



Tragedia na moście

s.3

19-latka walczy o życie. Sprawczyni wypadku była pijana, nic poważnego jej się nie stało

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
 lub 71-303-96-33
 24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI!
 506 444 777

MAX TAXI
 695 603 603

EC24 TAXI OŁAWA
 PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
 tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

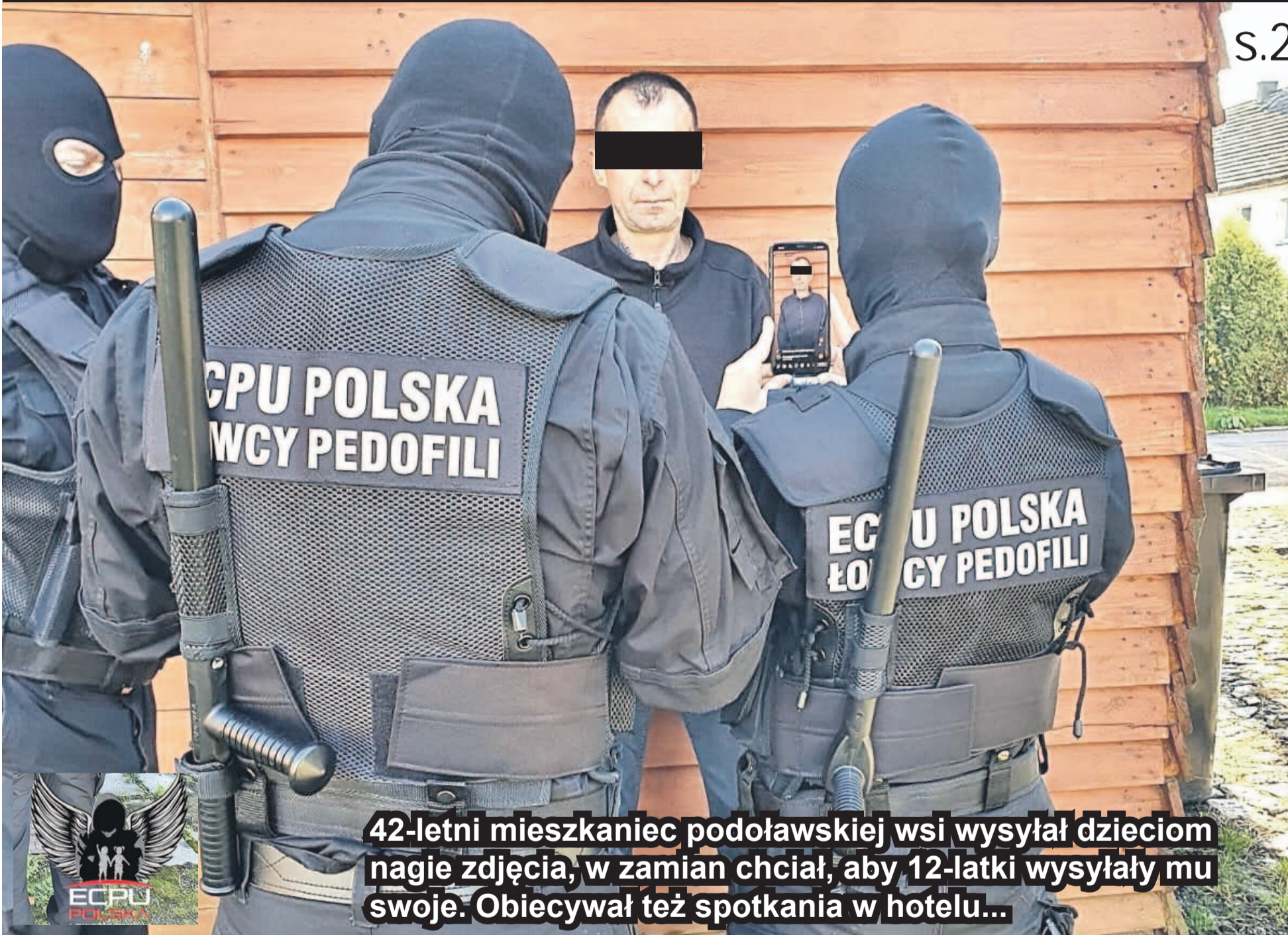
WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

17 LISTOPADA 2022, NR 46 (1540), CENA 4,20 ZŁ 5% VAT

Złapany przez „łowców pedofili”

s.2



42-letni mieszkaniec podoławskiej wsi wysyłał dzieciom nagie zdjęcia, w zamian chciał, aby 12-latki wysyłały mu swoje. Obiecywał też spotkania w hotelu...

ECPU Łowcy pedofili

46
9 771 509 080 008



Idzie zima, wojna trwa. Pomóżmy!

- Ludzie proszą mnie o pomoc, a ja proszę was, chociaż zrobiliście dla nas już i tak bardzo dużo - mówi ks. Władysław z Odessy.

s.4



„Łowcy pedofili” WYTROPILI 42-latkę

SKRZYPNIK

Takiej wizyty przy niedzielnej popołudniowej kawie Robert się nie spodziewał. Zdziałała jak 10 kaw wypitych duszkiem. Odwiedzili go „łowcy Pedofili”. Przez kilka tygodni zbierali twarde dowody, a 42-latkę oddali w ręce policji. Przyznał, że pisał do dziewczynek i proponował im seks, ale powiedział, że... to było tylko dla zabicia czasu i nigdy by się z nimi nie spotkał

Fundacja ECUP Łowcy Pedofili działa w internecie od 2021 roku. - Demaskujemy, ujawniamy i przekazujemy w ręce organów ścigania osoby o specyficznych preferencjach, które opisane są w art. 200 Kodeksu Karnego - mówią o swojej działalności i podkreślają, że zawsze będą stać na straży dzieci.

Robert dał się złapać w pułapkę zastawioną przez „łowców”. Dorośli z tej fundacji podawali się za dzieci, byli tak zwani internetowymi wabikami. 42-latek sam się do nich odezwał i proponował seks, wysyłał nagie zdjęcia, pisał o swoich potrzebach, chciał, aby dziewczynki wysyłały mu swoje zdjęcia.

Robert dał się złapać w pułapkę zastawioną przez „łowców”. Dorośli z tej fundacji podawali się za dzieci, byli tak zwani internetowymi wabikami. 42-latek sam się do nich odezwał i proponował seks, wysyłał nagie zdjęcia, pisał o swoich potrzebach, chciał, aby dziewczynki wysyłały mu swoje zdjęcia.

42-latek był już karany, ale za inne przestępstwa, chodziło o sprawę rodzinne, m.in. znęcanie się, alimenty. Był poszukiwany przez wrocławskie organy ścigania do odbycia zaległej kary, więc przy okazji sprawy wykrytej przez „łowców”, udało się załatwić poprzednią, dlatego po wykonanych czynnościach z policją od razu trafił do więzienia, aby odbyć zaległy wyrok.

Co mu grozi za to co robił w ostatnich miesiącach? Pole-

rowicz cytuje odpowiedni paragraf: - „Kto za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej małoletniemu poniżej lat 15 składa propozycję obcowania płciowego, poddania się lub wykonania innej czynności seksualnej lub udziału w produkowaniu lub utrwalaniu treści pornograficznych, i zmierza do jej realizacji podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.”

„Łowcy pedofili” bardzo aktywnie działają na Facebooku, na swoim profilu często zamieszczają relacje z zatrzymanymi. Rozmawiają z podejrzany. Na taką rozmowę zgodził się Robert. Przyznał, że to on pisał do dziewczynek, ale... w pewnym momencie stwierdził, że kiedy pisał „że wyśle zdjęcie pisiorka”, to miał na myśli Kaczyńskiego, a nie część ciała. Poniżej w całości publikujemy rozmowę „łowcy” z zatrzymanym.

- Robert. Czy korzystasz z internetu?

- Jak nie jestem w pracy to tak, aktywnie korzystam.

- A co w tym internecie porabiasz?

- Szukam znajomych, nieznajomych...

- I jak znajdujesz, to co?

- Piszemy. Bo ja pochodzę z Wrocławia i tam mam...

- A o czym piszecie?

- Różnie. Niektórzy mi wysyłają zaproszenia do grona znajomych, to potwierdzam.

- A w jakim wieku są ci znajomi?

- Różnie. 11, 12, 13, 14..., są też starsi.

- Ale czekaj, ty masz 42-lata, czyli to osoby o 30 lat młodsze od ciebie.

- Tak.

- To po co ci tacy znajomi?

- (Robert wzrusza ramionami) Nieraz się wciągnie coś takiego (chodzi o potwierdzenie przyjęcie do grona znajomych na Facebooku)

- Zobacz, tutaj mam jedną z twoich rozmów. Kto ją zaczyna?

- Ja.

- Ile lat ma ta osoba.

- 11.

- I ty kontynuujesz rozmowę, po co?!

- Ja to tak sobie...

- Zaczepiłeś 11-latkę i dalej z nią rozmawiasz. A o czym z nią rozmawiałeś?

- Różnie. Nie pamiętam.

- Zobacz, mam tu kolejną rozmowę. Kto ją zaczyna?

- Ja.

- I ta osoba pisze, że ma 12 lat i ty kontynuujesz.



„Łowcy pedofili” zbierali dowody przez kilka tygodni. Kiedy mieli wystarczająco dużo, przyjechali do Roberta, ale wcześniej powiadomili policję. Na zdjęciu nagrywają rozmowę z 42-latkem, który opowiedział o tym, co robił w internecie

- Tak.

- Pamiętajasz o czym z nią rozmawiałeś?

- Nie za bardzo.

- To ja ci powiem. Napisałeś do 12-latki „szukam młodej kochanki”. To napisałeś dziewczynce, nie kobiecie! Sądziś, że 12-letnia...

- Nie. Do niczego by nie doszło, ja nie jestem z takich. Ja to wszystko usunę, wykasuję.

- To na pewno zrobisz. Tylko powiedz mi... Chciałeś się spotkać z taką osobą?

- Nie! Wiem, że pisałem, ale nie chciałem.

- A kiedy ostatni raz proponowałeś takie spotkanie.

- Dzisiaj też pisałem.

- W najbliższy piątek miałeś jechać do Legnicy i się spotkać...

- Tak. Ale na pewno bym nie pojechał, bo ja po prostu pracuję.

- To taki kłamczuszek jesteś?

- Tak, pisałem, żeby czas zabić.

- Czas zabić? Widzę u ciebie na podwórku, że masz czym zabijać czas, tu jest co robić.

- No wiem (uśmiecha się). Ale w niedzielę drzewo ciąć to raczej nie wypada. Teraz siedzę, kawę piję.

- Fantastycznie, a my nie mogliśmy pozwolić sobie na kawę, bo musieliśmy przyjechać do ciebie. Zastanawiam się, czy znasz kogoś ze świata polityki.

- Nie.

- Na przykład kogoś, kto jest przedstawicielem obecnie rządzącej partii. Nie znasz?

- Nie!

- To czemu piszesz do 12-latki, że pokażesz jej pisiorka. Tak się mówi o ludziach z pewnej partii.

- A.... Tak. To o Kaczyńskiego mi chodziło!

- Kaczyńskiego chciałeś pokazać?

- Tak! Bo go nie lubię. Chodziło o zdjęcie Kaczyńskiego.

- I pisząc o pisiorku, chciałeś pokazać zdjęcie Kaczyńskiego?

- Tak, bo przeważnie tak się na nich mówi, na PiS.

- I uznajesz, że 12-latkę będzie zainteresowana zdjęciem Kaczyńskiego.

- No raczej nie...

- Ale mimo wszystko chciałeś wysłać.

- Tak.

- To dlaczego, kiedy sugerujesz, że pokażesz pisiorka, chcesz w zamian zdjęcie cipki. Co to za skojarzenie?

- Może pisałem pod wpływem alkoholu. Ja przepraszam, wszystkich przepraszam. Ja to wszystko pokasuję.

- Wiem, że byłeś karany kilkukrotnie za inne sprawy. Masz świadomość, że to, co teraz robiłeś, a ja mam na to dowody w ręce, to też jest przestępstwo?

- Tak. Wiedziałem. Robiłem to pod wpływem alkoholu.

- Ale alkohol nie jest wytłumaczeniem, przecież chodzisz do pracy. To co, pijany chodzisz?

- Nie! Absolutnie.

- A pisałeś z pracy, czyli nie pod wpływem.

- Wtedy byłem na przerwie. A teraz miałem kilka dni w tygodniu wolne, to pisałem.

- Ale ty piszesz od prawie dwóch miesięcy. Z iloma dziećmi tak korespondujesz?

- Teraz kolejna mnie dodała do znajomych z Gdańska. Nie wiem, z iloma piszę.

- Masz własne dzieci?

- Mam córkę, 22 lata.

- Jakbyś się poczuł, gdyby miała 12 lat i taki inny Robert pisał do nich: „jesteś dziewczyną? wsadzał ci chłopak tam, gdzie robisz siusiu”. Co byś poczuł jako ojciec?

- Na pewno bym się zdenerwował. Bardzo. I powiadomiłbym odpowiednie służby.

- Aaa... służby byś powiadomił. To wiesz co, my też pewnie musimy powiadomić służby...

- No nie... Naprawdę to wszystko pokasuję.

- Ty jako ojciec powiadomiłbyś służby, więc my też

powiadomimy, posłuchamy ciebie.

- Nie no, ja naprawdę pokasuję. Przepraszam.

- Ale ja chce zrobić tylko to samo, co ty byś zrobił jako ojciec...

- Ja rozumiem pana.

- „Chcesz się spotkać? Zrobimy to. Sex. Tylko ty i ja. Rozłożysz nóżki i tyle. Wsadzę ci, stracisz cnotę, ale pamiętaj, że pierwszy raz boli” („łowca” cytuje fragment wiadomości, którą wysłał Robert)

- Musiałem po alkoholu pisać...

- Przecież jesteś teraz trzeźwy.

- Tak. Teraz piłem drugą kawę.

- To kawa też tak na ciebie działa?! Dlaczego dzisiaj pomiędzy pierwszą a drugą kawą pisałeś do dziecka, że w piątek przyjedziesz do niego pociągiem, wynajmiesz hotel i pójdziecie się kochać.

- Ja tak napisałem, ale bym tego nie zrobił. Ja to pokasuję...

- „A co byś powiedziała, jakbym kupił ci majteczki?”

- No tak. Też tak pisałem. Głupota... Przepraszam.

- Ale ta głupota nazywa się artykuł 200 Kodeksu Karnego... W związku z uzasadnionym podejrzeniem popełnienia przestępstwa zobowiązani jesteście oddać się w ręce policji z Oławy (w tym momencie wchodzi kryminalni, Robert nie opiera się, pyta tylko, czy może chociaż ubrać buty przyp. red.)

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



Kancelarie Radców Prawnych

radca prawny **Marta Malec**
tel. 530 966 775, m.malec@radcy.olawa.pl

radca prawny **Iga Niemirowska**
tel. 600 624 844, i.niemirowska@radcy.olawa.pl

55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19/1

Tragedia na moście. Julia **WALCZY** o życie

OŁAWA
Wypadek

Ta chwila na zawsze zmieniła życie dwóch dziewczyn z Oławy, tyle że jedna z nich musi najpierw wygrać o nie walkę. 19-letnia Julia jest w ciężkim stanie po wypadku, do którego doprowadziła 21-letnia nietrzeźwa

W niedzielę po trzeciej w nocy audi czołowo zderzyło się z fiatem. Policja ustaliła,

że od strony Jelcza-Laskowic jechała 21-latka, była kompletnie pijana. - Na łuku drogi, przed wjazdem na most, nie dostosowała prędkości do panujących warunków i zjechała na lewy pas. Zderzyła się z prawidłowo jadącym fiatem - mówi asp. sztab. Wioletta Polerowicz.

Sprawczyni wypadku miała prawie 2.4 promila alkoholu w organizmie. Wyszła z audi o własnych siłach. Osoby, które dotarły na miejsce chwilę po zdarzeniu, widziały, że zachowywała się nieadekwatnie do całej sytuacji, jakby nie poważnego się nie stało. Podobno krzyczała, że teraz przez to spóźni się do domu,



Audi A6, którym kierowała nietrzeźwa 21-latka. Nic poważnego jej się nie stało. Miała tylko ogólne potłuczenia. Za spowodowanie tego wypadku grozi jej do 12 lat więzienia



19-letnia Julia, która jechała tym fiatem, walczy o życie w szpitalu. Przed nią kilka poważnych operacji. Rodzina prosi o modlitwę za zdrowie dziewczyny

nie widziała swojej winy. W tym czasie 19-letnia Julia była zakleszczona w fiacie,

z bardzo ciężkimi obrażeniami. Kiedy strażacy dotarli na miejsce, musieli użyć sprzętu do cięcia metalu, aby przekazać poszkodowaną pogotowiu. W szpitalu walczyła o życie. Dzień później bliscy prosili świadków zdarzenia o kontakt, pisali do redakcji, że stan Julii się pogorszył i czeka ją operacja.

Tuż przed wysłaniem gazety do druku osoba będąca w kontakcie z bliskimi Julii poinformowała nas, że dziewczyna jest już po operacji i przebywa w szpitalu na ul. Borowskiej we Wrocławiu. Jest w śpiączce, przed nią jeszcze kilka operacji. - Jej stan jest zły, ale stabilny, nadal nie ma pewności, czy będzie sprawna, najgorzej jest z głową, czaszką i mózgiem - pisał do redakcji Kamil. - Sprawczyni Zuzanna

Z. nie udzieliła pomocy po wyjściu z samochodu, a widząc Julkę powiedziała, że nic nikomu się nie stało.

Rodzina poszkodowanej prosi o duchowe wsparcie i modlitwę. We wtorek wieczorem odprowadzono mszę za zdrowie i siłę dla Julki. W tym samym dniu oławski sąd na wniosek prokuratury umieścił 21-letnią sprawczynię na trzy miesiące w areszcie. Usłyszała zarzut spowodowania wypadku drogowego oraz prowadzenia pojazdu, znajdując się w stanie nietrzeźwości. Grozi jej do 12 lat więzienia.

Temat wywołał lawinę komentarzy na naszym facebookowym profilu, głównie wspierających Julkę, ale też dosadnie nazywających to, co zrobiła 21-latka. Pewne jest, że kac po alkoholu u niej minie,

ale ten moralny prawdopodobnie nigdy.

- Wyrok dla takich ludzi powinien być zdecydowanie wyższy - komentowała Czytelniczka portalu TuOlawa.pl. - Młoda dziewczyna wyjdzie z więzienia i jeszcze będzie miała szansę na normalne życie, którego poszkodowana może już nigdy nie doświadczyć przez jej głupotę...

Audi A6, którym jechała sprawczyni wypadku, nie należało do niej. W samochodzie był pasażer. Dlaczego nie zareagował i pozwolił prowadzić kompletnie pijanej dziewczynie? W którym momencie znalazł się w aucie? - Trwa całe postępowanie, wyjaśniamy wszystkie wątki, również ten związany z pasażerem - mówi asp. sztab. Polerowicz.

(AH)



Chwilę po wypadku. Wyglądało to strasznie. Ruch przywrócono dopiero po około 9 godzinach

UBEZPIECZENIA

AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE

504 420 255

DACOPPA

PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!

Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

TOP

NIERUCHOMOŚCI

DORADZTWO,
WIEDZA
PROFESJONALIZM

Z nami bezpiecznie sprzedasz bądź nabędziesz wymarzoną nieruchomość

Wszystkie nasze transakcje są monitorowane przez kancelarię prawną

Tel. 507 46 19 19

www.topbiuro.com

**POMOC OSOBOM
POSZKODOWANYM
W WYPADKACH**

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski

Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97

www.odszkodowania.pl

Słoneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

słonecznajesienzydzia@gmail.com

www.słonecznajesienzydzia.com

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

OFERUJEMY NAJLEPSZE
CENY - GOTÓWKA

WYSTAWIAMY WSZYSTKIE
ZAŚWIADCZENIA

ZAPEWNIAMY DARMOWY
TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

GM.DOMANIÓW/ODESSA

Jeszcze kilka miesięcy temu robił zapasy. Czuł, że może być jeszcze gorzej. Podejrzenia stały się faktem. Ludziom zaczyna doskwierać bieda, zapasy się skończyły, a nadchodzi zima. - Ludzie proszą mnie o pomoc, a ja... proszę was - choć to, co Polscy już zrobili dla Ukraińców, to tak wiele

Ksiądz Władysław Łukasiewicz, ukraiński pallotyn polskiego pochodzenia, od kilku lat posługuje w Odessie. Jest potomkiem słynnego Ignacego Łukasiewicza - wynalazcy lampy naftowej. Nie lubi jednak mówić o swoim pochodzeniu, wręcz unika tematu, bo - jak twierdzi - nie jest mu to potrzebne do zbawienia.

Do Odessy trafił z Saren w województwie wołyńskim. Miał tu stworzyć i prowadzić katolickie centrum informacyjne dla księży i sióstr. Niestety, plany najpierw pokrzyżowała pandemia. Teraz wojna.

WYJECHAŁA ESENCJA PARAFII

Parafia, którą przydzieleno księdzu Władysławowi, od początku była niedużą jak większość parafii katolickich w tamtym rejonie. Szybko poznał wszystkich parafian i nawiązał z nimi współpracę. Pojawili się plany na przyszłość. Wraz wybuchem wojny wszystko się jednak zmieniło, a posługa kapłańska nabrała zupełnie innego znaczenia.

- Kto chciał, miał możliwość i mu się udało, wyjechał - wspomina. - Sam nie raz wywoziłem do granicy rodziny, chociaż było mi smutno, bo wiedziałem, że wrócą albo i nie, a wyjechała praktycznie cała esencja parafii i społeczeństwa. Niektórzy już wrócili, ale zdecydowana większość jeszcze nie. Boją się, bo cały czas wyją syreny alarmowe i zdarzają się ataki. Trwa nieustanne zastraszanie. Niby miasto funkcjonuje, ale każdy żyje w napięciu z obawy o to, co może się wydarzyć, chociaż do tej pory tak wielu zniszczeń jak inne regiony, np. Kijów czy Bucza, nie mamy. Dotyka nas jakaś wyjątkowa łaska Boża. Zawsze gdy miał być jakiś atak z morza, to coś przeszkadzało - burza, silny wiatr albo inne rzeczy, które powodowały, że rosyjskie rakiety nie poleciały lub nie trafiały w cele. Duża też w tym zasługa naszych żołnierzy. Początkowo nie mieli broni i było trudno, ale później pokazali, że są fachowcami w swojej dziedzinie. Cały czas jest też modlitwa. Teraz wyjątkowa i bardzo gorliwa. Przyznam, że nawet nie spodziewałem się co po niektórych, że w ogóle się modlą, a tym bardziej, że przyłączają się do wspólnej w kościele czy online. Mamy takie swoje radio internetowe „Kredo”, gdzie do pewnego czasu regularnie się razem modlimy. Chociaż ostatnio bywa z tym różnie, bo coraz częściej wyłączają prąd. Przez to siada też internet. Owszem, nadajniki mają generatory, ale wiadomo, że te działają tylko przez jakiś czas.

GORZEJ

Pallotyn od lat utrzymuje przyjacielskie kontakty z gminą Domaniów, w tym - jak mówi - z wójtem Wojciechem Głogulskim i jego rodziną, którzy regu-

POMÓŻMY UKRAIŃCOM. Zapasy się skończyły, a nadchodzi zima



Mieszkańcy Odessy próbują żyć normalnie, ale to trudne, gdy trzeba prosić nawet o jedzenie

larnie mu pomagają i wspierają. Gdy wybuchła wojna, oni i mieszkańcy Domaniowa byli jednymi z pierwszych, którzy zaoferowali pomoc, zorganizowali zbiórkę potrzebnych rzeczy i przekazali je księdzu Władysławowi, by mógł wesprzeć swoich parafian, ale też żołnierzy i uchodźców, bo - jak mówi - nie jest ważne, kto jakiego jest wyznania, a pomaganie tym, którzy tej pomocy potrzebują.

Jest ich jednak coraz więcej. Więcej niż na początku wojny, bo realia panujące w kraju się mocno zmieniły.

- Mimo wciąż realnego zagrożenia wielu tych, którzy uciekli przed wojną, już wrócilo - mówi pallotyn. - Brakuje jednak pracy i ludzie nie zarabiają. Jeszcze gorzej mają ci, którzy nie wyjeżdżali. Stracili pracę już jakiś czas temu i od długiego czasu nie mają żadnych dochodów. Są też osoby starsze - zdecydowana większość z nich nawet nie chciała słyszeć o wyprowadzce - chore oraz takie, które już przed wojną z trudem sobie radziły. Ceny wszystkiego, zwłaszcza żywności, już piąty raz poszły do góry. Niektóre rzeczy są droższe niż w Polsce, np. paliwo mamy po 8 zł za litr, a wielu towarów brakuje.

Produkujące je fabryki zostały zbombardowane, np. fermy kur, więc mięso i jajka stały się towarem deficytowym. Przez jakiś czas jajek w ogóle nie można było kupić. Ostatnio pojawiły w sprzedaży, ale ich ceny są bardzo wysokie i niewielu na nie stać. Są też problemy z dostępem do przetworzonych produktów rolnych takich jak kasze, mąka

czy cukier. Wielu producentów pochodziło z Chersonia i tamtego regionu, a jak wiadomo od miesięcy trwają tam walki, więc produkcja jest mocno ograniczona. Nie docierają do Odessy, a jeżeli już, to ich ceny są „bajkowe” - jak określa je ksiądz. Kasza np. jest kilka razy droższa niż przed wojną, a ludzie biedniejsi.

- Na początku wojny pomagało nam wielu. Dary płynęły z różnych stron, za co oczywiście z całego serca dziękujemy bo dzięki temu to, co mogłem, odkładałem na gorsze czasy. Nie trudno bowiem było przewidzieć, że nadejdą, jeżeli wojna będzie się wydłużać. I tak jest. Prawie wszystko już rozdałem. Pomagam wszystkim, którzy tego potrzebują, ale bieda jest coraz bardziej widoczna. Owszem, odwiedzam coraz więcej domów i coraz więcej ludzi prosi mnie o pomoc, a niektórzy są w naprawdę ciężkiej sytuacji i nie mają nikogo, kto by o nich zadbał, a idzie zima. W domach, gdzie kiedyś mieszkały całe rodziny z dziećmi, teraz zostali tylko starszycy, którzy starają się wszystko utrzymać i czasem zaklinając rzeczywistość próbują żyć jak dawniej. Nie umiałbym przejść obok nich obojętnie wiedząc, że sami sobie nie poradzą.

DLACZEGO NIE WYJECHALI?

- Bo twierdzą, że starych drzew się nie przesadza - mówi ksiądz Władysław. - Znam takie małżeństwo, oboje pod 80-tkę i czasem patrzą na nich z zazdrością, gdy

widzę, jak trzymając się pod rękę idą powolutku do kościoła na mszę świętą. Bywa, że w tym czasie zaczynają wyć syreny alarmowe, ale oni nie uciekają. On za każdym razem powtarza jej „nie martw się, domówiłem się z Putinem, żeby nas nie bombardowali, bo idziemy na mszę?”. Taki widok jest teraz bardzo rzadki, a oni jeszcze się do siebie uśmiechają.

Większość tych, którzy zostali w kraju mimo wojny, to osoby starsze. Wielu z nich powtarza też, że wolą zginąć we własnym domu, niż żyć na obczyźnie. - To samo powtarzają ci, którzy zostali tam, gdzie trwają nieustanne walki - dodaje ksiądz. - Jestem w kontakcie z rodziną mieszkającą w okolicy Buczy. Byli tam przez cały czas. Nawet podczas masakry, jaka miała tam miejsce. Siedzieli w piwnicy i czekali, aż sytuacja się uspokoi. Gdy Rosjanie opuścili miasto, zaczęli odnawiać dom. Cieszą się, że czołg zniszczył tylko kawałek budynku, przybudówkę, bo wierzą, że resztę uda się wyremontować. I robią to, na ile mogą. Tym, co mają. Ci wszyscy ludzie, którzy tu zostali i są, mimo wszystko mają w sobie ogromną nadzieję i głęboko wierzą w Boże miłosierdzie, inaczej nie można tego uzasadnić.

Z LUDŹMI TRZEBA BYĆ, A NIE UCIEKAĆ

Zdaniem pallotylna postawa tych ludzi to naoczny dowód wiary i nadziei. Oni dają mu siłę do działania i codziennie udowadniają, że było warto. Po



W miniony weekend wójt Wojciech Głogulski (z lewej) przekazał księdzu Władysławowi dary. Potrzeby są jednak dużo większe, więc zbiórka trwa

wybuchu wojny on też mógł wyjechać. Przełożeni zapewnili mu bezpieczne schronienie w kraju lub za granicą. Decyzja należała do niego. Został, bo mówi, że sumienie mu na to nie pozwoliło. - Wszędzie, a zwłaszcza na wojnie, trzeba ludziom pomagać - twierdzi. - Trzeba z nimi być, a nie od nich uciekać i zostawiać w trudnej sytuacji. To byłoby też tchórzostwo. Takich jak ja, którzy zostali w swoich parafiach, jest wielu. Nawet w Chersoniu. Trudno jednoznacznie odpowiedzieć, dlaczego nie wyjechałem? Na początku ludzie byli w ogromnej panice. Do granicy 1000 km. Godzina policyjna i wszechogarniający strach. Pamiętam, jak jechałem autostradą i przez 20 km nie spotkałem ani jednego samochodu. To było przerażające. Wjeżdżałem do kilkumilionowego miasta, a tam... zupełna ciemność. O 18.00 gasły wszystkie światła na ulicach i w oknach. Ludzie wieszali w oknach koce, by nic nie było widać. Wszędzie czuć było napięcie i strach. To było makabryczne, więc jak w takiej sytuacji mogłem wyjechać i ukryć się w bezpiecznym miejscu, ich tutaj zostawiając?

Obecnie sytuacja się nieco uspokoiła, a wraz z tym w ludziach wzrosła jeszcze większa nadzieja, że obudzą się rano i usłyszą, że jest koniec wojny. Codziennie na to czekają. Mówią mu o tym i o wielu innych, czasem bardzo prywatnych i trudnych sprawach. Zawsze słucha, bo wie, że czują potrzebę wygadania się. Często jest jedyną osobą, z którą mogą porozmawiać. Zawsze słucha, ale nigdy nie doradza. Nie czuje się kompetentny. Wie natomiast, że sama jego obecność wielu daje poczucie bezpieczeństwa. - Czasem, gdy wyjeżdżam, dzwonią z pytaniem, kiedy wrócę, bo jak jestem z nimi, to jest spokojnie, a jak wyjeżdżam, to zawsze coś niedobrego się dzieje - uśmiecha się. - Nie, to nie ja daję im wiarę, to Pan Bóg i wy, ludzie, którzy nam pomagacie od początku tej wojny.

POMOC

Ksiądz ma znajomych i przyjaciół w różnych miejscach, zarówno w Ukrainie, jak i poza jej granicą, którzy - jak mówi - pomagają mu pomagać. Jest im za to bardzo wdzięczny, a także wszystkim Polakom za każdą pomoc, jaką od początku wojny okazują Ukraińcom. - To, co Polacy zrobili dla nas, dla naszych mieszkańców, trudno wyrazić słowami - mówi. - To nie tylko pomoc fizyczna i materialna, ale też ogromne wsparcie psychiczne, empatia, zrozumienie, czyli wszystko, czego potrzebują ludzie w trudnej sytuacji.

Gmina Domaniów jest tą, która nigdy księdzu Władysławowi nie odmawia i wie, że zawsze może

na nich liczyć. Do tej pory starał się jednak nie nadwyręzać tej dobroci, ale sytuacja w Odessie jest naprawdę coraz trudniejsza, więc zmuszony jest poruszyć wszystkie możliwości, by pomóc swoim parafianom i podopiecznym. Zwłaszcza że oprócz cywilów w parafii ma też pod swoim dachem kilku zakonników ze swojego oraz dwóch innych zgromadzeń, także uchodźców. Wie, że sytuacja w Polsce też się pogarsza, rosną ceny i niezadowolenie ludzi. Ma jednak nadzieję, że mimo wszystko wspólnymi siłami uda się zebrać żywność na paczki dla potrzebujących w jego mieście. Potrzebne są produkty z długą datą ważności jak np. kasze, makarony, konserwy, cukier. Chodzi o to, by można to było wydawać systematycznie. Dotychczas nie było u nich dłuższych przerw w dostawach prądu czy gazu, więc cały czas można coś ugotować. Bywają za to problemy z dostawami wody, ale są w mieście punkty, gdzie na razie bez problemu w nieograniczonych ilościach można ją nabrać do pojemników i przynieść do domu. Wielu tak robi. Poza tym już teraz zabezpieczają się na wypadek, gdyby wody zabrakło przez jakiś czas. Robią zapasy. Zabezpieczają się też na wypadek braku prądu. Budują w różnych miejscach tzw. letnie kuchnie, czyli piece z możliwością gotowania i pieczenia.

*

Odpowiadając na apel księdza, w minionym tygodniu gmina Domaniów przeprowadziła wśród swoich mieszkańców szybką zbiórkę i 12 listopada to, co udało się zbierać, wójt - podobnie jak wcześniej - zawiązał dary do jednej z miejscowości na Ukrainie i przekazał je księdzu Władysławowi. Za każdym razem sam siada za kierownicę i wiezie dary osobście, bo - jak mówi - nie chce nikogo narażać. Zbiórka żywności dla mieszkańców Odessy, podopiecznych ks. Władysława, cały czas trwa. Dary cały czas można przynieść do Centrum Kultury i Czytelnictwa w Domaniowie.

My także przyłączamy się do akcji i zachęcamy do udziału mieszkańców całego powiatu.

Produkty żywnościowe można też przynieść do redakcji „Gazety Powiatowej” przy ul. B.Chrobrego 19, codziennie w godz. 8.30-14.00. Przekażemy je gminie Domaniów, a ona ks. Władysławowi.

Z góry dziękujemy wszystkim darczyńcom.

Zbiórka będzie prowadzona do 9 grudnia. Potrzebne są produkty żywnościowe, a także wkłady do zniczy - które mieszkańcy Ukrainy wykorzystują jako świece, gdy nie ma prądu - a także małe agregaty prądowców.

(WK)



Wnioski można składać do przyszłego poniedziałku, tj. 21 listopada

Wnioski o zakup tańszego węgla można już składać

GMINA OŁAWA

Czasu jest niewiele, lepiej się pośpieszyć. Od 14 listopada w Urzędzie Gminy Oława można złożyć wnioski o zakup preferencyjny węgla. Wnioski można składać do przyszłego poniedziałku, tj. 21 listopada

Wniosek można złożyć:

- w wersji papierowej, w Urzędzie Gminy Oława ul. Św. Rocha 3, w pokoju 17 w godzinach pracy urzędu

- lub w wersji elektronicznej za pośrednictwem platformy ePUAP.

Wniosek dotyczy zakupu maksymalnie 1,5 tony węgla

przypadającej na gospodarstwo domowe w terminie do 31 grudnia 2022 r. Wnioski o preferencyjny zakup węgla zostaną zweryfikowane na podstawie danych dotyczących przyznanego dodatku węglowego oraz zgłoszeń do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków.

W przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku wnioskodawca otrzyma zawiadomienie, że przysługuje mu prawo do preferencyjnego zakupu. We wskazanym w zawiadomieniu terminie wnioskodawca będzie zobowiązany do dokonania wpłaty na wskazane konto lub w kasie Urzędu Gminy Oława.

Z uwagi na krótki termin zakupu i dostawy (do 31 grudnia 2022 r.) prosimy o składanie wniosków do 21 listopada (poniedziałek).

Na stronie internetowej gminy i w BIP zostały opublikowane wnioski do pobrania.

(CK)

OŁAWA

Gdyby nie szybka i zdecydowana reakcja policjanta będącego poza służbą, mogło dojść do tragedii. Funkcjonariusz pomógł leżącej na środku jezdni kobiecie uskarżającej się na ból w klatce piersiowej

Gdy w piątek 10 listopada przed godz. 21:00 naczelnik Wydziału Prewencji oławskiej jednostki nadkomisarz Michał Roman wracał do domu, w Michałowicach (powiat Brzeski) zobaczył, że na środku ruchliwej drogi leży kobieta. Od razu ruszył do działania, zabezpieczył miejsce, żeby ktoś nie potrafił leżącej, a następnie zabrał się za ustalanie okoliczności i przyczyn zdarzenia. Kobieta uskarżała się na ból w klatce piersiowej, dlatego policjantami wspólnie z przechodniakami udzielił jej pierwszej pomocy przedmedycznej, przeniósł w bezpieczne miejsce i wezwał pogotowie ratunkowe.

Okazało się, że 62-letnia mieszkanka powiatu brze-

skiego wypita trochę i prosiła rower po chodniku, ale straciła równowagę i... przewróciła się na środek drogi. Gdyby nie szybka i zdecydowana reakcja policjanta, mogłoby dojść do tragedii.

To kolejna wzorowa postać nadkom. Michała Romana, który na co dzień jako ratownik wodny działa w Sto-

warzyszeniu Ratownictwo Wodne Brzeg. W kwietniu 2020 roku w trakcie dojazdu do służby natrafił na wypadek drogowy z udziałem motocyklisty, który wjechał pod samochód. Wówczas także zabezpieczył miejsca zdarzenia, ustalił okoliczności, wezwał pomoc i zajął się poszkodowanym do czasu przyjazdu zespołu medycznego.

Naczelnik Wydziału Prewencji oławskiej jednostki kolejno raz udowodnił, że zdecydowana reakcja i wrażliwość na los drugiego człowieka nigdy nie wychodzą z mody, a umiejętność właściwej oceny sytuacji i odpowiednie zachowanie w trudnych sytuacjach, wymagających zimnej krwi, pozwala uratować ludzkie życie.

(CK)



Funkcjonariusz pomógł leżącej na środku jezdni kobiecie uskarżającej się na ból w klatce piersiowej

ABSTYNENCJA POMAGA

ZAPOBIEGAĆ NOWOTWOROM

Spożywanie alkoholu, szczególnie w nadmiarze, zwiększa ryzyko zachorowania na chorobę nowotworową, zwykle w obszarze głowy i szyi. Nie ma bezpiecznej dawki alkoholu, niemal każda jest toksyczna dla naszego organizmu, dlatego najlepiej całkowicie z niego zrezygnować. Podobnie szkodliwe działanie ma tytoń, a stwierdzenie, że palenie papierosów zabija już od dawna przestało być sloganem.



Osoby pijące alkohol dwukrotnie częściej zapadają na choroby nowotworowe w obrębie głowy i szyi niż abstynenci. Najbardziej narażają się pijący alkohol regularnie, choć szkodzi też okazjonalne spożywanie alkoholu.

ABSTYNENCJA DLA ZDROWIA

Odstawienie alkoholu nie przynosi od razu efektu zdrowotnego i nie wyklucza choroby nowotworowej. Zagrożenie rakiem jamy

Zwykle odstawienie alkoholu wynika z konieczności, z zaleceń lekarza bądź jest efektem poważnej przypadłości. Tak było z Katarzyną (46 l.) z Parczewa, która uważała się za osobę niezagrażoną przez alkohol, bo przecież były okresy – np. Adwent i Wielki Post – gdy nie wypijała nawet kropki. Dobrze pamiętała doświadczenia z ojcem, który zmarł przed 50-tką na nowotwór przełyku. Lekarze tłumaczyli później, że tak naprawdę zabiło go palenie tytoniu i mocny alkohol. Ojciec wypalał paczkę papierosów dziennie, a w soboty wypijał z kolegami parę kieliszków wódki po powrocie z ryb.

Katarzyna nigdy nie paliła, ale za to nie odmawiała mężowi, gdy częstował ją winem, zwłaszcza białym. Rzadko kończyła na jednym kieliszku, częściej było to pół butelki. Zrobiła sobie odpoczynek od wina, gdy przypłatała się uciążliwa infekcja gardła, której nie mogła się pozbyć domowymi sposobami i przy pomocy tabletek do ssania. Kiedy w końcu poszła do lekarza, zapytał o choroby w rodzinie i zaniepokojony zlecił dalsze badania. Wynik okazał się najgorszy z możliwych: nowotwór przełyku, na szczęście w pierwszej fazie. Kuracja była długa (rok) i uciążliwa, ale za to skuteczna. Obyło się bez usuwania krtani, co przytrafiło się ojcu. Katarzyna już nie pije wina ani innego alkoholu i namówiła męża do abstynencji.

ustnej i przełyku zmniejsza się jednak znacząco, ale nawet po 16 latach od porzucenia alkoholu i tak jest większe niż u osób, które nigdy nie piły.

NOWOTWORY GŁOWY I SZYI

Nowotwory głowy i szyi rozwijają się w błonie śluzowej górnych dróg oddechowych, w przełyku, jamie ustnej, gardle, krtani, jamie nosowej, zatokach, śliniankach, tarczycy, tkance miękkiej, kościach i skórze. Bywają powiązane z regularnym spożywaniem alkoholu, paleniem papierosów i z ryzykownymi zachowaniami seksualnymi. Nowotwór jamy ustnej i gardła środkowego często wywołuje zakażenie wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV).

Najczęściej na nowotwory głowy i szyi chorują osoby po 50. roku życia. W Polsce zapada na nie 11 tys. osób rocznie, zaś śmiertelność wynosi 6 tys. osób rocznie. Chorują coraz młodszy, niestety ponad połowa chorych trafia na leczenie za późno. Osoby pijące alkohol są pięć razy bardziej narażone na rozwój nowotworu w jamie ustnej i gardle niż niepijący. Powodem są zmiany w komórkach tych organów wywołane alkoholem.

NA CO UWAŻAĆ

Pacjenci często ignorują objawy bądź myślą je z niegroźnymi infekcjami gardła lub oskrzeli. Tymczasem powinno niepokoić, jeśli przez dłuższy czas (trzy tygodnie) utrzymuje się:

- pieczenie języka,
- nieogójące się owrzodzenie, czerwone albo białe naloty w jamie ustnej,
- ból gardła,
- przewlekła chrypka,
- guz na szyi,
- niedrożność nosa lub krwawy wyciek z nosa,
- ból powiązany z połykaniem.

Są to najczęstsze objawy nowotworów głowy i szyi, których nie wolno lekceważyć. Po zauważeniu tych zmian trzeba je jak najszybciej



skonsultować ze specjalistami. Lekarze ocenią, czy należy wykonać dodatkowe badania, jak endoskopię, cytologię czy biopsję.

Wczesne wykrycie choroby umożliwia zastosowanie mniej inwazyjnej terapii. Leczenie zaawansowanych zmian nowotworowych wiąże się ze skomplikowanymi zabiegami chirurgicznymi, które mogą być uciążliwe dla pacjenta. Niektóre odbierają pacjentowi możliwość sprawnej komunikacji (np. po usunięciu krtani) i oznaczają zmianę dotychczasowego sposobu życia.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.



Ministerstwo
Zdrowia

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Wstępniak, czyli...

...reparacje? Jakże reparacje?!

Wiem, pewnie powinienem napisać o dawaniu w szyję przez młode Polki, bo z tego szum większy, ale wybieram coś znacznie bardziej ważnego, bo niszczącego nasze relacje z zachodnim sąsiadem. Temat reparacji nie znika z przestrzeni politycznej, cały czas pracuje na rzecz twardego elektoratu PiS. Nic to, że fachowcy tłumaczą stan prawny. Nic to, że o żadnych reparacjach nie ma mowy. Nic to, że nawet w nocy dyplomatycznej wysłanej do Niemiec nie pada słowa „reparacje”, nie ma też kwoty strat, wyliczonych i ogłoszonych uroczystie przez posła Mularczyka. To wszystko nic, bo skoro Prezes w swoim objeździe gospodarczym po Polsce mówił i mówi o reparacjach, to one gdzieś muszą być. I to wystarczy, by zbijając konkretny majątek polityczny wśród Polaków z kompleksem bogatych i znaczących Niemiec.

To święta prawda, że oni rozpoczęli II wojnę światową, że napadli, mordowali, niszczyli, kradli, wywozili nasze dobra... Wszystko to prawda. Podobnie jak to, że to już nie ci Niemcy, tylko ich dzieci czy wnuki, że nie negują tego, że biorą na siebie odpowiedzialność, że wielokrotnie przeprosili... Wiem, tego nigdy dość, zwłaszcza gdy przeprasza Niemiec, nasz odwieczny wróg. Choćby robił to na kolanach, całując nas po butach, i tak zawsze będzie można powiedzieć, że mógł się na tych kolanach zniżyć jeszcze bardziej i całować bardziej zawzięcie.

Wyrządzili nam wielką krzywdę? Tak. Naprawili ją? Nie w takim zakresie, w jakim byśmy chcieli. Czy mogliby to zrobić? Nie, bo krzywdy są bezmierne, ale wciąż mogą próbować. Czy możemy domagać się reparacji? Tak, możemy. Tylko co z tego. Nie tak się robi skuteczną dyplomację, która mogłaby zaowocować na przykład odszkodowaniami, co akurat jest realne. Świetnie problem tłumaczy profesor Krzysztof Ruchniewicz, niemcoznawca z naszych Miłoszyc (jako ga-

zeta lokalna uwielbiamy takie wątki lokalne) w rozmowie na portalu OKO.press:

- Generalny błąd, który popełniają polscy politycy, polega na tym, że nie rozróżniają między roszczeniami państwo-państwo oraz państwo niemieckie-obywatele polscy. Jeśli chodzi o roszczenia reparacyjne, zostały one ustalone na konferencji w Poczdamie w 1945 roku. Polska, jak wiadomo, zrzekła się reszty z nich w 1953 roku. Miała je otrzymać z części przyznanej Związkowi Radzieckiemu. Chodziło tutaj nie o kwoty finansowe, tylko o świadczenia materialne. ZSRR miał je Polsce przekazywać, a w zamian Polska zobowiązywała się w osobnej umowie z 16 sierpnia 1945 roku dostarczać węgiel do ZSRR. Jak się okazało, była to skrajnie niekorzystna transakcja i już pod koniec lat 40. Polska zabiegała o to, żeby zmienić to porozumienie.

Dlaczego zrezygnowaliśmy?

To była sprawa polityczna, chodziło o to, żeby wesprzeć drugie państwo niemieckie, które powstało w 1949 roku, czyli NRD, członek bloku wschodniego, i miało znaczne problemy gospodarcze. PRL - w przeciwieństwie do ZSRR - zrezygnowała w oświadczeniu z 23 sierpnia 1953 roku z przyjmowania dalszych reparacji od Niemiec (ZSRR przerwał jedynie pobieranie reparacji). Ponadto Warszawa potwierdziła w jednoznacznym oświadczeniu na posiedzeniu plenarnym ONZ 23 września 1953 roku to postanowienie. Taka decyzja zapadła i miała charakter definitywny, międzynarodowo potwierdzony. Później podpisano też umowę z ZSRR kończącą odbiór reparacji, chociaż do dzisiaj z powodu braku pełnej dokumentacji nie możemy stworzyć jego pełnego bilansu.

Rozumiem, że stanowisko rządu PiS mówi: „zrzekli się komuniści, a nie prawdziwe państwo polskie”.

To nie jest istotne, kto wydał oświadczenie. Oświadczenie było skuteczne na gruncie prawa międzynarodowego. PRL była jego legalnym podmiotem. Jego podważenie może w praktyce oznaczać, że wszystkie dokumenty, które rządy komunistyczne publikowały przed rokiem 1989, można unieważniać. Dotyczy to różnych umów międzynarodowych. Np. dotyczących granic. To tak nie działa, że po latach można jednostronnie po prostu uznać, że jakieś porozumienia nie istnieją. Oczywiście można spróbować tak postępować, tylko jest pytanie, czy to ma sens. Warto dodać, że decyzję rządu z 1953 roku potwierdził wice-minister PRL Józef Winiewicz w czasie rokowań nad układem normalizacyjnym z RFN w listopadzie 1970 roku. W następnych latach, także po 1989 roku zrobiły to kolejne rządy...

Paręnaście dni temu w Zamościu prezes wypalił, że Niemcy zapłacili Namibii, a nie chcą płacić Polsce: - Co to jest za traktowanie Polaków? To jest traktowanie Polaków rasistowskie, w najczystszy sposób tego słowa znaczeniu, rasistowskie...

Białym nie płacą? Wydawało się, że o Niemcach prezes powiedział już wszystko najgorsze i najgłupsze, a jednak często nadal jest w stanie zaskoczyć. I brnie dalej. Podczas spotkania w Kraśniku mówił, że „w Polsce jest Zjednoczona Prawica i to jest partia polska”. - I jest też, przynajmniej po stronie opozycji ta najważniejsza z partii, która może być śmiało określona jako partia niemiecka - dodał. Dzień wcześniej na spotkaniu w Przemysłu stwierdził, że mamy u nas „partię polską” i „partię niemiecką”. - I powinna wygrać „partia polska”. „Partia polska” musi wygrać - mówił. Cóż. Jak by to delikatnie powiedzieć i nie urazić starszego pana, który chciałby zostać emerytowanym zbawcą narodu - mówią, że jak ktoś już trzyma w ręku młotek, to wszędzie widzi tylko gwoździe.

JERZY KAMIŃSKI

Zapraszamy do mobilnej pracowni mammograficznej

LUX MED Diagnostyka zaprasza na bezpłatne badania mammograficzne dla pań w wieku 50-69 lat finansowane przez NFZ w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi. W 2022 roku po raz ostatni z badania mogą skorzystać panie, które urodziły się w 1953 roku.

Gdzie? Marcinkowice 24 listopada w godzinach od 10.00 do 16.00 na parking przy placu zabaw naprzeciwko szkoły podstawowej, ul. Szkolna.

Rejestracja pod nr tel. 58 666 24 44 , 22 338 19 60 lub przez formularz <http://www.mammo.pl/formularz>

(CK)

POŻYCZKI

KREDYTY

575-999-421



Agencja Opłat
EXPERT

ul. Iwaszkiewicza 131 B

(obok sklepu NETTO za Piekarnią HERT)



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Niepodległość

Nie ma włości, nie ma! - zawodził pijany Myćko, bo po pierwsze rzadko kiedy jest trzeźwy, a po drugie 11 listopada zawsze wzmoczenie narodowe przeżywa. A kto ci tą wolność zabiera - zapytał chytrze Hadziuk - żona? Ech, żeby żona, to pół biedy - mówi Myćko - zawsze do lasu możesz do bimbrowni uciec i póki cię nie najdzie potrzeba męsko-damska - jesteś wolny. Ale Bruksela, Bruksela to poważna sprawa. Wszędzie cię znajdzie, dowali, dopiecze, złośliwa małpa niemiecka. Chyba belgijska? - zdziwił się uprzejmie Solejuk dla podtrzymania konwersacji. Myćkę to strasznie zainteresowało. Po pierwsze nigdy nie słyszał o Belgii, a po drugie ciągle słyszy w radiu i telewizji, że Bruksela wołę niemiecką Polsce narzuca, więc mu ta Belgia nie przypasowała. Ale po chwili doszedł do wniosku, że ci Belgowie, to tacy ukryci Niemcy, a że ukryci, to dowód Myćko niezbity miał, bo nigdy o nich nie słyszał. Kłopot z Myćką jest taki, że się piłką nożną nie interesuje, więc wiedza

z geografii u niego szkolna czyli żadna. Żadne tam Pfaffy, Hazardy i Lukaki nic mu nie mówią, więc Belgia to dla niego ukryta opcja niemiecka i tyle. Jak caryca Katarzyna, co wiadomo - niewyżyta Niemra, więc Polskę gnębi w dwójnasób. Nie szło Myćce wytłumaczyć, że Katarzyna już trochę nie żyje, ale co do Rosji to ogólnie rację miał, więc edukacja była utrudniona, bo zasadniczo edukacja jest po to, żeby człowieka z błędu wywieść, ale jak on w prawdzie sam z siebie stoi, to edukacja mu na patyk.

Myćko długo akurat nie stał, bo pobiegł z Wargaczem nowiną o Belgii się podzielić. Spokojniej się od razu na ławeczce zrobiło, bo jak z kogoś obowiązki edukacyjne wobec bliźniego zdejmiesz, to od razu na duszy lżej. Pili więc my Mamrota podniosło, jak na święto przystało, aż tu nagle Japycz pyta: a co to jest ta niepodległość? No od razu było wiadomo, że sam wie, a pyta dla podchwytliwości, co ją w sobie ma i pielęgkuje. Myśleniem aut ofboks to nazywa. Nawet my kiedyś

badali co to takiego. Aut wiadomo, jak piłka z boiska wyleci, boks - też jasne, tylko te of tu nie pasuje, ale może o to chodzi, bo to myślenie aut ofboks to takie, co zwykłym ludziom do głowy nie przychodzi, tylko filozofom takim jak Japycz.

Bo wiecie - mówi Japycz - tę niepodległość to najlepiej pojmuje, jak jej nie masz. A jak już masz, to ci się zaczyna zaraz rozmywać i z czym innym mylić. A to źle. Bo niepodległość trzeba dobrze rozumieć i używać jej jako miarki - co można, a co nie można. Zwłaszcza jak tę niepodległość hodujesz w złym miejscu. Są takie kraje, które nie muszą się o niepodległość troszczyć, leżą sobie gdzieś na uboczu, nikt im nie zagraża, albo potężne są i same innym zagrażają. A myśmy tak się usadowili, że o nią jak o rośliność delikatną dbać trzeba, bo co i rusz zagrożenia dla niepodległości się legną w okolicy. Ale największe zagrożenie niepodległości to zawsze głupota jest. Jak ciągle krzyczysz, że ktoś ci

te niepodległość zabiera, to potem jesteś jak taki Myćko, co lata po wsi i o braku wolności krzyczy i z tego krzyku nawet nie zauważy, jak tej wolności przyjdzie bronić. A jak przyjdzie bronić, to będzie pytał, kto dowodzi, czemu ten, a nie tamten, i że mu się strategia nie podoba, bo Bruksela w niej miesza. Do niepodległości potrzebna jest wspólnota - zakończył Japycz i zamyślił się ponuro. Słowo wspólnota tak już ma, że zawsze powoduje u Japycza ponure zamyślenie. Nam się zdaje, że Japycz przesadza, bo jak nas kto najedzie, to pójdziem prac jak Kiemlicze niezależnie od poglądów. Każdy i każdego.

Trochu nas to pocieszyło, aż przybiegł znów Myćko, choć słowo przybiegł mało pasuje do kogoś, komu esy fioresy prosta zastępują i krzyczy: „Chłopy, belgijsko-niemiecka Bruksela nas najechała, trzeba walczyć! Do broni!”. Taka wspólnota z Myćką to jednak bardzo wymagająca jest.

PIETREK

Czy musimy tu stać tak długo?



Chodzi o przejście i moment, kiedy wszyscy czekają „na czerwonym”, i piesi, i autobusy



Ten znak pozwala autobusom tędy wjeżdżać, ale zwykle robią to z drugiej strony, a tędy wyjeżdżają z dworca

OŁAWA

Interwencja

Sprawę zgłaszali nam już mieszkańcy, teraz zajęł się nią Marek Drabiński, szef miejskich struktur PO

Chodzi o przejście dla pieszych tuż przy dworcu autobusowym w Oławie, w miejscu skąd autobusy wyjeżdżają „na miasto”. - Bywa tak, że autobus ma czerwone światło, piesi mają czerwone, i tak wszyscy stoimy - mówił nam mieszkaniec, który zadzwonił z problemem do redakcji. - Nawet wliczyłem, że czerwone światło dla jednych i drugich pali się około 50 sekund, podczas których wszyscy czekają.

Sprawdziliśmy, jest dokładnie tak, jak sygnalizuje czytelnik, a wynika to zapewne stąd, że teoretycznie jest możliwy także wjazd autobusów na dworzec z tej strony. Tyle tylko, że autobusów wyjeżdżających z tej strony nie widać, za to wszystkie tędy wyjeżdżają.

Sprawą zainteresował się także Marek Drabiński, szef miejskich struktur PO, a prywatnie także egzaminator nauki jazdy, więc dobrze znający problemy ruchu drogowego. Parę dni temu skierował w tej sprawie pismo do dyrektora Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei we Wrocławiu: - Po wielu sugestiach i zapytaniach ze strony mieszkańców, zwracam się z uprzejmą prośbą o przeanalizowanie możliwości przeprogramowania pracy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 396 z drogą powiatową 1576D, w ciągu ulic 3 Maja -

pl. Zamkowy w Oławie i tym samym wydłużenia czasu nadawania sygnału zielonego na przejściu dla pieszych przy wyjeździe z dworca PKS. Cały cykl świetlny na tym skrzyżowaniu trwa 2 minuty. Sygnał zielony na przedmiotowym przejściu nadawany jest przez 35 s. Zielony sygnał dla wyjeżdżających pojazdów z dworca PKS trwa 15 sekund, jego nadawanie jest rozpoczynane równocześnie z zezwoleniem na wjazd za sygnalizator dla kierujących jadących od strony pl. Zamkowego, co trwa 25 sekund. Pozostały czas to otwarcie ruchu w osi ulicy 3 Maja, oraz dla skrętu w lewo z 3 Maja w stronę przedmiotowego przejścia, co trwa 20 s., oraz w prawo - 25 s. To właśnie podczas nadawania tego ostatniego sygnału zielonego przez sygnalizator S1 dla jadących na wprost i skręcających w prawo w stronę przejścia, jest możliwość równoczesnego nadawania sygnału zielonego dla pieszych na przedmiotowym przejściu. Trzeba też nadmienić, że od strony skrzyżowania przed przejściem ustawiony jest znak B1 „Zakaz ruchu”, z tabliczką „nie dotyczy autobusów”, biorąc jednak pod uwagę organizację ruchu na dworcu autobusowym, wjazd autobusów od tej strony występuje niezwykle rzadko. Zważywszy na fakt, że z przejścia korzysta na co dzień duża



Sprawą zajęł się Marek Drabiński

liczba pieszych, w tym wiele osób starszych, proszę o pozytywne rozpatrzenie prośby, co pozwoli skrócić dokuczliwy czas oczekiwania na zielony sygnał zezwalający na przejście przez jezdnię w tym miejscu.

PS. - Jadąc od strony północnej ulicą 3-Maja, skręcając w lewo, w stronę przedmiotowego przejścia, nad jezdnią znajduje się sygnalizator S-3 ze strzałką kierunkową w lewo. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, kierujący może jechać tylko w kierunku wskazanym na sygnalizatorze. Proszę o interpretację, czy w takim wypadku dozwolone jest zawracanie autobusów na tym skrzyżowaniu (wjazd na przystanek).

(CK)



Chodzi o to miejsce na bardzo rozbudowanym skrzyżowaniu

Policjant z Jelcza-Laskowic zatrzymał nietrzeźwego kierowcę

POWIAT

Volvo jechało bez oświetlenia, od prawej do lewej krawędzi jezdni. Silna woń alkoholu unosząca się z auta upewniła funkcjonariusza, że ma do czynienia z nietrzeźwym kierowcą, dlatego zaciągnął hamulec ręczny i wyjął kluczyki ze stacyjki

Funkcjonariusz ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego Komisariatu Policji w Jelczu-Laskowicach, sierż.szt. Krystian Monastyrski w sobotę 5 listopada po godz. 22:00, gdy był już poza służbą, jadąc ul. Kutrowskiego w Oławie zauważył na drodze samochód osobowy marki Volvo jadący

bez oświetlenia, od prawej do lewej krawędzi jezdni.

Widząc sposób jazdy kierowcy, który wskazywał, że osoba nim się poruszająca może być pod wpływem alkoholu, bez wahania zareagował i postanowił go zatrzymać. O zdarzeniu niezwłocznie powiadomił dyżurnego oławskiej jednostki. Podczas dojazdu na parking sklepu wielkopowierzchniowego przy ul. Kutrowskiego zauważył, że kierowca po zatrzymaniu auta szybko usiłuje przesiąść się z fotela kierowcy na tylne siedzenie. Policjant od razu podbiegł do samochodu i otworzył drzwi. Silna woń alkoholu unosząca się z auta upewniła funkcjonariusza, że ma do czynienia z nietrzeźwym kierowcą, dlatego zaciągnął hamulec ręczny i wyjął kluczyki ze stacyjki.

Gdy na miejsce przyjechał patrol, po przeprowadzonym badaniu okazało się, że kierujący pojazdem, 25-let-

ni mieszkaniec Oławy ma w organizmie 1,4 promila alkoholu.

Teraz o jego dalszym losie zadecyduje sąd. Czujność policjanta i podjęte przez niego działania pozwoliły być może uniknąć tragedii na drodze.

Pamiętajmy - nietrzeźwi kierowcy stanowią zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego. Dlatego też zawsze reagujemy na tego typu przypadki. Nawet informacja przekazana policjantom anonimowo, może przyczynić się do wyeliminowania z dróg pijanych kierowców i tym samym poprawy bezpieczeństwa. Każda osoba mająca podejrzenia, że ktoś prowadzi pojazd pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka, może powiadomić funkcjonariuszy pod numerem telefonu 112. Policjanci natychmiast sprawdzą taki sygnał.

(CK)

Postrzelił kobietę w brzuch

POWIAT

Zatakował

Broń ukrył w krzakach i uciekł. Policjanci szybko go zatrzymali. Najbliższe miesiące spędzi w areszcie

Do awantury, w której użyto broni doszło 1 listopada po godz. 18.00. Mundurowi

z oławskiej prewencji ustalili, że były partner zgłaszającej, postrzelił ją w wiatrówki w brzuch.

Policjanci w niespełna godzinę od zdarzenia zatrzymali sprawcę, to 58-letni mieszkaniec powiatu. Był nietrzeźwy, miał 2,75 promila alkoholu w organizmie. Podczas czynności procesowych, prowadzonych na miejscu zdarzenia policjanci znaleźli ukrytą w krzakach broń pneumatyczną marki Hatsan Aircraft. Pozwolenie

na nią nie jest wymagane.

Pokrzywdzona została zabrana przez pogotowie. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut usiłowania pozbawienia życia. 4 listopada sąd zastosował wobec zatrzymanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

(AH)



Świętowano pod pomnikiem „Do Wolnej i Niepodległej”...



...a także podczas koncertu „Rock of Poland”

JELCZ-LASKOWICE

Obchody

11 listopada działo się sporo. Były oficjalne uroczystości i rockowe widowisko muzyczne

Zaczął się rano, mszą świętą w kościele pw. Stanisła-

wa Biskupa i Męczennika w Jelczu-Laskowicach. Potem pod pomnikiem „Do Wolnej i Niepodległej...” złożono

kwiaty i znicze. Była warta honorowa „Strzelców”, poczty sztandarowe miejscowych szkół, wystrzał z armaty

i wspólne odśpiewanie Mazurka Dąbrowskiego. Delegacje tworzyły władze samorządowe, radni, dyrektorzy szkół wraz z uczniami, kierownicy jednostek organizacyjnych, przedstawiciele stowarzyszeń i chętni mieszkańcy.

W niedawno otwartym Ośrodku Edukacyjno-Historycznym „Ogniwo” odbyła się prezentacja historycznych militariów. Można było zobaczyć sprzęt wojskowy z okresu walki o niepodległość oraz z II wojny światowej. Wystawa była skierowana do dzieci i młodzieży. Pod okiem 16. Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej każdy mógł wziąć do ręki karabin, przymierzyć mundur i części ekwipunku wojskowego. Wielu zwiedzających wcieliło się w rolę powstańca wielkopolskiego.

Wieczorem Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprosiło mieszkańców do hali CSiR na koncert Rock of Poland.

Artyści zaśpiewali największe przeboje o wolności w historii polskiej sceny muzycznej. Wystąpili: Damian Ukeje, Sabina Jeszka, Karolina Leszko, Sylwia Lorens, Kamil Skicki i Łukasz Łyczkowski. Gościem specjalnym miał być Michał Szpak., ale tuż przed koncertem się rozchorował. Zastąpił go Piotr Cugowski. Wokalistom towarzyszyła

Orkiestra Filharmonii Futura. Występ zgromadził liczną, kilkusetosobową publiczność, która bawiła się świetnie, chętnie śpiewając i tańcząc razem z artystami. W ten sposób, niezwykle energetycznym akcentem zakończono świętowanie 104. rocznicy odzyskania niepodległości.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyisa@gazeta.olawa.pl

Tak ŚWIĘTOWALI niepodległość



Publiczność bawiła się świetnie

Dorocie Majewskiej
wyraży głębokiego współczucia
i duchowego wsparcia w chwilach smutku i żalu
jakie przyniosła śmierć

Taty

składają
Burmistrz Oławy
Tomasz Frischmann
oraz koleżanki i koledzy
z Urzędu Miejskiego w Oławie

Panu Jarosławowi Pawlakowi
najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty

składają
Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej
„Odra” w Oławie

„JEST TAKI BÓL, O KTÓRYM LEPIEJ NIE MÓWIĆ
BOWIEM NAJLEPIEJ WYRAŻA GO MILCZENIE”

Łącząc się w żalobie i smutku
pragniemy przekazać
wyraży głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia
Danucie Rybarczyk
z powodu śmierci

Meża

Burmistrz Oławy
Tomasz Frischmann
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego

ODESZLI

OŁAWA

† 7 XI	- Pelagia Węglowska	- ur. 1938
† 8 XI	- Mariusz Opara	- ur. 1967
† 10 XI	- Zbigniew Jakimów	- ur. 1957
† 10 XI	- Stanisław Ziąja	- ur. 1944
† 12 XI	- Eugeniusz Pawlak	- ur. 1935
† 13 XI	- Bogusława Mrozek	- ur. 1934
† 13 XI	- Stanisława Żukowska	- ur. 1936
† 13 XI	- Tadeusz Tworowski	- ur. 1946
† 13 XI	- Grażyna Skubisz	- ur. 1982
† 15 XI	- Stefan Rybarczyk	- ur. 1945

JELCZ-LASKOWICE

† 2 XI	- Helena Springer	- ur. 1924
† 13 XI	- Jerzy Jankowski	- ur. 1959

Pani Genowefie Grzeszczuk oraz Jej Rodzinie
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
Wioletta i Tomasz Frischmann

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

REKLAMA



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną

REKLAMA

- Płacą, a nie dostają nic w zamian - PRZEKONYWAŁA radna Ziółkowska

OŁAWA

Z sesji

Kolejny raz radna Magdalena Ziółkowska próbowała zachęcić władze miasta do zniesienia opłaty za psa. Większość radnych była jednak innego zdania

Zniesienie opłaty od posiadania psa radna Ziółkowska zaproponowała na sesji Rady Miejskiej 27 października, przygotowując stosowny projekt uchwały w tej sprawie. Przypomniała, że w Oławie opłata obowiązuje od 2015 roku, tymczasem nie jest obligatoryjna, czyli samorząd sam może decydować o tym, czy będzie ją pobierał czy też nie. - Corocznie odnotowuje się spadek dochodów z tego tytułu, zatem z uwagi na marginalne znaczenie przedmiotowej opłaty dla budżetu gminy zasadne jest jej zniesienie - uzasadniała radna i dodała, że wiele gmin w naszym województwie zrezygnowało z tej opłaty, m.in. miasto Wrocław, gmina wiejska Oława, gmina Domaniów, Jelcz-Laskowice i wiele innych. Tymczasem w Oławie obowiązuje i wynosi rocznie 96 zł za jednego psa i 48 zł od każdego kolejnego. Opłata ta zdaniem radnej budzi wiele kontrowersji wśród właścicieli psów, a jej egzekwowanie jest trudne ze względu na realne oszacowanie liczby psów w mieście, a co za tym idzie, możliwość uchylania się posiadaczy psów od uiszczania tej opłaty. Nie funkcjonuje bowiem ewidencja właścicieli zwierząt. To powoduje, że nie wszyscy płacą i rośnie poczucie niesprawiedliwości wśród tych, którzy wykonują swój obowiązek. Tymczasem miasto od lat nie może uporać się

z problemem i zmobilizować do opłat wszystkich posiadaczy psów. Płacą tylko ci, którzy są uczciwi. Radna zwróciła też uwagę, że opłata powinna mieć charakter wzajemnego świadczenia, np. placę za parking, korzystam z parkingu. Przy opłacie targowej możemy sprzedawać swoje wyroby na targu. W przypadku opłaty za psa takiej zależności nie ma i nie pozwala ona właścicielom psów niczego od miasta wymagać. Wpływy z opłaty nie są co roku systematycznie przeznaczane na psie sprawy, tylko zasilają budżet miasta, a to najbardziej przeszkadza właścicielom psów, którzy wnosząc opłatę nie otrzymują nic w zamian. W mieście brak jest dystrybutorów na wreczki, wybieg dla psów przy ul. Rybackiej, mimo wielu prób, ciągle nie jest oświetlony i ogrodzony, a urządzenia są niszczone. Z informacji uzyskanych przez radną od burmistrza, wynika, że nie ma tego w planach inwestycji. Nie ma też planu na wybiegi w innych częściach miasta. Według radnej pobieranie opłaty za posiadanie psa nie znajduje też żadnego ekonomicznego uzasadnienia dla budżetu miasta. W roku 2018 zarejestrowanych było prawie 3 tys. psów. Prognozowano, że w tym roku do budżetu miasta z tytułu opłaty wpłynie 50 tys. zł. Z informacji, jaką radni otrzymali dwa miesiące temu, wynika jednak, że wpłynęło zaledwie 18 tys. zł. Do pozostałych posiadaczy psów wysłano pisma z wezwaniem do uiszczania opłaty. Wiele osób zapomina bowiem o tej opłacie albo celowo jej nie wnosi i są prowadzone przeciwko nim postępowania podatkowe, które generują koszty. Ściągalność opłaty zaś jest niska. Dlatego też zniesie-



Radna Magdalena Ziółkowska przedstawiła projekt uchwały znoszącej opłatę za psa

nie jej - zdaniem radnej - jak najbardziej jest zasadne.

Pomysł chwalili radna Jolanta Górka oraz Albert Zieliński, który przekonywał, że ten podatek to relikw i trzeba się go pozbyć, a także Przemysław Pawłowicz mówiąc, że opłata jest fikcją, bo wiele osób i tak nie płaci, a wiele samorządów, które mają u siebie znacznie więcej psów, zrezygnowało z tego promując pewną filozofię, kulturę czy etykę.

O tym, że będzie głosował przeciwko zniesieniu opłaty, jako pierwszy powiedział radny Józef Urbańczyk mówiąc m.in. że 8 zł miesięcznie „to nie są pieniądze, choćby miały być w domu trzy psy”, tymczasem miasto przekazuje pieniądze na przytulisko. Radny Waldemar Turzański dodał, że można taką opłatę ponosić, by pomagać lokalnemu przytulisku i znajdującym się tam zwierzętom. Poza tym wiele osób jest z tej opłaty zwolnionych. Ripostując radna Ziółkowska przypominała, że utrzymanie przytuliska to

zadanie własne gminy i troska o zwierzęta w przytulisku powinna spoczywać na całej lokalnej społeczności, a nie tylko na właścicielach psów.

Włączając się do dyskusji burmistrz Tomasz Frischmann stwierdził, że budżet miasta z reguły składa się z małych kwot, „tak jak woda w kranie składa się z kropeł, ale tworzy potężny strumień”. Tak jak w innych przypadkach placą tylko uczciwi, a tych, którzy tego nie robią, trzeba przymuszać. Dodał, że nie zna osoby, która lubi płacić podatki, ale rozmawiał o opłacie za psa z wolontariuszami prowadzącymi oławskie przytulisko i na pytanie, czy znosimy opłatę od psa czy zostawiamy i będziemy dofinansowy-

wać schronisko, uznali, że lepiej jest dofinansowywać schronisko, bo przebywających tam zwierząt nie ubywa. - Wiem, że opłata może budzić kontrowersje, podobnie jak podniesienie podatków, które nas czeka, ale do czasu, gdy wolontariusze, którzy zajmują się przytuliskiem, wyrażają potrzebę inwestycyjne, powinniśmy utrzymać opłatę za psa, bo... bezdomność psa bierze się z jego „domności”, z tego, że on gdzieś był.

Burmistrz dodał, że miasto obecnie projektuje oświetlenie wybiegu dla psów przy ul. Rybackiej. Średnio rocznie przeznaczają też 30 tys. zł na zakupy inwestycyjne dla zwierząt. Co do drugiego wybiegu dla psów, to czeka na wskazanie lokalizacji, która nie będzie kontrowersyjna. Jeżeli taka będzie, można spróbować utworzyć drugi wybieg. - Jestem za pozostawieniem opłaty za psa, bo z każdej złotówki jesteśmy w stanie wytlumaczyć - mówił. - Większość tych pieniędzy wydajemy zgodnie z oczekiwaniami i wolą wolontariuszy. W mojej ocenie w ciągu 4 lat oni zmienili - bo to jest ich praca, my co jakiś czas tylko dajemy pieniądze - wygląd, postrzeganie i jakość obsługi naszego schroniska. Chylę głowę przed ich pracą, zaangażowaniem i ich wielkimi sercami dla naszych braci mniejszych.

Wiceburmistrz Andrzej Mikoda przypomniał, kto jest zwolniony z opłat i w jakich sytuacjach. Skarbnik miasta

natomiast dodała, że na 30 września z tytułu opłaty za psa wpływy do budżetu wyniosły 33 tys. zł. Co do kosztów, jakie ponosi miasto z tytułu windykacji, to zajmuje się tym inkasentka pracująca w kasie. Jest to jeden z jej obowiązków. Co do stwierdzenia, że opłata za psa to w sumie znikoma kwota w budżecie, skarbnik stwierdziła, że nie według niej, bo każda kwota jest ważna i wpływa na całość. Jako właścicielka psa dodała, że spotyka się z właścicielami psów, podobnie jak jej dzieci, i zachęcają do wnoszenia opłat za psa, opowiadając, co robi się za te pieniądze dla oławskiego schroniska. Ma wielu znajomych, którzy dzięki temu tę opłatę wnoszą, co widać po wzroście dochodów w budżecie. Pod koniec ubiegłego roku było to 30 tys. zł. W tym roku takie same dochody są już na 30 września.

Odpowiedzi rodziły kolejne pytania, przez co dyskusja się przeciągała.

Za podjęciem uchwały znoszącej opłatę za psa głosowało 6 radnych: Albert Zieliński, Przemysław Pawłowicz, Magdalena Ziółkowska, Jolanta Górka, Wanda Nosek i Jerzy Hadrys.

Przeciwko było 8 radnych: Jan Gogola, Kazimiera Jasińska, Mariusz Łuczkiwicz, Krzysztof Mazurek, Aleksander Zborowski, Józef Urbańczyk, Waldemar Turzański, Justyna Piotrowska. Pozostali radni byli nieobecni.

(WK)

OŁAWA

Z sesji

Najpierw będzie parking na osiedlu Sobieskiego

O to, jak będzie wyglądał układ komunikacyjny przy planowanym przystanku kolejowym Oława Zachodnia, pytali radni na październikowej sesji RM.

- PKP PLK podpisało umowę na budowę tego przystanku w formie zaprojektuj i wybuduj - przypomniał burmistrz. - Jest to jednak spowodowane m.in. tym, że jako miasto zobowiązaliśmy się do tego, że wykonamy układ komunikacyjny przy tym przystanku. Układ ten będzie dotyczył dróg dojazdowych i parkingów w systemie parkuj i jedź, drogi pieszo-rowerowej, a także zatoki autobusowej, by

Dojazdy i parking przy PRYZSTANKU Oława Zachodnia

dojeżdżała tam komunikacja miejska.

Pierwszy etap prac przewiduje budowę parkingu od strony osiedla Sobieskiego z dojazdem od ul. Paderewskiego. Docelowy dojazd do parkingu będzie jednak od trasy średnicowej. Obecnie trwa przygotowywanie koncepcji zadania. Gdy tylko będzie przygotowana, ma być prze-

kazana radnym i mieszkańcom do wglądu. Pieniądze na ten cel zostały uruchomione we wrześniu tego roku. Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania „Budowa układu komunikacyjnego dla nowego przystanku kolejowego Oława Zachodnia od ulicy Paderewskiego” trwa.

(WK)

Będą przejazdy rowerowe pod MOSTAMI na Oławce i oświetlenie

OŁAWA

Z sesji

Gdzie staną latarnie i jak będą wyglądały przejazdy rowerowe pod mostami

Czy na odcinku pomiędzy ul. Strzelną a terenem po amfiteatrze, po lewej stronie patrząc w górę rzeki, staną latarnie? - pytał radny Michał Prus. - Proszę też o przybliżenie tematu, z której strony będą biegle przejazdy rowerowe pod mostami na Oławce na ul. Strzelnej oraz ks. Kutrowskiego?

Wyjaśniając burmistrz Tomasz Frischmann tłumaczył, że w przypadku mostu na Strzelnej przejazd rowerowy planowany jest od strony ulicy Strzelnej, a nie od Placu Zamkowego, bo innej możliwości takiego przejazdu nie ma. - Cieszę się, że program funkcjonalno-użytkowy potwierdził możliwość realizacji takiego zdania - mówił. - Czyli nie trzeba będzie przeprowadzać roweru przez ulicę, tylko można będzie nie zsiadając z niego po prostu przejechać pod mostem.

W miejscu, o które pytał radny Prus, planowane jest też oświetlenie. W pierwszej

kolejności miasto chce jednak oświetlić odcinek od ulicy Kutrowskiego do mostu na ul. Lipowej, by był oświetlony w całości, począwszy od żydowskiego cmentarza. Kiedy dokładnie będą wykonane prace, na razie nie wiadomo. Zakończyły się za to prace projektowe dotyczące wykonania przejazdów i przejść pod mostami przy ul. Kutrowskiego oraz ul. Strzelnej w ramach wykonania ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż lewego brzegu rzeki Oława. Wykonawca zadania to firma Fasys Mosty z Wrocławia. Koszt 84 870 zł.

(WK)



URZĄD
MIEJSKI
W

OLAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego
wszystkim pracownikom Miejskiego Ośrodka
Pomocy Społecznej w Olawie, składamy serdeczne
wyrazy uznania za wysiłek w niesienie pomocy
drugiemu człowiekowi. Dziękujemy za poświęcenie
i wsparcie okazane mieszkańcom naszego miasta,
za zrozumienie ludzkich potrzeb, życzliwość
i tolerancję. Niech każdy dzień przynosi poczucie
zadowolenia z dobrze wypełnianej misji społecznej,
a Wasza praca budzi uznanie i ogólny szacunek.
Życzymy zdrowia, radości, wytrwałości oraz
pomyślności w życiu zawodowym i osobistym.

Zastępca Burmistrza Olawy
Małgorzata Pasierbowicz

Burmistrz Olawy
Tomasz Frischmann



Na terenie Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej w Olawie wykonywany jest badawczy odwiert geotermalny. Będzie miał głębokość 1130 m, jest wykonywany w najnowszej technologii.

W przypadku wykorzystania wód geotermalnych jako ekologicznego źródła energii ciepłej, będzie to miało radykalny wpływ na zmianę sytuacji w zakresie emisji CO₂ i pyłów na obszarze miasta.

Investycja finansowana jest w ramach programu „Udostępnienie wód termalnych w Polsce”, z którego Urząd Miejski pozyskał dofinansowanie w kwocie ponad 10 mln zł (100% wartości inwestycji).

#RobisiewOlawie



Zakończono zagospodarowanie terenu przy skrzyżowaniu ulic Iwaskiewicza i Paderewskiego. Posadzono rośliny ozdobne: tawuły japońskie, lawendy oraz kosodrzewiny



Rozpoczęła się budowa nawierzchni bitumicznej na ulicy Perłowej



Trwa generalny remont budynku przy ul 1 Maja 11 (dawna siedziba sądu)



Otwarto odcinek od ul. Południowej do ul. Kilińskiego. To kolejna droga ulgi, która umożliwia dojazd mieszkańcom tego rejonu Nowego Otku do centrum miasta z ominięciem przejazdu kolejowego na ul. Wiejskie. Jest to zarazem I etap tzw. trasy średnicowej

4 grudnia na olawskim stadionie odbędzie się impreza charytatywna „Dzieci Dzieciom”

W programie m.in. Bieg Mikołajkowy, kiermasz ozdób świątecznych ciast i pierogów, przedstawienie dla dzieci oraz wiele innych atrakcji. Całkowity dochód z tego wydarzenia zostanie przekazany na leczenie i rehabilitację młodego mieszkańca naszego miasta Przemka Standio.



Tak wyglądała akcja „Dzieci Dzieciom” w 2019 r

Wnioski na zakup węgla

Mieszkańcy Miasta Olawa zainteresowani preferencyjnym zakupem węgla, mogą składać wnioski w Urzędzie Miejskim w Olawie (pl. Zamkowy 15) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Szczegóły znajdują się na stronie Urzędu: www.um.olawa.pl.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Olawa działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.Dz.U.z 2021 r. poz. 1899 t.j. ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres:

- od 10 listopada do 1 grudnia 2022 r., (załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Olawa nr 123/0050/2022 z dnia 10.11.2022 r.)
- od 14 listopada do 5 grudnia 2022 r. (załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Olawa nr 124/0050/2022 z dnia 14.11.2022 r.)

Burmistrz Miasta Olawa -Tomasz Frischmann

OGŁOSZENIE

Burmistrz Olawy ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora Centrum Sztuki w Olawie. Termin składania ofert mija 16 grudnia 2022 r. o godzinie 14:00. Informacje dotyczące naboru są dostępne na stronach internetowych, w BIP oraz na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie i Centrum Sztuki w Olawie.

BURMISTRZ OLAWY /-/TOMASZ FRISCHMANN

PRZYGOTUJ SIĘ Z NAMI NA ŚWIĘTA - 17-18 GRUDNIA 2022 r.

OLAWSKI
JARMARK
BOŻONARODZENIOWY

ORGANIZATORZY:



„Nie możemy **WYKLUCZYĆ** najgorszego...”



Uroczystości pod Pomnikiem Niepodległej



Wolność pokona zniewolenie - z takim przekazem wystąpili uczniowie LO nr 1 w Oławie

POWIAT

Tak mówił 11 listopada starosta Zdzisław Brezdeń po Pomnikiem Niepodległej podczas powiatowych obchodów Narodowego Święta Niepodległości



- Wielkie i odpowiedzialne zadanie stoi przed nami - mówił starosta Zdzisław Brezdeń

Wyjątkowe były tegoroczne uroczystości rocznicowe pod Pomnikiem Niepodległej. Poza zwyczajowym składaniem kwiatów na uwagę zasługuje występ Oławskiej Orkiestry Dętej, ale przede wszystkim uczniów Liceum Ogólnokształcącego nr 1, zwłaszcza w pantomimicznym przedstawieniu różnych, także aktualnych zagrożeń dla wolności, co rewelacyjnie wykonali pod kierunkiem Józefa Markowckiego z Teatru Formy.

Tradycyjnie z przemówieniem wystąpił starosta Zdzisław Brezdeń: - W tym miejscu, przy tym pomniku, który 4 lata temu powstał na 100-lecie odzyskania przez nasze państwo niepodległości, chciałbym podkreślić ponadstuletni wysiłek Polaków, kobiet i mężczyzn w podtrzymaniu i w rozwijaniu ducha narodu, który tak skutecznie ujawnił się i wybrzmiał nie

tylko pamiętnej jesieni 1918 roku, ale i w latach późniejszych, kiedy kształtowały się granice niepodległej Polski, a także gdy broniliśmy ich potwornym wysiłkiem i morzem wylanej krwi. Przeszliśmy niezwykłe, jak śpiewają w swoim hymnie sybiracy, przez wojnę światową, dwie okupacje, niemiecką i sowiecką, przeżyliśmy czas, gdy byliśmy państwem wasalnym, przeżyliśmy czas burzliwej transformacji, aż dożyliśmy czasów nam współczesnych. Chciałbym dzisiaj w tym miejscu zwrócić uwagę szczególnie na rolę Polek, pań. To dzięki nim wychowano i kształtowano kolejne pokolenia naszego narodu. I ich zgoda na to, aby synowie, mężowie i ojcowie, bracia, a nawet dziadkowie mogli zaryzykować i często położyć na szali historii własne życie, spowodowała, że Polska wtedy powstała. To często pomijany fakt i właśnie dzisiaj

chciałbym to mocno podkreślić, bo bez ich poświęcenia to by się nie udało. W tym miejscu taka mała dygresja. Czy w związku z tym, ten wielki exodus ukraińskich kobiet i dzieci do Polski, by ich mężowie mogli walczyć z imperium rosyjskim, czegoś nam nie przypomina? Bo znowu jesteśmy w jakimś nowym zворотnym momencie dziejów. Bo ani nasz region, ani Europa, ani świat nie będzie już taki, jaki był. On odszedł, to się skończyło. I my jako Polacy musimy temu sprostać, jeżeli chcemy jako naród dalej istnieć, rozwijać się, budować swoją mocną pozycję wśród narodów europejskich. Pytanie, czy damy radę. Nasza historia pokazuje, że tak, ale czy na pewno? Jest takie pojęcie, jak ojkofobia, które opisuje postawę człowieka, który takie pojęcia jak patriotyzm, dobro ojczyzny, jej tradycje, wartości, kulturę, religię - odrzuca, neguje, zohydza. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że ten nurt jest dziś szczególnie widoczny w mediach społecznościowych, choć nie tylko. Zwróćmy uwagę na to, że właśnie w mediach społecznościowych jest nasza młodzież bardzo aktywna. I ta starsza, i ta młodsza. Oni dzisiaj kształtują swoją postawę życiową, swoje spojrzenie na świat, szukają wartości, z którymi

będą szli przez dorosłe życie. Czy są na to odporni, czy też nasiąkają obojętnością, a nawet nienawiścią do tego, co polskie? To bardzo ważne pytanie, które należy sobie stawiać, szczególnie dziś, gdy obchodzimy 104. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Trzeba bezwzględnie spróbować znaleźć na nie odpowiedź. Jeżeli tej pracy nie wykonamy, to za kilka, kilkanaście lat będziemy tego gorzko żałować. Dlaczego tu pod Pomnikiem Niepodległej dzisiaj to publicznie mówię i to podkreślam? Nie wiem, jak zakończy się wojna w Ukrainie i nie wiadomo, czy

nie staniemy przed wyzwaniem, z którymi zmagają się dzisiaj nasz sąsiad. Dziś po prostu nie możemy zaklinać rzeczywistości, nie możemy wykluczyć najgorszego. Gdyby nasze babcie i prababce, a także nasi dziadkowie i pradziadkowie ulegli takiej pokusie ojkofobii, o której wcześniej mówiłem, to nie byłoby nas tutaj. Nie byłoby Polski, nie byłoby tego dumnego tysiącletniego narodu. Wielkie i odpowiedzialne zadanie stoi przed nami.

TEKST I FOT:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



Tego dnia świętowali starsi i młodzi



To był wyjątkowy spektakl pantomimy



Kwiaty pod pomnikiem składali także najmłodszy

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICEstrona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-LaskowiceBiuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Na zaproszenie burmistrza Bogdana Szczęśniaka spotkanie odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy

Sztandar kombatantów trafił do „dwójki”

10 listopada w Urzędzie Miasta i Gminy doszło do przekazania sztandaru Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Państwowej Szkole Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach

Sztandar przekazał dyrektor Agacie Skierskiej Zygmunt

Mróz, syn Romana Mroza, długoletniego prezesa jelczańskiego koła Związku Kombatantów RP. Sp. Roman Mróz był ostatnim członkiem tej organizacji w Jelczu-Laskowicach. - Przed śmiercią ojciec przekazał mi swoją wolę, aby sztandar trafił do rąk pani dyr. Skierskiej - powiedział Zygmunt Mróz. - Wielokrotnie rozmawiałam ze śp. prezesem Mrozem o sprawach wychowania młodzieży, prowadzi-

łam przez wiele lat Związek Strzelecki, który nie miał swojego sztandaru, stąd może ta inicjatywa - mówi dyrektor Agata Skierska. - Teraz sztandar zawiśnie w gablocie na honorowym miejscu i będzie wystawiany w poczęcie sztandarowym z okazji świąt narodowych. Na zaproszenie burmistrza Bogdana Szczęśniaka spotkanie odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy. (UM)

Plan dystrybucji jodku potasu

Informujemy, że został opracowany „Plan dystrybucji preparatu stabilnego jodu w przypadku zdarzenia radiacyjnego na terenie miasta i gminy Jelcz-Laskowice”. Ma on charakter prewencyjny. Jeśli dojdzie do zdarzenia radiacyjnego, będą o tym informowały środki masowego przekazu, a po wydaniu zarządzenia wojewody także media lokalne. Prosimy o zapoznanie się z rozmieszczeniem punktów wydawania preparatu oraz tabelą dawkowania.

Do punktów udajemy się zgodnie z miejscem zamieszkania/zameldowania.

Jednocześnie informujemy, iż każdy odbiorca dawki jodku potasu otrzyma ulotkę informacyjną. Tabletki wydawane będą zgodnie z kolejnością zgłoszeń do punktów. Nie będzie możliwości zażycia preparatu jodkowego na miejscu jego wydawania. Należy to zrobić poza punktem wydawania.

Punkty wydawania jodku potasu:

- **Chwałowice, Piekary, Nowy Dwór**
- remiza OSP, ul. Mleczna 6, Jelcz-Laskowice;
- **Biskupice Ol., Celina**
- remiza OSP, ul. Główna 2a, Biskupice Ol.;
- **Dębina**
- remiza OSP, ul. Chwałowicka 1, Dębina;
- **Grędzina, Dziuplina, Mościsko, Brzezinki**
- remiza OSP, ul. Główna 32a, Grędzina;
- **Miłocice, Miłocice Male**
- remiza OSP, ul. Główna 26b, Miłocice;
- **Minkowice Ol., Kopalina**
- remiza OSP, ul. Kościuszki 86b, Minkowice Ol.;
- **Wójcice**
- remiza OSP, ul. Główna 30, Wójcice;
- **Miłoszyce**
- PSP, ul. Główna 24, Miłoszyce;
- **Jelcz-Laskowice: os. Laskowice**
- Urząd Miasta i Gminy, ul. Witosy 24, Jelcz-Laskowice;
- **Jelcz-Laskowice: os. Europejskie, os. Komunalne, pozostałe numery ul. Oławskiej**
- Centrum Sportu i Rekreacji, ul. Oławska 46, Jelcz-Laskowice;
- **Jelcz-Laskowice: os. Jelcz i Łęg**
- PSP nr 3, ul. Prusa 2, Jelcz-Laskowice;
- **Jelcz-Laskowice: os. Hirszfelda**
- PSP nr 3, filia ul. Hirszfelda 92, Jelcz-Laskowice;
- **Jelcz-Laskowice: Osiedle Domków Jednorodzinnych, os. Fabryczne**
- PSP nr 2, Aleja Młodych 1, Jelcz-Laskowice
- **Jelcz-Laskowice: os. Metalowców, os. Piastowskie**
- Przychodnia Rejonowo-Specjalistyczna, ul. Bożka 13, Jelcz-Laskowice.

Jodku potasu nie należy przyjmować w przypadku:

- uczulenia na jodek potasu lub którykolwiek z pozostałych składników tego leku
- nadczynności tarczycy
- zaburzeń naczyń krwionośnych (zapalenie naczyń z hipokomplementem)
- chorób autoimmunologicznych połączonych ze świądem i pęcherzami na skórze

Szczególną uwagę, należy zachować w przypadku:

- stosowania obecnie lub w przeszłości leczenia chorób tarczycy

- występowania nieleczonej autonomii tarczycy
- występowania zaburzeń czynności nerek
- występowania zaburzeń czynności nerek i stosowania leczenia w tym zakresie
- odwodnienia
- przyjmowania leków hamujących czynności tarczycy, leków moczopędnych oszczędzających potas, a także kaptoprilu, enalaprilu lub chinidyny.

Więcej szczegółów na ten temat na stronie www.jelcz-laskowice.pl, w zakładce „aktualności”.

(UM)

Tabela dawkowania

Lp.	Grupa ryzyka	Ilość jodu stabilnego	Ilość jodku potasu w pojedynczej dawce	Stosowanie tabletek jodku potasu
1.	Noworodki i niemowlęta młodsze niż 1 miesiąc	12,5 mg	1/4 tabletki = 12,5 mg jodu	1/4 tabletki rozkruszyć, dodać do pokarmu i podać noworodkowi lub niemowlakowi
2.	Dzieci od miesiąca do 3 lat	25 mg	1/2 tabletki = 25 mg jodu	1/2 tabletki rozkruszyć, dodać do pokarmu i podać niemowlakowi lub dziecku
3.	Dzieci od 3 do 12 lat	50 mg	1 tabletki = 50 mg jodu	Tabletki połknąć i popić wodą lub innym chłodnym napojem. Tabletki można rozkruszyć i dodać do chłodnego napoju
4.	Dorośli do 60 roku życia i dzieci powyżej 12 lat	100 mg	2 tabletki = 100 mg jodu	Tabletki należy połknąć i popić wodą lub innym chłodnym napojem
5.	Kobiety w ciąży i karmiące piersią (każdy wiek)	100 mg	2 tabletki = 100 mg jodu	Tabletki należy połknąć i popić wodą lub innym chłodnym napojem

Morsy z Jelcza zapraszają na:

Rozpoczęcie sezonu morsowego "zimno-ciepło"

W PROGRAMIE M.IN.:

- 11:00 - ODSŁONIĘCIE ZNAKU "UWAGA MORSY"
- 11:15 - ROZGRZEWKI
- 11:30 - MORSOWANIE
- 12:00 - TRENING Z KIJAMI NORDIC WALKING
- 13:00 - FIT CAMP- RODZINNE ĆWICZENIA
- SAUNY
- KIERMASZ CIAST
- JARMARK RĘKODZIELA
- OGNISKO, KIELBASKI, GROCHÓWKA
- KONKURS NA NAJLEPSZE PRZEBRANIE

TERMIN
27/11/2022
godz. 11:00MIEJSCE
Staw jelczański

Serdecznie zapraszamy do wspólnej zabawy!



KONCERT
Silvius Leopold Weiss
DRGNIEŃ LUTNI - FESTIWAL MUZYKI BAROKU
w wykonaniu *Stefana Jasinięta*
w kościele pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika
w Jelczu-Laskowicach
25.11.2022 GODZ. 17:30

WSTĘP WOLNY www.slweis.eu

Ma raka i opiekuje się niepełnosprawną córką. Teraz **POTRZEBUJE** wsparcia

JELCZ-LASKOWICE

Warto pomóc

Fundacja „Po Prostu Razem” uruchomiła zbiórkę na rehabilitację, terapię logopedyczną i przystosowanie mieszkania

Dorota z Jelcza-Laskowice od zawsze zmagą się z dziecięcym porażeniem mózgowym. Gdyby nie pomoc oddanej mamy, nie wiadomo, w jakim stanie byłaby dzisiaj. Rehabilitacja ruchowa oraz logo-

pedyczna to codzienność, do której się już przyzwyczaiła. Tak naprawdę dzięki tym zajęciom dzielnie stawia czoła chorobie. Niestety, w ostatnim czasie sytuacja skomplikowała się. U mamy Doroty wykryto chorobę nowotworową, która może nie tylko zrujnować jej zdrowie, a także odebrać życie...

- Naszym celem będzie walka o jak największą samodzielność Doroty oraz o to, by jej mieszkanie było jej przyjazne - mówią przedstawiciele fundacji „Po Prostu Razem”. - To niestety wiąże się z ogromny-

mi wydatkami, dlatego bardzo prosimy o pomoc!

Zbiórkę znajdziecie na portalu siepomaga.pl, wpisując w wyszukiwarce „Chora na nowotwór mama walczy o niepełnosprawne dziecko. Pomóż!” lub siepomaga.pl/dorota-aranin.

Kilka dni temu na naszym portalu tuOlawa.pl informo-

waliśmy, że będzie kolejna kibicowska wyprawa. Robert Cwikliński tym razem ruszy do Skandynawii. A to wszystko dla Doroty.

- Latem 2023 Kibicowska Wyprawa ruszy na północ Norwegii, by zebrać środki na rehabilitację oraz remont mieszkania Doroty z Jelcza-Laskowice - informuje Robert. - Dorota urodziła się z dziecięcym porażeniem mózgowym i obecnie wymaga rehabilitacji ruchowej oraz logopedycznej. Sytuacja skomplikowała się niedawno, kiedy mama Doroty, pani Ewa, dowiedziała się o swojej chorobie nowotworowej. Naszym celem będzie walka o jak największą samodzielność Doroty oraz o to, by jej mieszkanie było jej przyjazne. Działam razem z Centrum Wolontariatu „Zielony Parasol”.



Dorota od zawsze zmagą się z dziecięcym porażeniem mózgowym

Fot. arch. fundacji

(KT)

„Z OŁAWY przez Świat”, czyli Nepal i Annapurna

OŁAWA

Podróże

Michał Brezdeń zaprasza na spotkanie w ramach cyklu „Z Oławy przez Świat”. Gdzie? CafeMania - Rynek 1A. Kiedy? W środę 23 listopada o godz. 18.00

- Nepal i Himalaje przyciągają nie tylko wspinaczy na najwyższe góry świata - mówi podróżnik z Oławy. - To miejsce, gdzie znajdziemy kilka trekkingów uznanych za najpiękniejsze szlaki na świecie! Dodatkowo są one dostępne dla większości fanów gór i nie wymagają wielkiego doświadczenia oraz profesjonalnego sprzętu. Jednym z nich jest

szlak dookoła Annapurny, będący jedną z wizytówek Nepalu. Rozpoczynający się w tropikalnym klimacie, przemierza kilka stref klimatycznych, a w swoim najwyższym punkcie sięga lodowców i wkracza na Wyżynę Tybetańską. Oprócz 200 km wędrówki dookoła Annapurny spróbujemy lepiej zrozumieć sam Nepal, którego położenie między potężnymi sąsiadami - Indiami i Chinami ogromnie wpływa na jego codzienność, odwiedzimy stolicę Katmandu oraz drugie najbardziej znane miasto - Pokharę. Zapraszam na fotograficzno-filmową podróż na Dach Świata, a przy okazji garść praktycznych wskazówek jak samemu wyruszyć na himalajskie szlaki.

(KT)

Saving More Lives

Magazynier produkcyjny

Monter systemów bezpieczeństwa

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespołem

W Autoliv czekają na Ciebie:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla ciebie i twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantine
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:
rekrutacja.olawa@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv

REKLAMA

"Z Oławy przez Świat"

NEPAL I ANNAPURNA, CZYLI TREKKING NAJPIĘKNIEJSZYM SZLAKIEM ŚWIATA

Opowiada
Michał Brezdeń

••• Kawiarnia CafeMania •••
Rynek 1A, Oława
23 listopada (środa)
godz. 18.00

CafeMania

„Ogniwo” już OTWARTE. Jaka ma pełnić rolę?

JELCZ-LASKOWICE

Coś nowego

List od premiera, wizyta wiceministra edukacji i posła Konfederacji. Przy ul. Witosa oficjalnie otwarto Ośrodek Edukacyjno-Historyczny „Ogniwo”. Powstał on w miejscu dawnego GOK-u

Zaczął się przecięciem wstęgi przed wejściem do budynku. Już w środku prowadzący Miłosz Tamulewicz powitał obecnych, zapowiadając, że więcej o idei opowie pomysłodawca i dyrektor Ośrodka Mateusz Kotas. Zebrani usłyszeli, że „Ogniwo” nie mogłoby powstać, gdyby nie pieniądze z Funduszu Patriotycznego, którego operatorem jest Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego.

- Na wstępie chciałbym powitać osobę najważniejszą ze względu na pełnioną funkcję - stwierdził prowadzący. Nie chodziło mu jednak o obecny na sali o wiceministra, posła, starostę czy gospodarza obiektu. Więc o kogo? O księdza proboszcza Marka Hule, którego poproszono o poświęcenie lokalu. Duchowny odmówił modlitwę, a potem konferansjer mówił dalej, odczytując listę gości, na której znaleźli się: wiceminister edukacji i nauki Tomasz Rzymkowski, poseł Konfederacji (Ruch Narodowy) Krzysztof Tuduj, przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej, starosta Zdzisław Brezdeń, burmistrz Bogdan Szczęśniak i jego zastępca Romuald Piórko, sekretarz miasta i gminy J-L Dariusz Koprowski, sekretarz Oławy Lilia Rzakowska (nieobecna), zastępca wójta gminy Domaniów Tomasz Ciecierski, radni (Ireneusz Stachnio, Weronika Kuszyk, Krzysztof Woźniak), wicekurator oświaty Janusz Wrzał, sekretarz NSZZ



Wstęgę przecinali burmistrz Bogdan Szczęśniak, wicekurator oświaty Janusz Wrzał, wiceminister Tomasz Rzymkowski i dyrektor „Ogniwa” Mateusz Kotas

Solidarność z Dolnego Śląska Grzegorz Makul, dyrektor oddziału Elektrownia Dolna Odra Sylwester Hruszcz, prezes Centrum Sportu i Rekreacji Krzysztof Konopka, kierownik działu komunikacji Toyoty Marcin Szczepkowski oraz Andrzej Skocz, właściciel firmy Asbud, która wykonała modernizację budynku.

Powitano też dyrektorów i pedagogów z lokalnych szkół, podkreślając że Ośrodek w dużej mierze ma być właśnie do ich dyspozycji. Wśród szefów tych placówek obecne były jednak tylko dyrektor Agata Skierska z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 i właścicielka niepublicznej „Altry” Kinga Rickmann. Następnie wymieniono fundacje i stowarzyszenia, które na różne sposoby wspierały powstanie Ośrodka. Są to: Fundacja „Zawołać po imieniu”, Fundacja „Szlakiem Riese”, Fundacja „Obowiązek Polski”, Fundacja im. Karola Huberta Rostworowskiego, Fundacja im. Romana Dmowskiego, Stowarzyszenie Lokalna Gru-

pa Zwiadowców Historii, Stowarzyszenie Patriotyczne „Jednostka Sokolów”, Stowarzyszenie im. Rotmistrza Pileckiego, Towarzystwo Gimnastyczne Sokół i Centrum Historii Zajezdnia.

- Bardzo się cieszę, że z nami jesteście - mówił Mateusz Kotas. - Miałem przygotowanych siedem wersji przemówienia, ale ostatecznie wszystkie wyrzuciłem do kosza i uznałem, że tak jak zwykle „pojadę z rękawa” i opowiem o tym, co tutaj się dzieje. Dzięki pieniądzom z Funduszu Patriotycznego udało się otworzyć pierwsze miejsce, gdzie młodzież ze szkół nie tylko z powiatu oławskiego, będzie mogła nieodpłatnie korzystać z pomocy dydaktycznych, jakimi są zgromadzone przeze mnie, w moim prywatnym Muzeum Tradycji Ruchu Narodowego, eksponaty, związane z wielkością z Ruchem Narodowym, ale nie tylko. Trafiło tu także wiele eksponatów związanych z innymi wycinkami historii Polski. W gablotach możecie zobaczyć zarówno przeciwników politycznych Narodowej Demokracji, z Józefem Piłsudskim na czele, ale również pierwszego marszałka Sejmu czy informacje o II wojnie światowej. Starałem się pokazać totalitaryzmy - to, z czym nasza polska ziemia się stykała przez wieki. To bardzo trudna i krwawa historia, ale chyba trzeba ją pokazywać i właśnie temu ma służyć ośrodek. Chciałbym go przede wszystkim oddać nauczycielom, by mogli tu przychodzić i prowadzić ze swoimi podopiecznymi lekcje według własnej koncepcji. Mogą zapoznać się z bazą materiałową, która jest zgromadzona i bez jakiegokolwiek narzucania mojej wizji prowadzić tu lekcje historii lub literatury pięknej, ponieważ w muzeum zgromadziliśmy ponad pięćset wydawnictw, związanych z poezją, powieściami i największymi tuzami literatury.

Zebrani obejrzyli dwie prezentacje multimedialne, ko-

mentowane na bieżąco przez dyrektora „Ogniwa”. Pierwsza była zdjęciowym zapisem procesu, przez jaki w ostatnich miesiącach przeszedł budynek - od momentu zakupu (w ramach ciekawostki zamieszczono też zdjęcia sprzed lat, gdy funkcjonował tam Gminny Ośrodek Kultury) do oficjalnego otwarcia. Druga dotyczyła już samej idei, o której szerzej opowiadał Mateusz Kotas: - Naszą misją jest upowszechnianie wiedzy historycznej, która stanowi spoiwo między pokoleniami. Uczy, kształci i pozwala samodzielnie myśleć. A właśnie o to chodzi, by młodzież samodzielnie myślała i pracowała na zgromadzonych eksponatach. Chcemy udostępnić salę pedagogom i nauczycielom na zajęcia otwarte. Będziemy tu organizować występy teatrów i interaktywne spotkania. Jeśli pojawi się niezapełniona przestrzeń, to w sali dydaktycznej czekają stoły, można tu przyjść i prowadzić zajęcia. Dysponujemy wysokiej jakości sprzętem - skanerami, drukarkami i innymi urządzeniami multimedialnymi. Rada Programowa będzie się zajmowała organizacją szkoleń. Liczę też na to, że państwo sami będącie zgłaszać, czego w Jelczu-Laskowicach brakuje. Chcemy wspierać młode talenty, kilka z nich wystąpi przed nami już dziś (Wiktor zagrał na skrzypcach, Borys recytował wiersz, a Amelia zaśpiewała - przyp. red.). W przyszłym roku planujemy wydane pisma historycznego, w którym połowę będą zajmowały publikacje doświadczonych historyków, a połowę oddamy laikom, pasjonatom, którzy wyciągną lokalne historie. Ośrodek powinien też służyć temu, by dwie strony mogły się spotkać i porozmawiać o tym, co ich boli. Bez flaszki, bez kamer, w przyjaznej atmosferze, otoczonej historią. Jesteśmy silni, gdy jesteśmy zjednoczeni. Muzeum Tradycji Ruchu Narodowego zebrało ponad 4,5 tysiąca eksponatów, związanych z RN, ale nie tyl-

ko. Będziemy je udostępniać, bo w dużej mierze są to zbiory nieznane, nieudokumentowane. Możecie je przeglądać, wykonywać nieodpłatne fotokopie i wykorzystywać w swoich pracach naukowych.

Radę Programową Ośrodka Edukacyjno-Historycznego „Ogniwo” tworzą dr Tomasz Gałwiaczek (historyk, do niedawna pracownik IPN, obecnie nauczyciel w LO nr 1 w Oławie), dr Przemysław Dulemba (archeolog), dr Piotr Józwiak (prawnik, wiceprezydent Leszna), dr Rafał Dobrowolski (historyk z Lublina), dr Michał Kowalczyk (zajmuje się stosunkami międzynarodowymi) oraz ekonomista Marcin Stroński.

Mateusz Kotas podkreślił, że wymienieni panowie będą go wspierać, by nie „popadł w samouielbienie i nie popełniał błędów”. Wystosował otwarte zaproszenie do współpracy i zadeklarował otwartość na różne pomysły. Stwierdził, że on sam jest gotowy prowadzić zajęcia z eksploracji archiwów, pisania i wystąpień publicznych.

Podczas uroczystości odczytano także list od premiera Mateusza Morawieckiego. Zacytowaliśmy go w fragmentach: - To wydarzenie wyjątkowe zarówno dla Jelcza-Laskowic, jak i dla całej aglomeracji wrocławskiej. W przestrzeni publicznej pojawia się miejsce, w którym będzie można doświadczyć żywej historii, poznać uczestników wielu kluczowych wydarzeń, a także za sprawą różnych debat wstąpić do pulsu życia Polski. Wszystkim państwu, którzy przyczynili się do powstania „Ogniwa”, z całego serca dziękuję za tę inicjatywę, przekazując wyrazy głębokiego szacunku i wdzięczności. Dzisiejsza uroczystość ma miejsce w szczególnym okresie. Nasza zbiorowa pamięć kieruje się ku wydarzeniom sprzed 104 lat, gdy Polska niczym mityczny feniks powstawała z popiołów, odzyskując po długich latach niewoli, należną jej wolność. Walczących o niepodległość

RP jednoczyły barwy biało-czerwonego sztandaru, biały orzeł na żołnierskich czapkach oraz przejmujące słowa Mazurka Dąbrowskiego. Jeszcze Polska nie umarła, kiedy my żyjemy. Te symbole po dziś dzień są naszą świętością i spoiwem, które jednoczy nas równie mocno, jak wówczas, gdy Polska wracała na mapy świata. (...) W tę logikę głębokiego przywiązania i troski o tożsamość narodowej wspólnoty, wpisują się również takie miejsca, jak „Ogniwo”. Czynią nas one bowiem obywatelami świadomymi swego historycznego i kulturowego dziedzictwa.

Głos zabrał wiceminister edukacji i nauki Tomasz Rzymkowski: - Cieszę się z obecności kuratora, bo uważam, że dla naszego resortu „Ogniwo” będzie niezwykle cennym partnerem do współpracy. Mogę jedynie zachęcić dyrektora, by w kolejnym roku aplikował w różnych programach, dedykowanym organizacjom pozarządowym, które upowszechniają edukację. Warto z tych środków korzystać. (...) Państwa ośrodek jest niezwykle i bardzo się cieszę, że Dolny Śląsk ma to miejsce. Myślę, że będzie ono przyciągało ludzi nie tylko z Wrocławia, Jelcza-Laskowic czy województwa, ale z całego kraju. Gratuluje panu dyrektorowi i wszystkim osobom, które sprawiły, że w tych murach będzie teraz tętniło życie.

List gratulacyjny odczytał burmistrz Bogdan Szczęśniak: - Z okazji otwarcia ośrodka proszę przyjąć moje gratulacje i wyrazy uznania. Cieszę się, że nowa placówka poszerzy ofertę oświatową oraz kulturalną miasta i gminy Jelcz-Laskowice. Mam nadzieję, że działalność „Ogniwa” rozbudzi w wielu młodych ludziach zamiłowanie do historii i ukształtuje postawę patriotyczną. Życzę, by nowy ośrodek tętnił życiem, przyciągał uczestników zajęć atrakcyjnym programem i odnosił w dziale propagowania historii wiele sukcesów. (...) Cieszymy się, że pan Mateusz Kotas zdobył się na odwagę, by kupić ten budynek. Pamiętam, jak pierwszy raz pokazywaliśmy mu go bodajże w marcu. Był to dosyć brzydki pogodowo dzień, pracownica otworzyła te miejsce, a tam... nędzka i rozpacz. To, co widzieliśmy na slajdach, to chyba lekko podkoloryzowane było... Dziś jesteśmy w Ośrodku, w którym mamy historię całego kraju. Zawsze powtarzam, że historia jest jedna i nie wolno jej przekłamywać - to pierwsza zasada. Współpracujemy z Niemcami czy Ukraińcami, mimo że kiedyś nasze relacje były zupełnie inne. Historia napisała różne scenariusze, ale dziś nie mamy zadry w sercu za to, co było, bo to już jest przeszłość, której nie zmienimy. Trzeba o tym odważnie mówić i wyciągać wnioski na przyszłość. Nie ma nic gorszego niż zakłamywanie historii.

TESKI I FOT.:
KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



O planach, związanych z Ośrodkiem opowiadał Mateusz Kotas

JELCZ-LASKOWICE

Polityka

Czy narodowo-katolicka narracja spod znaku Młodzieży Wszechpolskiej zdominuje jelczańską patriotyczną przestrzeń publiczną?

Muzeum w prywatnym mieszkaniu Mateusza Kotas powstało już parę lat temu (2017). Gdy założona przez niego fundacja „W połowie drogi” otrzymała kilkakrotnie z rządowego Funduszu Patriotycznego na zakup lokalu wraz z infrastrukturą na potrzeby Ośrodka Edukacyjno-Historycznego „Ogniwo”, ruszyły prace budowlane w lokalu przy ul. Witosa, a w lokalnej przestrzeni publicznej zaistniał mało znany dotąd Mateusz Kotas.

Z wykształcenie jest politologiem. Przy pierwszym spotkaniu robi dobre wrażenie, młody, sympatyczny, chętnie rozmawia z każdym. W pewnych środowiskach był znany już wcześniej, np. wśród amatorów sztuk walki (jest instruktorem krav magi, ale zawiesił działalność) czy w Lidze Polskich Rodzin (LPR), z której startował nieudanie do Sejmu w 2007 roku. Gdy jednak pytam o te wybory, zaprzecza. Twierdzi, że startował jedynie na radnego. Faktycznie, rok wcześniej wystartował do Rady Powiatu, ale bez problemu znajdując jego nazwisko na listach w wyborach do Sejmu w 2007 roku. I to jako członka LPR.

- Co do startu w wyborach, nie pamiętałem tego faktu z młodzieńczego życia. Epizod - tłumaczy, gdy zwracam na to uwagę. - Formalnie nie należałem do partii LPR, nie miałem legitymacji, byłem organizatorem struktur i pełnomocnikiem na Jelcz-Laskowice oraz delegatem na kongres krajowy. Zapewne LPR jako młoda partia miała dziury na liście i zgodziłem się na umieszczenie mnie na listach. Natomiast nie robiłem kampanii.

Bardziej czytelne są związki Mateusza Kotas z Młodzieżą Wszechpolską (MW). Na facebookowym profilu muzeum chwali się zaproszeniem na uroczystości wszechpolsaków, w komentarzach czytamy, że jelczański ośrodek prowadzony jest przez „pasjonata, Patriotę, Wszechpolsaka”.

Dziś Mateusz Kotas bardzo się stara, aby nie łączyć go z polityką. - Nie potrzebuję jej - mówi. Nie zaprzecza jednak związkowi z Młodzieżą Wszechpolską, której przez lata był członkiem. Przypomina, że zakładał w J-L lokalne koło, którego był prezesem. Dziś z racji wieku nie może być członkiem, ale środowisko go szanuje, nazywa seniorem MW, na uroczystościach z okazji 100-lecia organizacji wygłaszał referat jako kustosz Muzeum Tradycji Ruchu Narodowego. Nigdy nie zerwał kontaktów z tym środowiskiem. Ani ono z nim.

- Wszechpolscy to w moim rozumieniu grupa ludzi, którzy chcą być potrzebni Polsce - mówi. - Tam jest bardzo szerokie spektrum myśli. Tak szerokie, że dla kogoś z zewnątrz to się może wydawać trochę dziwne. Najważniejszym aksjomatem dla wszystkich jest Polska.

Gdy pytam o głośne akcje Młodzieży Wszechpolskiej jak

Narodowcy **WCHODZĄ** na salony



Jelcz-Laskowice. Oficjalne uroczystości z okazji rocznicy Powstania Warszawskiego

palenie flagi Unii Europejskiej czy kukły Żyda we Wrocławiu, akcje „NIE islamizacji Polski”, „Nie LGBT”, stawianie tęczywej gilotyiny w Krakowie czy dezynfekcje ulic po marszu LGBT w Szczecinie lub Katowicach (11 listopada, gdy nad wyzwolonym Chersoniem Ukraińcy wieszali flagę Unii Europejskiej, bo za jej idee też umierają, wszechpolscy tę samą flagę wraz z tęczą deptali), nie odcina się od tego jednoznacznie: - Ekstremalne wyczyny zawsze się przebijają do mediów, bo jak ktoś zrobi 100 akcji rozdawania żywności potrzebującym, to jest dobry, ale jak zrobi raz coś kontrowersyjnego, to...

Próbuje też tłumaczyć kolegów z organizacji: - A Młodzież Wszechpolska czyściła kościoły i budynki użyteczności publicznej po tym jak Strajk Kobiet mazał sprayami po nich - mówi, jakby nie zauważał różnic między „dezynfekcją po LGBT”, a czyszczeniem pobudzonych elewacji. Ostatecznie tłumaczy, że nie jest rzecznikiem prasowym organizacji ani organizatorem happeningów i akcji: - To ich bezpośrednio należy pytać o akcje. - Trafiałem do MW, bo uważałem służbę Polsce za najważniejszą - dorzuca. - Jeżeli ktoś wychodzi na ulicę i robi happening, to ma coś konkretnego na myśli i chce na coś zwrócić uwagę. Tak, wielokrotnie flaga UE była palona w przeróżnych sytuacjach i różne ugrupowania to robiły, ale ja nigdy nie brałem w czymś takim udziału.

- Czy pan się od takich akcji odcina czy je popiera? - pytam wprost.

- Jako szef ośrodka odpowiem tak: Nie popieram tego typu happeningów ani z lewej, ani z prawej strony. Uważam, że są inne formy wyrażania ekspresji, by dotrzeć ze swoimi poglądami, niż te, które w jakiś sposób nawołują do agresji. I tutaj chciałbym, aby była jasność. Mam na myśli zarówno akcje z lewej, jak i z prawej strony, bo zarzuca się pewne rzeczy prawej stronie, natomiast brutalizacja życia publicznego jest ogromna. Nie taka jak w czasie II RP, gdzie w użyciu były pałki, noże, ładunki wybuchowe w lokalach, ale niestety są politycy, którzy nie potrafią dawać przykładu i wyzywają się od najgorszych... Nie zgadza się ze stwierdzeniem, że przoduje w tym pra-

wica, a zwłaszcza narodowcy: - Bo gdy się słucha wypowiedzi z lewej i prawej, czy z tzw. centrum, to „uprzejmości” leżą równo.

Na pytanie, czy ośrodek „Ogniwo” wraz z muzeum ruchu narodowego nie będzie ich generował, odpowiada tak: - Nie wiem, kto będzie przychodził do ośrodka, bo ma on formę otwartą. Nie wykluczam, że wszechpolscy będą przyjeżdżali, ale pewnie będą przyjeżdżali także inni, którzy w jakiś sposób odwołują się do spuścizny Romana Dmowskiego, ale chyba nie tylko.

Jako twórca muzeum Kotas zapewnia, że powstający ośrodek edukacyjno-historyczny ma formę otwartą, może „stać się centrum dialogu społecznego”, jednak w tym środowisku nie ma mowy na zbyt szeroko otwarty dialog. Gdy spytałem go wprost, czy zaprosiłby np. posła Lewicy Krzysztofa Pismisza, usłyszałem, że to sodomita, a Biblia mówi, że sodomia jest grzechem, więc on jako katolik miałby opory. Kotas chyba naprawdę wierzy, że homoseksualizm nie jest naturalny, co więcej, że można kogoś z tego... wyleczyć. Z powodu podejścia dyrektora muzeum do religii raczej nie można się też spodziewać, by ośrodek udostępnił swój lokal np. świadkom Jehowy, co zresztą sam mi potwierdził.

Od kiedy o powstającym muzeum zrobiło się głośniejsze, a Mateusz Kotas zaczął się udzielać publicznie, wokół placówki pojawiły się wątpliwości. Być może wynikają z tego, co można wyczytać na profilach facebookowych, związanych z jego działalnością. Chodzi o te wszystkie „Czołem Wielkiej Polsce!”, jakimi się wita, o zwroty do niego w rodzaju „Życzę powodzenia w walce o Wielką Katolicką Polskę!” czy o obecność członków dolnośląskiej Młodzieży Wszechpolskiej na oficjalnych miejskich uroczystościach, ze swoim transparentem i odpalaniem rac, znanym z marszów narodowców, czego wcześniej w Jelczu-Laskowicach nigdy nie było. O wątpliwościach, jakie zgłaszali nam czytelnicy, już pisaliśmy, cytując choćby taką wypowiedź: - Od wielu miesięcy gazeta zamieszcza bezkrytyczne artykuły na temat działań jednego z mieszkańców Jelcza-Laskowice i hagiogra-

ficznie traktowanej przez niego postaci Romana Dmowskiego. Czy naprawdę osoba ideologa polskiego nacjonalizmu, w tym antysemityzmu, ma być wzorem i punktem odniesienia, np. w edukacji szkolnej w trzeciej dekadzie XXI wieku? Nie ma żadnej krytycznej reakcji na słowa pana Mateusza Kotas, że „Dmowski odzyskał niepodległość”. Tak jak Jan Paweł II nie pokonał sam komunizmu, tak i Dmowski nie sprezentował nam niepodległości...

Wkrótce okazało się, że wątpliwości co do nowego „centrum dialogu społecznego” ma także profesor Krzysztof Ruchniewicz z Miłoszyc, niemcoznawca, dyrektor Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. W. Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego i kierownik katedry historii najnowszej, a także pracownik Instytutu Historycznego UW. W połowie sierpnia wystosował do burmistrza J-L list, w którym odniósł się do gazetowej relacji z uroczystości rocznicowej Powstania Warszawskiego.

- Wygłoszono w jej trakcie przemówienia - napisał profesor. - Jednym z występujących był p. Mateusz Kotas, przedstawiony jako dyrektor Ośrodka Edukacyjno-Historycznego. Z doniesień medialnych wiem, że to kolekcjoner materiałów dotyczących Romana Dmowskiego i organizacji nacjonalistycznych, aktywny w promowaniu ruchu narodowego.

Dalej mamy listę pytań o zawód i wykształcenie pana Kotas, o jego kompetencje, by wypowiadać się publicznie w sprawie Powstania na oficjalnym wydarzeniu organizowanym przez miasto, a także o to, czy Ośrodek Edukacyjno-Historyczny to instytucja wspierana przez władze Jelcza-Laskowice, o współpracę gminy z nauczycielami historii ze szkół jelczańskich? - Może to oni mogliby Państwu pomóc w przygotowywaniu merytorycznych odpowiednich wystąpień z okazji rocznic? - sugeruje profesor.

Na odpowiedź czekał długo. Gdy przez 2 miesiące jej nie było, profesor wystosował kolejne pismo do burmistrza. Przy okazji dorzucił pytanie, czy miasto planuje ponownie zaprosić pana Kotas, tym razem jako mówcę z okazji Narodowego Święta Niepodległości?

- Jest obywatelem tej gminy, każdy ma prawo przyjść, ale nie sądzę, żeby po tym wszystkim chciał się wypowiadać - mówi nam burmistrz Bogdan Szczęśniak, który w muzeum tworzone przez wszechpolska nie widzi żadnego zagrożenia. Formalnie gmina jednak nie wspiera nowej placówki.

- Ta działalność niewiele ma wspólnego z samorządem, dla gminy sprzedaż pustostanu, który niszczał od lat, to był dobry interes - mówi burmistrz. - Z tego, co deklaruje pan Kotas, nie widzę żadnego zagrożenia, aby miały się tam gromadzić jakieś ruchy nacjonalistyczne, antysemickie czy anti-LGBT. Może ktoś specjalnie nakręca taką atmosferę, żeby już na początku ta inicjatywa była postrzegana negatywnie? Człowiek jest poukładany, wie, czego chce, występuje na różnych konferencjach czy sympozjach naukowych, wygłasza referaty, jest znany w środowisku historycznym, co pewnie pomogło mu w uzyskaniu środków finansowych z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ma już swoją markę, na którą musiał parę lat pracować.

Jeżeli chodzi o obecność pana Kotas na rocznicowych uroczystościach, burmistrz Szczęśniak tłumaczy: - Organizował to mój zastępca Marek Szponar, który uznał, że osoba zajmująca się historią kilku słów może powiedzieć. Nie sądzę, aby powiedział coś złego. Często jest tak, że różne osoby wypowiadają się na uroczystościach publicznych, a pan Kotas ma doświadczenie, jest politologiem, to nie jest piekarz. Czasem pasjonat bywa lepszy niż zawodowiec.

Gdy parę dni przed otwarciem muzeum pytam burmistrza, co z odpowiedzią na pytania profesora, Bogdan Szczęśniak zapewnia, że za dzień, dwa odpisze, ale odpowiedź ma być... pytanie do profesora, "w jakim trybie pyta".

Muzeum już otwarte, jest połowa listopada, a profesor Ruchniewicz nadal jest bez odpowiedzi.

My za to od jelczańskiej Jednostki Sokółów otrzymaliśmy do publikacji plakat z programem lokalnych uroczystości Narodowego Święta Niepodległości. Jako główni organizatorzy widnieją tam dwie parafie, Jednostka Sokółów i otwarto dwa dni wcześniej Ośro-

dek Edukacyjno-Historyczny „Ogniwo”. Pierwszy punkt uroczystości to msza święta, potem część pod pomnikiem przy urzędzie, z zaznaczeniem, że akurat ten punkt organizuje burmistrz Jelcza-Laskowice. Kolejny punkt uroczystości to wizyta w Ośrodku „Ogniwo”, a tam zwiedzanie, prezentacja zbiorów, stanowisko z książką patriotyczną, wystawa broni rekonstrukcyjnej dla dzieci i gry planszowe. Z plakatu wynika, że miasto jest tylko częścią większej uroczystości, którą współtworzy, ale za którą nie odpowiada.

Ze rząd PiS roztacza parasol ochronny nad narodowcami, z którymi ma często po drodze, wiadomo. Stosunek narodowców, w tym Młodzieży Wszechpolskiej, do wszelkich mniejszości i „innych”, w tym Żydów czy gejów, też jest powszechnie znany, więc trudno się dziwić, że rząd czasem chciałby iść z nimi ramię w ramię, a przynajmniej mieć ich po swojej stronie. Stąd wsparcie różnych inicjatyw publicznymi pieniędzmi. Tu ciekawostka - jednym z elementów muzeum ma być część poświęcona historii „Solidarności Walczącej” - antykomunistycznej organizacji podziemnej założonej przez Kornela Morawieckiego, ojca obecnego premiera. On sam we wrześniu 2021 zaskoczył organizatorów „Laskowickiego spotkania z historią” i niespodziewanie pojawił się na konferencji poświęconej Romanowi Dmowskiemu.

- Myśl Romana Dmowskiego o tożsamości, o tym, że można ją zachować, a jednocześnie być nowoczesnym, tego potrzebujemy moim zdaniem dzisiaj najbardziej - mówił premier. Dołączył do niego także wiceminister edukacji i nauki. - Pewnie my będziemy zawsze w tych 10%, którzy zostaliby przy biało-czerwonej, ale sztuka polega właśnie na zachowaniu tożsamości i jednocześnie na ekspansji tak, żebyśmy to my byli atrakcyjni dla innych.

Mateusz Kotas nie krył zadowolenia z wizyty gościa: - Byłem zaskoczony, ale też dumny, że premier rządu mimo napiętego grafiku znalazł dla nas czas i chciał posłuchać oraz porozmawiać z nami o Romanie Dmowskim.

Parę miesięcy później premier przekazał list, który został odczytany podczas niedawnego otwarcia „Ogniwa” z udziałem wiceministra edukacji i nauki. Premier cieszy się w nim z nowego muzeum.

Z tego samego zadowolony jest na pewno także Leszek Bubel - naczelny antysemita III RP (jak sam o sobie mówi), kontrowersyjny wydawca pismek w rodzaju „Jak rozpoznać Żyda”, skazany za lżenie narodu żydowskiego - w którego mediach Mateusz Kotas promował swoje muzeum. Filmik można obejrzeć na stronie: leszekbubel.tv.

Na profilu FB nowej placówki muzealnej Jelcza-Laskowice, przy komentarzu, że wspieranie jej powinno być obowiązkiem moralnym każdego, kto utożsamia się z ideą i symbolem Piastowskiego Miecza, jest odpowiedź muzeum:

- Jeszcze będą obowiązkowe wycieczki ze szkół z całej Polski.

Zart?

JERZY KAMIŃSKI

URZĄD GMINY OŁAWA

Plac Marszałka J. Piłsudskiego 28
www.gminaolawa.pl www.bip.gminaolawa.pl



Kontakt:
tel. 71 313 30 44, fax 71 72 34 634
e-mail: sekretariat@gminaolawa.pl

Strona dofinansowana z budżetu Gminy Olawa

Budowa rurociągu przerzutowego ścieków w Marcinkowicach do oczyszczalni w Stanowicach



foto: U. Kwiat-Kolonek

Choć tytuł zadania wymienia tylko dwie miejscowości, to realizowana inwestycja ma strategiczne znaczenie dla gospodarki ściekowej wielu miejscowości naszej gminy, ponieważ ich ścieki trafiają do przebudowywanej, zbiorczej przepompowni PG1 w Marcinkowicach, a następnie do stanowiącej oczyszczalni.

Dodatkowo, oprócz ww. przebudowy przepompowni, zostanie położonych 2,8 km rurociągu tłocznego wykonanego w technologii bezwykopowej i 15 m sieci grawitacyjnej, zostanie wybudowanych 7 studni rewizyjnych i 4 studnie odpowietrzające i studnia rozprężna. Nowy rurociąg odciąży istniejący rurociąg pomiędzy pompownią PG1 w Marcinkowicach i oczyszczalnią w Stanowicach. Dzięki realizacji inwestycji, poprawi się przepustowość gminnej sieci kanalizacyjnej. W ramach zadania prowadzona jest również przebudowa kanalizacji deszczowej po nowej trasie o długości około 178 m oraz budowa 8 studni betonowych fi 1.500 i 1.200.

JS

Dzień Świętego Marcina i Święto Niepodległości w Marcinkowicach

11 listopada to ważny dzień w życiu mieszkańców Marcinkowic, w tym dniu obchodzony jest Dzień Świętego Marcina, patrona miejscowości. Z tej okazji została odprawiona msza święta odpustowa, a po jej zakończeniu oddano hołd „Tym, którzy oddali życie za Boga, Honor i Ojczyznę”.

Kwiaty pod symbolicznym pomnikiem rodaków, którzy stracili życie za wolność złożyli: wójt gminy Olawa Artur Piotrowski, z-ca przewodniczącego Rady Gminy Olawa Marek Sokołowski oraz sołtyś Tomasz Solnica z małżonką. Uczniowie Szkoły



Podstawowej w Marcinkowicach, zaśpiewali piękną pieśń patriotyczną, za co otrzymali gromki brawa od wszystkich obecnych.

JS

PRZYGOTUJ SIĘ Z NAMI NA ŚWIĘTA - 17-18 GRUDNIA 2022 r.



ORGANIZATORZY:



Zapraszamy wystawców z gminy Olawa do udziału w Jarmarku Bożonarodzeniowym

17 i 18 grudnia br. na oławskim Rynku odbędzie się Jarmark Bożonarodzeniowy organizowany przez dwa samorządy: Gminę Olawa i Miasto Olawa. Wierzymy, że w tym roku, wzorem lat ubiegłych, mieszkańcy naszej gminy wezmą udział w Jarmarku w roli wystawców. Zapraszamy serdecznie!

Zapraszamy: koła gospodyń wiejskich, kluby seniora, rady sołectek, szkoły i innych rękodzielników z naszej gminy do udziału w tegorocznym Jarmarku Bożonarodzeniowym. Jak zwykle mamy dla Was przewidziane miejsca w drewnianych domkach. Na stronie gminy www.gminaolawa.pl opublikowaliśmy Regulamin Jarmarku oraz kartę zgłoszenia, którą po

wypełnieniu należy złożyć w siedzibie Referatu Kultury, Sportu i Rekreacji - ul. św. Rocha 3 lub zeskanowaną wysłać na adres: kultura@gminaolawa.pl Wystawców spoza terenu naszej gminy, przedsiębiorców odsyłamy na stronę Miasta Olawa, gdzie zamieszczony został druk karty zgłoszenie do udziału w Jarmarku: www.um.olawa.pl

JS

Droga w Oleśnicy Małej zakończona



W październiku br. dokonano odbioru przebudowanej drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Oleśnicy Małej. Zadanie obejmowało ułożenie nawierzchni bitumicznej na długości 677 m oraz 4 m szerokości, a także wykonanie zjazdów. Zadanie otrzymało promesę pomocy finansowej w formie dotacji celowej z Budżetu Województwa Dolnośląskiego w wysokości 155,7 tys. zł na finansowanie ochrony, rekultywacji i poprawy jakości gruntów rolnych.

JS

WYŚCIG Z OKAZJI DNIA NIEPODLEGŁOŚCI W BYSTRZYCY

ZAPRASZAMY DO OBEJRZENIA FOTORELACJI NA STRONIE WWW.GMINAOLAWA.PL I FB



Do 21 listopada w Urzędzie Gminy Olawa można złożyć wnioski o zakup preferencyjny węgla

Wniosek można pobrać ze strony gminy: www.gminaolawa.pl oraz z Biuletynu Informacji Publicznej bip.gminaolawa.pl z zakładki Poradnik interesanta/druki do pobrania.

Wniosek można złożyć:
- w wersji papierowej, w Urzędzie Gminy Olawa ul. Sw Rocha 3, w pokoju 17 w godzinach pracy Urzędu
- lub w wersji elektronicznej za pośrednictwem platformy ePUAP.

Przypominamy, że wniosek dotyczy zakupu maksymalnie 1,5 tony węgla

przypadającej na gospodarstwo domowe w terminie do 31 grudnia 2022 r. Wnioski o preferencyjny zakup węgla zostaną zweryfikowane na podstawie danych dotyczących przyznanego dodatku węglowego oraz zgłoszeń do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków.

W przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku wnioskodawca otrzyma zawiadomienie, że przysługuje mu prawo do preferencyjnego zakupu. We wskazanym w zawiadomieniu terminie Wnioskodawca będzie zobowiązany do dokonania wpłaty na wskazane konto lub w kasie Urzędu Gminy Olawa.

WD

SAM NA ULICY.

Zapłakany, bez butów i w krótkim rękawku!



2-latek wyszedł z domu, kiedy jego ojciec pił

JELCZ-LASKOWICE Nieodpowiedzialny

Ojciec 2-letniego chłopca w tym czasie pił. Policjantka mówi wprost: - Gdyby nikt w porę nie zareagował, doszłoby do tragedii. Było już ciemno, a dziecko przestraszone biegło przy ruchliwej drodze

Działo się to 10 listopada po godzinie 18.00. Było zimno. Maluch nie wiedział, jak trafić do domu, zapłakany, bez kurtki i butów biegł po chodniku przy ul. Witosa.

Będący w pobliżu mężczyzna i kobieta zareagowali i - jak podkreśla policja - to dzięki tym ludziom dziecku nic się nie stało. Zaopiekowali się nim i powiadomili policję.

2-latek nie potrafił powiedzieć, jak się nazywa, nie potrafił również wskazać miejsca zamieszkania. Nie rozumiał, co się do niego mówi. Szybko się okazało, że nie zna języka polskiego. Jest z Ukrainy. Poproszono o pomoc tłumacza. - Dzięki dobrej znajomości rejonu oraz wsparciu zaprzyjaźnionych instytucji policjanci szybko ustalili dane chłopca, a tłumaczka nawiązała kontakt z jego matką - mówi asp. sztab. Wioletta Polerowicz.

2-latek został przebadany przez Zespół Pogotowia Ra-

tunkowego, nie wymagał hospitalizacji. Policjanci ustalili, że chłopiec był pod opieką ojca, który mając blisko 2,8 promila alkoholu w organizmie zapomniał, że „opiekuje” się synkiem. Dziecko wykorzystano nieuwagą rodzica, wyszło z domu i zawędrowało na bardzo ruchliwą ulicę. Chłopczyk cały i zdrowy został przekazany pod opiekę matki. Sprawa jednak nie została na tym zakończona, o całej sytuacji został powiadomiony Sąd Rodzinny i Nieletnich w Oławie oraz prokuratura. Będą ustalać, czy zachowanie ojca w sposób bezpośredni zagrażało bezpieczeństwu dziecka.

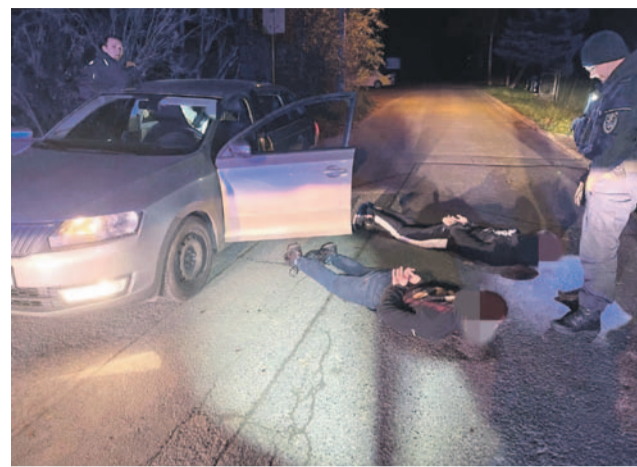
(AH)

Nie tylko KRADZIEŻ

POWIAT

Samochód zniknął sprzed posesji w Godzikowicach, złodzieje wpadli na ul. Bażantowej w Oławie

W poniedziałek 7 listopada około godz. 22:10 oławską policję powiadomiono o kradzieży auta. Dyżurny skierował tam policjantów, a pozostałe patrole sprawdzały miasto. Szybko zwrócono uwagę na samochód jadący ul. Bażantową. W środku było pięć młodych osób. W trakcie kontroli kierowca dziwnie się zachowywał. Funkcjonariusze podejrzewali, że może być pod wpływem narkotyków. Badanie testerem śliny to potwierdziło. 20-letni mieszkaniec Oławy przyznał, że przed jazdą samochodem zażywał amfetaminę. Po-



W kajdankach i na asfalcie. Tak zakończyła się nocna akcja dla młodych mieszkańców Oławy

brano mu krew do dalszych badań.

W trakcie ustalania szczegółów kradzieży okazało się, że 20-latek nie działał sam. Wspólnie z 19-letnim pasażerem odpowiedzą za kradzież

samochodu w celu jego krótkotrwałego użycia. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo kierowca odpowie za jazdę pod wpływem środków odurzających.

(AH)

Co dalej z Piotrem, który MIESZKA w garażu?

OŁAWA

Trudne sprawy

Tydzień temu opisywaliśmy historię Piotra, który od kilku miesięcy mieszka w garażu. Czy coś się zmieniło?

Już w dniu ukazania się artykułu mężczyzna dzwonił do redakcji i powiedział, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zareagował, urzędnicy dotarli do garażu, sprawdzili warunki, w jakich żyje. Piotr martwił się, że nie doczeka się tej wizyty, bo mówił, że poprzednio przez dwa tygodnie nikt z MOPS-u nie zadzwonił, tłumaczono też, że nie mogli go zastać

pod adresem, który podał we wniosku. - Teraz przyszli, mam już zaświadczenie, że jestem osobą bezdomną, tego mi wcześniej brakowało, aby złożyć odpowiednie papiery w Urzędzie Miejskim - mówi.

Po artykule do Piotra odezwała się też wolontariuszka, która oferowała przygotowanie paczki żywnościowej, ale mężczyzna podziękował. - Odmówiłem, bo wiem, że są bardziej potrzebujący. Ja mam co jeść, nie mam tylko dachu nad głową. Tego potrzebuję najbardziej. Lepiej, żeby taką paczkę z jedzeniem przekazali jakiejś starszej kobiecie. W środę mam się spotkać z wiceburmistrzem, zobaczymy, co z tego spotkania wyniknie.

Do redakcji przyszła też była żona mężczyzny. Nie zgadzała się z tym, co publicznie

powiedział na jej temat. Chodziło o ten fragment: „W 2018 roku małżeństwo się rozpadło. Kilka miesięcy później Piotr zamieszkał u matki, która wtedy wynajmowała mieszkanie. - Do byłej żony już wprowadził się nowy partner - powiedział gazecie.”

- Z artykułu wynika, że za chwilę za drzwiami stał już nowy partner. A to nieprawda - mówi poirytowana kobieta. - Złapałam Piotra na zdradzie, dlatego go wyrzuciłam i to jest fakt, ale ja wtedy nikogo nie miałam. Jak poznałam Tomka (aktualny mąż), już byłam po rozwodzie. A Piotr sugeruje, że od razu miałam nowego partnera! To bzdura. Już nie jesteśmy razem 5 lat i on teraz szuka winy we mnie, nie pozwolę na to. Nie zgadzam się z tym, co powiedział. Jest dorosły, jest panem swojego losu i ma to, na co zasłużył. A jeżeli chce walczyć w urzędzie o mieszkanie, niech walczy, ale niech mnie i mojej rodziny przy tym nie tyka. Jesteśmy dawno po rozwodzie, a on ciągle mnie miesza w swoje życie.

Poinformowaliśmy Piotra, że była żona nie zgadza się z tym, co powiedział na temat jej i partnera. Stwierdził, że wie, że poznali się jeszcze przed ich rozwodem. I ma swoją wersję tej sprawy. Zupełnie inną. Nie będziemy jednak wnikać w szczegóły dotyczące życia prywatnego i tych związków. Nie to było tematem poprzedniego artykułu, tylko sytuacja, w której od kilku miesięcy jest Piotr. Pracuje po 12 godzin dziennie, płaci alimenty na czwórkę dzieci, a długi nie pozwalają mu na wynajęcie własnego mieszkania, czy wzięcie kredytu na zakup. Liczy na pomoc od miasta i przydział lokalu. Zbliża się zima, a on mieszka w garażu, po tym, jak rozpadł się jego kolejny związek.

(AH)

Remontują drogi wstydu!
Szymon Kosiński i Mariusz Olsender mówią, że warto było wywołać burzę w radzie powiatu - Zrobilibyśmy to jeszcze raz, bo jest efekt!
s.14-15

powiatowa
Zbliża się zima, a Piotr ma tylko garaż...

Zabieranie telefonu nie rozwiązuje problemu
s.20-21

Zaczeli wiercić
s.4

O sprawie pisaliśmy tydzień temu

Owczary - Wrastanie



Andrzej Ilnicki pomysłodawca wystawy

GMINA OŁAWA

**Wystawę pod tym
znamiennym dla
mieszkańców tytułem
otwarto 12 listopada
w Owczarach. Pomysł
powstał kilka lat temu
i ma być inspiracją dla
innych. Sposobem na
historię zasiedlania gminy
Oława**

Pomysł na wystawę kielkował w sołtysie Andrzeju Ilnickim od kilku lat. Jako historyk od początku interesował się tematem zasiedlania ziem Polski po zmianie granic. Początkowo wydawało mu się, że wchodzenie na ziemie zachodnie oraz północne ówczesnej Polski odbywało się bezboleśnie. Później zdał sobie sprawę z tego, że o wielu rzeczach jednak się nie mówi, bądź nie wie. Gdy więc wpadło mu w ręce kilka starych zdjęć, postanowił, na przykładzie małej społeczności - 500 osób, bo tylu mieszkańców liczą Owczary, zrobić wystawę, która pokaże, jak tu wyglądało to wrastanie. Tytuł zaczerpnął z artykułu gazetowego.

- Pomyślałem, że jeżeli my zrobimy taką wystawę, to naszym śladem pójda inne wioski i w ten sposób zacznie się gromadzić historia zasiedlania gminy Oława - mówi. - Z tego też powodu nagłośniłem otwarcie wystawy. By zachęcić innych do gromadzenia



Panowie Leszek i Kazimierz grali w drużynie Sokół Owczary

zbiorów i udostępniania ich młodszemu pokoleniu, które szybko dorasta, a zapatrzone w komputer niestety niewiele wie o problemach, jakie były na tych ziemiach w latach 40. i później.

Sołtys dodaje, że wystawa nabiera szczególnego kontekstu w związku z wojną w Ukrainie. Nasi rodzice i dziadkowie pochodzą bowiem z tamtych rejonów, dlatego też - zdaniem Ilnickiego - tak wielu Polaków przyjęło ukraińskich uchodźców pod swoje dachy.

Zgodnie z założeniem wystawa, której cały tytuł brzmi „Wrastanie. Ziemie Zachodnie. Powiat Oławski. Owczary”, to zbiór zdjęć pierwszych osadników, którzy przyjechali do Owczar w latach 1945-48 oraz później. Jej celem było pokazać nie tylko ludzi, ale też normalne, codzienne życie społeczne i kulturalne. Udało się i... są kolejne plany.

*

- To, że mała ojczyzna ma znaczenie w życiu każdego z nas, nie trzeba nikogo przekonywać - mówił Andrzej Ilnicki otwierając wystawę i witając zaproszonych gości, a w szczególności mieszkańców, dzięki którym wystawa powstała. Tych, którzy żyją w Owczarach na stałe, ale też takich, którzy się tu urodzili i wychowali, ale wyjechali. Nie tracą jednak kontaktu ze swoją małą ojczyzną.

- Praktycznie wszyscy, którzy tutaj dziś jesteśmy, pamiętamy spędzone tu dzieciństwo - kontynuował sołtys. - Zapachy, miejsca i smaki, jak chociażby bułki z ma-

ślęm i kawy zbożowej, którą ksiądz Niedźwiedź rozdawał po pierwszej komunii świętej. Wszystko to natomiast, czego nie pamiętamy, jest gdzieś w naszej podświadomości.

Wspominając pierwszych osadników przypominał, że większość pochodziła z pięknej wsi w powiecie tarnopolskim - Kowalówka. Po przesiedleniu budowali oni zręby Owczar, które wtedy jeszcze nazywały się, tłumacząc z niemieckiego, „Pole Templariuszy”. Sołtys nie krył zadowolenia z tego, że udało mu się zebrać tak wiele zdjęć opowiadających o tym, jak to wszystko się zaczynało, chociaż - co podkreślił - zdaje sobie sprawę z tego, że wielu ważnych zdjęć na wystawie wciąż nie ma, ponieważ nie wszyscy mieszkańcy mogli lub chcieli je przekazać. Ma jednak nadzieję, że teraz, gdy zobaczyli, jak to wygląda i jaki ma cel, zdjęcia napłyną i wystawę można będzie rozbudowywać np. o dział opowiadający historię lokalnego klubu piłki nożnej LZS „Sokół Owczary”, który przez lata bardzo prężnie działał i nadał rytm lokalnej społeczności do tego stopnia, że niedziela bez meczu w Owczarach była dla mieszkańców tragedią, bo nie wiedzieli, co mają ze sobą zrobić. Równie ważnym elementem życia wsi od początku była Ochotnicza Straż Pożarna, więc ona też powinna mieć dedykowaną stronę na wystawie.

Inicjatywy i zgromadzonej kolekcji gratulował sołectwu wójt gminy Oława Artur Piotrowski. Przypominał, że w przyszłym roku gmina Oława obchodzi 50-lecie i z tej okazji przygotowywany jest pamiątkowy album. Patrząc na zbiory Owczar wyraził nadzieję, że będzie mógł skorzystać ze zgromadzonych przez nich zdjęć. Poprosił też mieszkańców, by przekazywali do Urzędu Gminy fotografie ludzi zasłużonych dla gminy od początku jej istnienia.

- Widziałem osoby, które podchodziły do zdjęć i palcami pokazywały „to mój dziadek, to babcia” i zaczynały wspominać - dodał. - Ta wystawa to zatem nie tylko wyjątkowa pamiątka, ale



Każdy chciał odnaleźć siebie

też niecodzienna okazja do rozmów, wspomnień, a dla niektórych także spotkań po latach, a więc kolejna ważna inicjatywa. Zatem bawcie się i wspominajcie, bo warto pamiętać.

Pomysłu gratulowała również Nina Kordys, dyrektor oławskiej biblioteki „Koronka” - Wierzę, że to początek państwa dalszej pracy w kierunku zbierania wszelkich materiałów o waszej małej ojczyźnie - mówiła. - W Izbie Muzealnej Ziemi Oławskiej zbieramy takie rzeczy od 40 lat. Nie tylko te przywiezione z Kresów, ale również te o ziemi, na której naszym dziadom, rodzicom przyszło żyć. Na początku nie było to wrastanie, a osvajanie tych ziem. Często wspólna praca z Niemcami, którzy tu mieszkali. Nawet wtedy, pomimo że byli wrogami, nawiązywały się znajomości, które owocowały przez lata i wciąż owocują. Wspomagajcie pana Andrzeja, przynoscie zdjęcia, dokumenty, bo to są bardzo ciekawe pamiątki, które za chwilę mogą przestać istnieć i nikt nie będzie wiedział, w jaki sposób przyszło nam wrastać w tę ziemię.

Zwłaszcza że - jak dodała Helena Masło, kierownik GOPS w Oławie - to były trudne czasy, bo przez wiele lat ludzie, których tu przesiedlono, czuli się jak nie u siebie, a postrzeganie tego przyszło dopiero z czasem.

*

Zgodnie z założeniem otwarcie wystawy miało być



Pani Ela wspominała o swoim tacie, saksofoniście, który co roku po pastercie grał z kościelnej wieży kolędę na cztery strony świata

i stało się niepowtarzalną okazją do wspomnień, a także spotkań po latach. Dzięki zgromadzonym zdjęciom ożyły dawne historie, ludzie i anegdota - o lokalnym Piłsudskim, trzech muszkieterach czy pracownikach gromadzkiej rady, którzy w workach wozili rowerem dokumenty do Oławy. O wyjątkowej orkiestrze „Odra”, której saksofonista co roku po pastercie wchodził na wieżę kościelną i grał kolędę „Wśród nocnej ciszy” na cztery strony świata. Na boisko wróciła też lokalna drużyna piłkarska. Niestety, już nie w pełnym składzie, ale za to z jaką dumą i uśmiechem panowie wskazywali się na zdjęciach sprzed lat! Wśród nich Kazimierz Jabłoński i Leszek Gieźma. - Piękne spotkanie - mówi pan Kazimierz. - Fajnie jest sobie wspominać. Jesteśmy już w takim wieku, że tylko to

tu Olawa.pl
Więcej zdjęć

TEKST I FOT.
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Grupa wyróżnionych członków LOK oraz uczestników zawodów w sezonie 2022

Nagrodzili, wyróżnili i podziękowali

JELCZ-LASKOWICE

Rekreacja

W Parku Strzeleckim „Matczyna Góra” podsumowano tegoroczny sezon LOK

W uroczystości uczestniczyła liczna grupa miłośników strzelectwa, które cieszy się coraz większą popularnością. Strzelcy, którzy systematycznie i z dużym zaangażowaniem uczestniczyli w zawodach, zostali wyróżnieni dyplomami, odznakami oraz nagrodami rzeczowymi, ufundowanymi przez Urząd Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach.

Władze samorządowe reprezentował tego dnia sekretarz Dariusz Koprowski. Wraz z członkiem LOK, Eligiuszem Piechotą wręczyli legitymacje Ligi Obrony Kraju nowym

członkom organizacji. Otrzymał je: Marek Ożóg z synem Wiktolem, Artur Majewski, Adam Krawców, Agnieszka Śledzińska z synem Patrykiem, Kamil Kłeczek, Filip Firgolski, Maximilian Piwowarczyk, Tomasz Pliszczak z synem Franciszkiem, Filip Wiechowski, Krzysztof Kosowski, Agata Kosowska, Sebastian Sługocki i Magdalena Sługocka. W szeregach LOK wstąpiło 16 osób, co jest najlepszym wynikiem ostatnich lat.

- Jako organizatorzy bardzo się z tego powodu cieszymy - mówi prezes M-G LOK Jacek Mikołajczyk. - Jest to potwierdzenie, że nasze zaangażowanie jest pozytywnie odbierane przez społeczeństwo.

Nagrodami rzeczowymi wyróżniono tych, którzy w sezonie 2022 osiągnęli najlepsze wyniki i mogą się pochwalić systematycznością. Czyli kogo?

* juniorzy młodsi: Paulina Antos, Oskar Pliszczak, Damian Dutka, Kamila Krawców i Alan Pliszczak.

* juniorzy: Mikołaj Tarnowski, Andrzej Antos, Julia Kryżek, Filip Zielonka i Patryk Kaleciński.

* seniorzy członkowie LOK: Jarosław Czachor, Jacek Mikołajczyk, Piotr Pliszczak, Szczepan Szafran i Zbigniew Frąckowiak.

* seniorzy niezrzeszeni: Jakub Nabiałczyk, Tomasz Januszewski i Jakub Tomyślak.

Ponadto odznaką sprawności obronnej wyróżniono:

* brązową: Kamilę Krawców, Szymona Majewskiego, Filipa Wiechowskiego, Miłosa Kłapoucha, Brajana Butkiewicza, Oskara Marcinkowskiego, Jagodę Januszewską, Zuzannę Kaniewską, Maximilian Piwowarczyka, Wiktora Ożoga, Alicję Krawców, Franciszka Pliszczaka, Patryka Kalecińskiego, Olhę Nebenzię, Piotra Grekuliń-

skiego, Julię Marciniak i Patryka Śledzińskiego.

* srebrną: Damiana Dutkę.

* złotą: Filipa Zielonkę, Oskara i Alana Pliszczaka.

* młodzieżową: Paulinę i Andrzeja Antosów.

* złotą odznaką zasłużonego działacza LOK: Dariusza Koprowskiego, Tomasza Rygielskiego, Krzysztofa Strońskiego i Karola Kawalko.

To nie koniec nagród. Członkowie LOK, którzy swoją codzienną pracą i dużym zaangażowaniem wykonują obowiązki społeczne, zostali wyróżnieni przez zarząd główny LOK w Warszawie medalami „Za Zasługi”. Srebrny trafił do Józefa Ślusarczyka i Leszka Chmiela, złoty dla Eligiusza Piechoty i Bogdana Czapigi.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak wystosował listy gratulacyjne i podziękowania dla najaktywniejszych, wśród których wymieniono Jarosła-

wa Czachora, Krzysztofa Bronowickiego, Leszka Chmiela, Damiana Krawczyka, Józefa Ślusarczyka, Szczepana Szafrana, Piotra Pliszczaka, Zbigniewa Skowrońskiego, Mieczysława Nyklarza i Jacka Mikołajczyka.

- Liczny udział dzieci i młodzieży z jelczańsko-laskowickich szkół w organizowanych przez nas zawodach świadczy o rosnącej popularności strzelectwa sportowego - podkreśla Mikołajczyk. - Wiąże się z tym ciągła konieczność doszkalania działaczy i pozyskiwania stosownych uprawnień, dlatego planujemy udział naszych członków w kolejnych kursach, ukończenie których znacząco przyczynia się do poprawy organizacji zawodów oraz zwiększenia bezpieczeństwa na strzelnicy. Słowa podziękowania kieruję do władz samorządowych Jelcza-Laskowic za pomoc w zapewnieniu środków, pozwalających na zakup nagród rzeczowych

oraz materiałów eksploatacyjnych, wykorzystywanych do sprawnego i bezpiecznego prowadzenia zawodów. Bez tej pomocy realizowanie naszych planów szkoleniowych oraz zachowanie należytego bezpieczeństwa nie byłoby możliwe. Ważnym elementem jest również otoczenie wokół strzelnicy. Dzięki wzorowo układającej się współpracy z UMIG, przy wejściu do obiektu, ustawione zostały dwie ławki oraz kosz na śmieci. Mała infrastruktura, ale dla nas wielka sprawa. Dzięki temu jest wygodniej, ładniej i bezpieczniej. W imieniu zarządu Miejsko-Gminnego LOK w Jelczu-Laskowicach serdecznie dziękuję wszystkim członkom i sympatykom za zaangażowanie, trud i pełną poświęcenia, bezinteresowną pracę społeczną w sezonie 2022. Do zobaczenia w sezonie 2023!

(KT)

JELCZ-LASKOWICE

Edukacja

25 października w ramach zajęć „Laboratoria przyszłości” uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach obserwowali najbardziej fascynujące zjawisko astronomiczne 2022 roku, czyli częściowe zaćmienie słońca

Tego dnia księżyc przesunął się na tle tarczy słońca, zakrywając ją w największym stopniu od ponad 7 lat. Pogoda dopisała, chociaż początek częściowego zaćmienia uczniowie mogli obserwować przy lekkim zachmurzeniu.

Zjawisko udokumentowano zdjęciami. Większość młodych ludzi po raz pierwszy w życiu obserwowała zaćmie-

Wyjątkowe spotkanie. Niektórzy widzieli to pierwszy raz

nie słońca. Pamiętając o możliwych niebezpieczeństwach, związanych z obserwacją „gołym okiem”, użyto specjalnej folii, która chroniła oczy. Uczniowie umieścili ją także przed obiektywami aparatów,

co przełożyło się na ładne zdjęcia.

Na koniec zajęć dowiedzieli się, że księżyc załazł na słońce, który dotychczas dotarł do Ziemi i pokrywa na niej mały obszar kolisty pełnym

cieniem oraz o wiele większy obszar półcieniem. W obszarze cienia jest wówczas całkowite, a w obszarze półcienia - częściowe zaćmienie słońca.

Na kolejne, znowu częściowe zaćmienie będzie trzeba

począć do 29 marca 2025 roku. „Laboratoria Przyszłości” to inicjatywa edukacyjna, realizowana przez Ministerstwo Edukacji i Nauki, w której zajęcia są prowadzone w sposób angażujący uczniów oraz sprzyjający rozwijaniu ich zainteresowań - mówi nauczyciel Ireneusz Stachnio. - Celem inicjatywy jest budowanie u młodych ludzi kom-

petencji przyszłości z tzw. kierunków STEAM (nauka, technologia, inżynieria, sztuka oraz matematyka). W ramach Laboratoriów dzieci mogą uczyć się poprzez eksperymentowanie, obserwację i zdobywać w ten sposób praktyczne umiejętności.

(KT)



Uczniowie obserwowali częściowe zaćmienie



Udało się też zrobić m.in. takie zdjęcie

fot. Ireneusz Stachnio

fot. arch. Ireneusza Stachnio

OGŁOSZENIE O NABORZE

Burmistrz Jelcza-Laskowice ogłasza nabór kandydatów na stanowisko ds. gospodarki wodno-ściekowej w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

- Nazwa i adres jednostki:** Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice
 - Określenie stanowiska pracy:** stanowisko urzędnicze ds. gospodarki wodno-ściekowej
 - Wymagania niezbędne:**
 - obywatelstwo polskie;
 - wykształcenie średnie techniczne lub wyższe techniczne na kierunku ochrona środowiska, inżynieria środowiska lub pokrewnym;
 - pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych;
 - brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe;
 - nieposzlakowana opinia.
 - Wymagania dodatkowe:**
 - znajomość przepisów: kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie, ustawy Prawo wodne, ustawy Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach, ustawy o samorządzie gminnym;
 - staż pracy w administracji publicznej;
 - komunikatywność;
 - umiejętność sprawnej organizacji pracy;
 - samodzielność.
 - Zadania do wykonania na stanowisku:**
 - wykonywanie zadań wynikających z przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie:
 - przyłączania nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej,
 - wyposażania nieruchomości w zbiorniki bezodpływowe nieczystości ciekłych lub w przydomową oczyszczalnię ścieków bytowych,
 - gromadzenia nieczystości ciekłych w zbiornikach bezodpływowych,
 - pozbywania się zebranych na terenie nieruchomości nieczystości ciekłych w sposób zgodny z przepisami prawa,
 - prowadzenie ewidencji zbiorników bezodpływowych w celu kontroli ich opróżniania;
 - prowadzenie ewidencji przydomowych oczyszczalni ścieków, w celu kontroli częstotliwości i sposobu pozbywania się komunalnych odpadów ściekowych;
 - prowadzenie ewidencji umów na opróżnianie zbiorników bezodpływowych zawieranych przez właścicieli nieruchomości;
 - wykonywanie zadań związanych z identyfikacją nieruchomości niepodłączonych do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej oraz egzekwowanie od ich właścicieli obowiązku podłączenia tych nieruchomości do sieci kanalizacyjnej;
 - wykonywanie zadań związanych z zapewnieniem opróżnienia zbiorników bezodpływowych w przypadku gdy właściciel nie zawarł umowy na opróżnianie zbiornika;
 - obsługa interesantów w zakresie wykonywanych obowiązków.
 - Informacja o warunkach pracy na stanowisku:**
 - warunki pracy typowe dla stanowiska pracownik administracyjno-biurowy, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy.
 - Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych – poniżej 6%.**
 - Wymagane dokumenty:**
 - życiorys i list motywacyjny;
 - kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie i posiadane kwalifikacje oraz staż pracy;
 - oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych;
 - oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe;
 - w przypadku kandydatów, którzy zamierzają skorzystać z uprawnień, o którym mowa w art. 13a ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych, kopie dokumentów potwierdzających niepełnosprawność.
 - Informacje o przetwarzaniu danych osobowych:**

Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Gmina Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice. Wyznaczono inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: e-mail iod@jelcz-laskowice.pl, tel. 71 381 71 49. Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko ds. gospodarki wodno-ściekowej. Podstawą przetwarzania danych osobowych dotyczących kandydatów jest art. 22§ 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. - Dz. U. z 2020 r., poz. 1320), art. 6 i art. 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t.j. - Dz. U. z 2022 r., poz. 530) w związku z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Dane osobowe wykraczające poza zakres określony w ww. przepisach przetwarzane będą na podstawie zgody zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane innym podmiotom. Dane kandydatów nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej. Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania danych w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Złożone dokumenty można odebrać w terminie 1 miesiąca po ogłoszeniu wyników naboru. Po upływie tego terminu nieodebrane dokumenty zostaną odesłane na podany adres zamieszkania.
- Oferty z dopiskiem „Oferta pracy na stanowisko ds. gospodarki wodno-ściekowej w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice” należy składać w terminie do dnia 29.11.2022 r.:**
- osobiście w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice – sekretariat - I piętro (godziny pracy Urzędu pn. – pt. 7.30 – 15.30, środa 8.30 – 16.30);
 - przesać pocztą na adres (za datę złożenia uznaje się datę wpływu do Urzędu):
Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice
- Burmistrz Jelcza-Laskowice
Bogdan Szczęśniak
- Jelcz-Laskowice, 14.11.2022 r.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22,00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowiec ogłoszeń i redakcja: 55-200 Olawa, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel./fax 71-313-35-57, e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnił bryk arza Tel. 502 411 884

► Zatrudnił malar zy. Tel. 661 563 060

► Zatrudnił do pracy na dachach - ciesielstwo, dek arstwo. Dobre w wynagrodzenie, praca w okolicach Jelcza-Laskowice. Tel. 606 829 153

► Praca dodatkowa dla diagnosty laboratoryjnego / technika analityki medycznej! W eterynaryjne Laboratorium Diagnostyczne „QLab” w Oławie, poszukuje pracownika w niepełnym wymiarze czasu. Forma zatrudnienia do uzgodnienia. Zainteresowanych proszę o kontakt mailowy: qlab@qlab-vet.pl lub telefoniczny 606-890-622

FIRMA PRODUKCYJNA POSZUKUJE OSOBY DO SPRZĘTANIA. ZAKRES OBOWIĄZKÓW: UTRZYMYWANIE CZYSTOŚCI W POMIESZCZENIU BIUROWYM, W KUCHNI ORAZ 2 ŁAZIENKACH, WYRZUCANIE MIECI. PRACA DORYWCZA 8-10 GODZIN W TYGODNIU, GRAFIK ELASTYCZNY DNI ORAZ GODZINY DO USTALENIA. MIEJSCE PRACY W CINA WIE POLSKIEJ. TEL. 508 233 939

KUPNO

SKUP MONET PRL, złote srebrne
Darmowa wycena
skupimymoney@gmail.com
Tel. 793 209 340
Tel. 504 831 537

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIĘSZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY STAL BLACH
KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

► Kupi palety, M oziwoy transport Tel. 661-515-308

► Kupi: staroocie, szablę, bag nety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szerokości kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Zegar podłogowy stojący Tel. 502 627 675

► Sprzedam buraki pastewne Tel. 53 221 65 70

► Sprzedaż miodu z własnej pasieki. Człotocice 24/Oława. Tel. 667 125 064

ZDROWIE

URODA

► Sprzedaż miodu z własnej pasieki. Człotocice 24/Oława. Tel. 667 125 064

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 w www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDZELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BUR Y, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 w www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRĘBSKI
SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG: UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOMED; WTOREK OD 16.00 DO 18.00, REJESTRACJA TELEFONICZNA PN. PT. 8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH RAFAŁ BIAŁYŃSKI "BIRULA" ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII LECZENIE CHOROBY SKÓRY: ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII, OCENA ZNAMION OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8 "NZOZ MEDAN". GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZINACH 16.00-19.00. KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601 990 167 www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARIJ JERZY GIŁOŁA, Olawa Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDIA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w łaskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz. 16-18. Tel. 601 702 263

► USG serca, Holt er EKG, Holt er ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

DR N. MED. ADAM KOWAL, BADANIA USG BRZUCHA, PIERSI, TARCZYCY, WĘZŁÓW CHŁONNYCH, INNE, DOPPLER PRZEPLYWY, STAW BARKOWY, KOLANOWY, ŚCIEGNA, MIĘŚNIE. MEDICOR UL. BOŻKA 11. TEL. 71 381 13 46

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Olawa, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwem w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda - 308tys, BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe, nowe, 3-pok, 74m2- cena 400tys BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, no wy blok, balkon, piętro 1460tys, w www.prosperhome.pl, 506540120

SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE - TEREN POLMOZBYTU

(za stacją Łotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

JESIENNA PROMOCJA!

- EKOGRΟΣZEK CZESKI 19-21MG/kg - **luzem 1900 zł/t, workowany 2000 zł/t,**
- EKOGRΟΣZEK workowany kolumbijski lub kazachstański 26MJ/kg - **3550 zł/t worki, 3400 zł/t luzem.**
- ORZECH 25MJ/kg - **3350/t,**
- KOKS 30MJ/kg - **3200 zł/t,**
- PELLET A2 19MJ/kg do pieców na pellet - **2350 zł/t,**
- PELLET PRZEMYSŁOWY do pieców na ekogroszek - **2200 zł/t,**
- MIAŁ 23MJ/kg - **2450 zł/t.**

DREWNO OPAŁOWE

DRUGA I NASTĘPNA TONA TAŃSZA O 100 zł

TRANSPORT GRATIS! (do 15 kilometrów)

RATY, GOTÓWKA

Oferta ważna do końca listopada lub do wyczerpania zapasów

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m² kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, w www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m², piętrowy, w www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1600m²- 176 tys P. www.prosperhome.pl 506540120

► Działka budowlana Dębina, 1378m²- 125 tys, P. www.prosperhome.pl 506540120

► Działka budowlana Jelcz-Laskowice, 951m²- 162 tys, P. www.prosperhome.pl 506540120

► Sprzedam mieszkanie w Oławie przy ul. B. Chrobrego (wiewiórek obok PKS-u), 6 piętrowy, 49 m². Mieszkanie 3-pokojowe z czysto wyodrębnioną kuchnią, zabudowanymi balkonem. Do mieszkania przynależy piwnica i komórka na półpiętrze. Tel. 663 407 723

► Sprzedam, wynajm lub zamienię dom w Osieku na mieszkanie 2-pokojowe na os. Sobieskiego w Oławie Tel. 502 040 627

KUPIĘ

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

KUPIĘ DOM, LOKAL MIESZKANIE RÓWNIEŻ UDZIAŁY

Stan prawny dowolny.
Spłacę zadłużenie.

502 055 702

► Kupię kałde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę budowlaną, Oława-okolice Tel. 665 639 401

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę halę 150 m² kw., po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA LOKALE BIUROWO
USŁUGOWE O POW. 15,28 MKW,
21,85 KW I 20,36 MKW
W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2
KONTAKT:
km@domaxdevelopment.pl,
TEL. 691 696 38

► Do wynajęcia lokal usługowy w centrum Oławy na parterze, 70 m² kw. Tel. 501 063 734

► Wynajmę 2 pokoje (kuchnia, łazienka do wspólnego użytkowania) w domu jednorodzinnym. Oława, ul. Turawia 6 Tel. 71 313 32 18

► Do wynajęcia 4-pokojowe mieszkanie w Oławie, IV piętro. Tel. 502 040 627

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► GEODEZJA, kasyfikacja g. runtów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, aut. omytka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy i D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacja, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

USŁUGI KOPARKO ŁADOWARKA
TEL. 510 075 832

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi elektryczne, aut. omytka do bram, 603-076-223

USŁUGI KSIĘGOWE PROWADZENIE
KPIR RYCZAŁT, ZUS, VAT JPK ORAZ
INNE ZLECONE CZYNNOŚCI
JELCZ-LASKOWICE UL. MAKOWA 2.
TEL. 518 667 105 EMAIL:
ksiegowosc.mk20@gmail.com

► Pożyczki gotówkowe do 6000 zł. CARDINA Tel. 519 050 667

► Pisanie pism, A. n. drzej D. D. Tel. 668 541 722

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE - wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na kałde kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewiczza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Gróta-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRAŁKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV - SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy telewizorów domowe i warsztatowe. Dojazd gratis Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki mebli wewnętrznej i zewnętrznej, tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

► Pranie dywanów, k. anap. Tel. 53 567 93 46

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ŻŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przewoźnicy - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

USŁUGI HYDRAULICZNE

Przebiegi instalacji
i urządzeń gazowych.
ODBIORY,
PROTOKOŁY

Tel. 602 236 330

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papier termozgrzewalny, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przebiegi hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafele, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie, wewnątrz, zewnątrz, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarckie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładzi, regipsy, kafele, panele, ogrodnictwo Tel. 729 677 185

► Usługi malarskie, gładzie, malowanie, regipsy, kafele. Tel. 661 563 060

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE.
OŁAWA I OKOLICE
WYKOŃCZENIA ŁAZIENEK,
KUCHNI, MIESZKAŃ OD A DO Z.
DOKŁADNIE. PROFESJONALNIE.
SZYBKE TERMINY REALIZACJI.
TEL. 886 580 630

► Kompleksowe wykończenia mieszkań i domów. Działalność w dziedzinie wykończenia. Mięcisław Tel. 696 390 032

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrzywanie kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► DJ Robi - wesela, integracje, pleenery, scena - do wydzierzenia - ponad 20 lat. Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły niemieckiego JAKUB MOJEJKO, brzozy, dokumenty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŹKÓW - tłumacz przysięgły niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i wykł. Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i wykł. wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiązywanie problemów, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwisy telefoniczne, drukarki, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

NAUKA

► Matematyka - kursy 505-188-102

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalania, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĆ KAŁDE AUTO DO 10.000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

KUPIĆ KAŁDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI
- ZA KAŁD Y PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃCIECKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

► Złomowanie pojazdów. Transport. Gotówka Tel. 606 982 046

► Sprzedam Forda Fiesta 2004 r., 1250 poj., 75 K W, 154000 przebiegu Tel. 513 556 357

GUE
CAR SERVICE

USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO

MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78

internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJA

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78

Bogusław Szmarzkiński - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,

ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym
wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

AKUMULATORY

ROWERY

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

powiatowa

Nie wychodź
z domu!

Zamów
ogłoszenie drobne
przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuolawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



P.H.U.
FOSPOL

OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)

71 313 59 70
601 583 669

ŻALUZJE
ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

www.fospol.eu



Projekt zagospodarowania Skweru Adama Wójcika

OŁAWA Inwestycje

Miasto rozstrzygnęło przetarg na zagospodarowanie działki między ulicami 1 i 3 Maja

Przy drugim podejściu udało się wyłonić wykonawcę zagospodarowania skweru słynnego koszykarza z Oławy - Adama Wójcika.

Pierwszy przetarg miasto anulowało, ponieważ najniższa oferta, jaka wpłynęła, opiewała na kwotę 1 562 000 zł i znacznie przewyższała tę,

Jest wykonawca SKWERU Wójcika

którą samorząd zamierzał przeznaczyć na ten cel, czyli 800 000 zł. Do kolejnego przetargu zgłosiły się dwie firmy. Wybrano - JOKO Jolanta Kozłowska z Oławy, która otrzymała w sumie sto procent punktów za trzy kryteria brane pod uwagę, czyli: okres gwarancji i rękojmi, termin

płatności faktur i cena, która wynosi: 1 377 000 zł.

Była najtańsza z dotychczas oferowanych, dlatego władze miasta uznały, że większą początkową kwotę zakładaną na ten cel.

Termin realizacji zadania to listopad 2023 roku.

(WK)

6 grudnia z „Alicją

JELCZ-LASKOWICE Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na magiczne widowisko mikołajkowe dla całej rodziny

Rodzinne mikołajkowe spektakle baletowe to już tradycja w Jelczu-Laskowicach. Na to wydarzenie z niecierpliwością czekają najmłodszy jak i nieco starsi widzowie. Aby sprostać oczekiwaniom swojej publiczności, w tym roku MGCK zaprosiło Kielecki Teatr Tańca z pięknym widowiskiem „Alicja w Krainie Czarów”. Niezwykłość przedstawienia podkreślona będzie przez malownicze postacie, oryginalne kostiumy oraz bajkową scenografię.

Spektakl realizowany jest w radosny i kolorowy sposób, twórcy z poczuciem humoru opowiadają historię podróży Alicji po krainie sennych wyobrażeń. Mnogość choreografii w różnych stylach tańca: poczynając od stepowania, rewię, musical oraz taniec jazzowy po taniec współczesny, pozwoli zarówno dzieciom jak i dorosłym przenieść się do magicznego świata fantazji.

Widowisko będzie można zobaczyć 6 grudnia godz. 18.00 w hali CSiR. Bilety w cenie 50 zł - do nabycia w sekretariacie lub na stronie mgck-jl.pl.

(KT)

W KRAINIE Czarów”



GO KINO OŁAWA

REPERTUAR 18-24.11.2022

GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 20:45

LISTY DO M 5!

(CHITI KOMEDIA, FILM POLSKI)

PT - CZW 12:45 15:15 17:45 20:15

BELLA I SEBASTIAN: NOWE POKOLENIE

(PREMIERA! FAMILIJNY, DUBBING)

PT - CZW 10:00 12:30 15:00 17:10

NIE CUDZOŁÓŻ I NIE KRADNIJ

(PREMIERA! KOMEDIA KRYMINALNA, FILM POLSKI)

PT - CZW 17:30 20:00

MENU

(PREMIERA! THRILLER, NAPISY)

PT - CZW 19:15

CZARNA PANTERA:

WAKANDA W MOIM SERCU

(SCI-FI, DUBBING)

PT - CZW 10:45 14:00 17:15

CZARNA PANTERA:

WAKANDA W MOIM SERCU

(SCI-FI, NAPISY)

PT - CZW 20:30

PRZYTUŁ MNIE. POSZUKIWACZE MIODU

(PREMIERA! POLSKA ANIMACJA)

PT - CZW 10:30

NEL I TAJEMNICA KUROKOTA

(ANIMACJA, DUBBING)

PT - CZW 10:00 15:30

PROROK

(BIOGRAFICZNY, FILM POLSKI)

PT - CZW 12:05



GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na widowisko muzyczne oparte na wątkach operetki „Księżniczka Czardasza” Emmericha Kalmana

To klasyczna operetka, która bawi, śmieszy i wzrusza,

„W krainie Czardasza”

jest bowiem pełna dowcipnych dialogów oraz zgrabnych, wpadających w ucho melodii w rytmie czardasza. Zderzenie świata arystokracji ze światem szansonistek, w którym wątek miłosny rozgrywa się między księciem, a kobietą spoza szacownego kręgu „dobrze urodzonych”. Doborowa obsada solistów scen polskich, para baletowa, kameralna orkiestra złożona

z wrocławskich muzyków gwarantują widzom wiele niezapomnianych przeżyć! Spektakl będzie można zobaczyć 6 stycznia o godz. 17.00 Ośrodka Współpracy Europejskiej „Odra”. Bilety w cenie 70 zł (normalny) i 55 zł (ulgowy) dostępne w kasie OWE Odra oraz online na kultura.olawa.pl.

(KT)

Koncert kolęd i pastorałek

ŚWIĘTA NOC

Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny

18 grudnia
godz. 17:00 i 19:30

OWE ODRA, Oława, ul. Młyńska 3
www.kultura.olawa.pl

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na koncert kolęd i pastorałek „Święta noc” w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny

To instytucja kultury o szerokiej działalności artystycznej, kultywująca tradycje narodowego dziedzictwa oraz promująca polską twórczość ludową i narodową. W swojej bogatej ofercie koncertowej

posiada programy galowe – będące kwintesencją działalności artystycznej zespołu, wokально-instrumentalne – muzyki klasycznej i religijnej, edukacyjne, a także niepowtarzalne widowiska, będące wynikiem poszukiwań nowych form wyrazu artystycznego. „Święta noc” to koncert ujmujący ciepłem i magią świąt Bożego Narodzenia, w którym znajdują się najpiękniejsze kolędy i pastorałki. W programie usłyszycie kolędy w opracowaniu muzycznym Stanisława Hadyny: „Bóg się rodzi”, „Jezus malusienki”, „Cichą Noc”, „Oj maluski” oraz „Adeste fideles”. Istotne znaczenie w programie tym zajmują autorskie opracowania założyciela zespołu do

słów Kazimierza Szemiotha: „Na pasterkę gorole”, „Pasterze nie zwlekali”, „Święta to biele” oraz „Polonez-kolęda”. Całość programu ubarwiona jest góralskimi gawędami Hanny Nowobilskiej, które wprowadzają słuchaczy w niepowtarzalny świąteczny klimat.

W imieniu organizatorów z Centrum Sztuki zapraszamy 18 grudnia o godzinie 17.00 i 19.30 do Ośrodka Współpracy Europejskiej „Odra” w Oławie przy ul. Młyńskiej 3. Bilety w cenie 120 złotych dostępne w kasie OWE Odra i online przez stronę kultura.olawa.pl.

(KT)

2023 KONCERT NOWOROCZNY „W Krainie Czardasza”

WIDOWISKO MUZYCZNE OPARTE NA WĄTKACH Z OPERETKI „KSIĘŻNICZKA CZARDASZA” EMMERICHA KALMANA

SYLVA MONIKA GRUSZCZYŃSKA STAZJA ANITA MASZCZYK EDWIN MICHAŁ JOPEK BONI RAFAŁ WRÓBLEWSKI FERI LEOPOLD STAWARZ

06.01.2023 godz. 17:00

OWE ODRA, UL. MŁYŃSKA 3
BILETY: U 55 ZŁ/ N 70 ZŁ

BILETY NA: WWW.KULTURA.OLAWA.PL

*** bal u rafała ***

RALPH KAMIŃSKI

MY BEST BAND IN THE WORLD

Ralph Kamiński wyprzedany

W poniedziałek 14 listopada wystartowała sprzedaż biletów na koncert promujący album Ralphi Kamińskiego & My Best Band In The World - „Bal u Rafała”. Jeszcze tego samego dnia, wszystkie wejściówki zostały wyprzedane.

Artysta zagra w Ośrodku Współpracy Europejskiej „Odra” 12 lutego, godz. 19.00.

(KT)

LISTOPAD 2022 18.11 - 24.11

OD 1923

KINO ODRA

	18.11 PT	19.11 SB	20.11 ND	21.11 PN	22.11 WT	23.11 SR	24.11 CZW
BELLA I SEBASTIAN: NOWE POKOLENIE	14:00 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00	16:00	16:00	16:00	16:00
CHRCZINY	18:00	20:00	18:00	20:00	18:00	20:00	18:00
NIE CZUDZIOŹ I NIE KRADNIJ	19:50	18:00	19:50	18:00	19:50	18:00	19:50

Centrum Sztuki w Oławie

OLAWA24 powiatowa Olawa.pl

Kino w spódnicy

bilety@kultura.olawa.pl
tel. 71 735 15 70
ul. Młyńska 3, Oława

/kultura.olawa/ @kultura.olawa

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

Laureat Nagrody Publiczności w konkursie Letnia Scena Muzyczna 2022

KONCERT WGWC

ELEMENT, ESZ ZMS
GABKA, KOSIORSKUN
KDS HOMIE, DJ FUDZIS

18.11.2022
GODZ. 19:00

Filia nr 2 CS – Ośrodek Kultury
ul. 11 Listopada 27

Obowiązują nieodpłatne wejściówki do odbioru w kasie OWE ODRA, ul. Młyńska 3

www.kultura.olawa.pl

sport

Kontakt: kam.tysa@gmail.com

Skromne, ale zasłużone

s. 26

Złoty gol „Tarasia”

s. 27

Zwycięstwa i rekord życiowy

CIĘŻARY

Sukcesy

12 listopada we Wrocławiu odbył się memoriał Aleksandra Machowskiego. Świetnie zaprezentowali się sztangiści LKS Polwicy Wierzbno

Były to pierwsze zawody zorganizowane nowej hali sportowej przy okazji 60-lecia sekcji podnoszenia ciężarów WKS Śląsk Wrocław. Rywalizowano w podrzucie.

W kategoriach do lat 16 zawodnicy Wierzbna wygrali wśród dziewczyn i chłopców.

Amelia Łodzińska podrzuciła 70 kg. Drugie miejsce zajęła **Wiktoria Kasielska** z wynikiem 76 kg. Atakowała jeszcze 80 kg na pierwsze miejsce, ale tym razem było za ciężko. Wiktoria jest kilka kilogramów cięższa od Amelii, więc aby wygrać potrzebował



Szymon Góralski (na najwyższym stopniu podium) pobił swój rekord życiowy

wyniku o 10 kg lepszego. Podium uzupełniła Nikola Mojsa z Talentu Wrocław.

W kategorii do lat 20 wygrała **Gabriela Szymańska** po zaciętej walce z Roksana Bukarz z Andaluzji Piekary Śląskie. Gabrysia podrzuciła 83 kg. Trzecie miejsce wy-

walczyła zawodniczka Talentu Wrocław.

Rywalizacje chłopców do 16 lat wygrał **Szymon Góralski** z nowym rekordem życiowym 113 kg. Szymon zdobył też nagrodę specjalną „Jana Łostowskiego” dla najlepszego zawodnika w ka-

tegorii wagowej 67 kg. Drugi był Olivier Górski z Talentu Wrocław, a trzeci Maciej Frysztak z Tytana Oława. Tuż za podium uplasował się Tymoteusz Białdalski z Polwicy Wierzbno, uzyskując 116 kg w podrzucie.



Srebro wywalczył Sebastian Konon

W tym samym czasie w Radomsku w memoriale Janusza Kamińskiego srebro wywalczył jeden z zawodników LKS Polwicy Wierzbno w kategorii masters - **Sebastian Konon**.

Zaliczył wszystkie sześć podejść, uzyskując 107 kg w rwaniu i 132 kg w podrzucie, poprawiając tym samym rekordy sezonu.

(KT)



Niektóre pojedynki były bardzo emocjonujące

JUDO

Sukcesy

W hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Marcinkowicach odbył się II Puchar Dolnego Śląska w judo, organizowany przez Jodo Lisy we współpracy z gminą Oława oraz sekcją judo i sumo MKS Juvenia

W zawodach wystartowało 460 zawodniczek i zawodników z Dolnego Śląska i okolicznych województw. Przyjechali również judocy

Najlepsi w województwie

z Niemiec. Zawody stały na bardzo wysokim poziomie sportowym, emocji nie zabrakło.

- Wielkie podziękowania za wsparcie i pomoc w organizacji dla wójta gminy Oława Artura Piotrowskiego oraz dyrektor Jadwigi Falkowskiej za udostępnienie hali sportowej - powiedział przedstawiciel organizatora Marcin Niedzielski.

Z bardzo dobrej strony pokazali się zawodniczki i zawodnicy klubu Judo Lisy, którzy zdobyli medale. Giorgio Chartolani, Zosia Biega, Aleksy Łabowski, Alex Piebiak i Czesław Szamburski

wywalczyli złoto, Wiktor Wasąg, Maja Kuczmarz, Dominik Nazarewicz, Mateusz Wróblewski, Maksymilian Szpak, Karolina Pietrzak, Leon Błauciak i Karol Probasrebro, a brąz: Wiktor Herich, Magda Jarska, Agata Trębacz, Agata Sokołowska, Antoni Florczyk, Alicja Wójcik, Julia Wilińska, Jan Rożek, Staszek Biega, Sebastian Nazarewicz oraz Antek Kozłowski.

Poza podium zawody zakończyli: Jakub Trościaniec, Ada Grabowska, Aniela Maśluszczak, Dawid Giza, Józef Słobodzian i Liliana Góralska.

(KT)

Kolejne podium na mistrzostwach

KARATE

Sukces

Podczas mistrzostw Polski w karate juniorów młodszych, juniorów i młodzieżowców brązowy medal zdobyła Małgorzata Biegańska z Niemila

W Wejherowie rywalizowano 12 i 13 listopada, Małgosia w konkurencji U21 do 50 kg. Udało jej się zająć trzecie miejsce. Warto przypomnieć, że na podium mistrzostw kraju stała regularnie od 2020 roku. Zdobyła złoto, potem srebro i brąz, a teraz znowu brąz. Pierwsze kroki w karate stawała pod okiem swojego taty Przemysława Biegańskiego, trenując w podoławskiej Bystrzycy. Teraz szkoli się w jednym z największych klubów karate w Polsce - WKSA Budokan Wrocław.

Gratulujemy sukcesów!

(KT)



Małgorzata Biegańska znowu może się pochwalić dużym sukcesem

arch. prywatne

SIATKÓWKA

II liga

Mimo niezłych momentów, siatkarze z Jelcza-Laskowice nie potrafili wygrać nawet seta. W Centrum Sportu i Rekreacji triumfował WKS Wieluń

W pierwszej akcji spotkania serwował Oskar Spychała, ale rywale obili blok. Drugą zakończyli podobnie i dopiero w trzeciej popełnili błąd, uderzając w antenkę, dzięki czemu jelczański „Volley” zdobył punkt. Chwilę później Dawid Gruszczyński zaserwował w aut, ale potem dobrym atakiem popisał się Jędrzej Maćkowiak. Odpowiedział WKS i miał dwupunktową przewagę. Gra toczyła się punkt za punkt z delikatnym wskazaniem na przyjezdnych. Przy stanie 4:6 dobrym zagranem popisał się Spychała, jednak w odpowiedzi wielunianie zdobyli kilka punktów. Zaliczyli asa serwisowego, udało im się obić blok i samemu ustawić szczylną zaporę. Po słabym rozegraniu pomylił się Adrian Zając, więc „Volley” przegrywał już 4:10. Piąty punkt zdobył przyjmujący Kacper Pakos i udał się na zagrywkę. Po jego uderzeniu przeciwnicy wyprowadzili akcję, ale zakończyli ją trafieniem w aut. W następnym znowu się pomylili i dopiero przy trzeciej próbie skompletowali jedenasty punkt. Mieli więc cztery oczka przewagi, co wciąż wydawało się sytuacją bezpieczną, która poprawiała się jeszcze bardziej po asie serwisowym. W kolejnych minutach grę kontrolowali siatkarze z Wielunia. Przy stanie 13:20 na zagrywce

IM Faurecia Volley - WKS Wieluń 0:3 (20:25, 22:25, 18:25)

Wieluń za mocny dla „Volleya”



Jędrzej Maćkowiak był najjaśniejszym punktem IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice. Niestety drużynie nie udało się wygrać

pojawił się kapitan Jędrzej Maćkowiak, rozpoczynając tym samym kapitalną serię. Najpierw zaliczył asa, potem jego koledzy ustawili szczylny blok i szkoleniowiec gości poprosił o czas. Po przerwie Maćkowiak znowu był skuteczny - zdobywał punkty bezpośrednio z zagrywki albo odrzucał rywala od siatki i nie byli oni w stanie wyprowadzić skutecznego ataku. Seria trwała do stanu 18:21. W końcówce na chwilę się wyrównało, ale przyjezdni wrócili na właściwe tory. Ostatecznie wygrali 25:20.

Drugi set rozpoczął się od zaciętej walki o każdy punkt. Na początku wynik oscylował wokół remisu. Po dwóch stronach pojawiały się błędy dotknięcia siatki czy podwójnego odbicia. Były też zepsute zagrywki, a to wszystko przeplatały niezłe akcje

Trener po meczu

Not. E (KT)



Krzysztof Janczak

- Myślę, że Wieluń ma bardziej techniczny zespół i tym nas pokonali. Nie potrafimy jeszcze zagrać tak technicznie, co było dzisiaj widać. Grali świetnie plasem, my niestety w pewnych momentach się podpalaliśmy, bijąc w ten sposób głową w mur. Szkoda tego meczu, ale jestem przekonany, że lada moment też będziemy w stanie grać w taki sposób. Na treningach to już wychodzi, ale nie zawsze udaje się przełożyć na mecz. Musimy przełknąć tę porażkę, mając świadomość, że w wielu momentach nawiązywaliśmy walkę, ale jednak przeciwnik okazał się zbyt silny.

- Wydaje się, że margines błędów w tym meczu był minimalny. Potrafiliście nawiązać wyrównaną walkę, ale gdy przychodziły proste błędy, przeciwnik niemalże za każdym razem z nich korzystał.

- Zgadza się. Mamy młody zespół, który czasami nie jest w stanie utrzymać odpowiedniego poziomu gry przez cały mecz. Fałujemy, a bardziej doświadczony zespół potrafią to wykorzystywać. Trzeba się teraz skupić na prostych rzeczach i myśleć już o kolejnych wyzwaniach.

W tym kluczowym momencie dwie świetne akcje przeprowadzili wielunianie. Przy stanie 20:23 trener Krzysztof Janczak poprosił o przerwę, ale nie przyniosło to pożądanego rezultatu. WKS Wieluń zwyciężył 25:22.

W trzeciej partii żadna z ekip długo nie była w stanie przejąć inicjatywy. Podobnie jak w poprzedniej części meczu trwała wyrównana walka i nikt nie potrafił znacząco odskoczyć. Przy 9:9 podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Piławy dwukrotnie obili blok. Wydawało się, że to dobry moment, by realnie zawalczyć o zwycięstwo w tym secie, ale Wieluń szybko odrobił straty. Znowu punktowano naprzemiennie i dopiero przy 15:15 trzy punkty z rzędu zdobyli goście. Miejscowi nie potrafili już nawiązać walki i z każdą minutą ich porażka stawała się bardziej prawdopodobna. Przegrali 18:25, a w całym meczu 0:3.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań VII kolejki:

AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA - KS RUDZINIEC 3:1 (22:25, 25:20, 25:21, 25:15)
BIELAWIANKA BIELAWA - START NAMYSŁÓW 3:0 (29:27, 25:19, 25:18)
IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE - WKS WIELUŃ 0:3 (20:25, 22:25, 18:25)
CHELMIEC WAŁBRZYCH - ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE 1:3 (26:24, 22:25, 18:25, 22:25)
HETMAN WŁOSZCZOWA - GWARDIA WILCZYCE 0:3 (19:25, 18:25, 20:25)
TYGRYSY STRZELIN - VOLLEY MOSIR SIERADZ 0:3 (16:25, 17:25, 21:25)

TABELA PO VII KOLEJCE

PLAC	DRUŻYNA	PUNKTY	SETY
1.	WKS WIELUŃ	7	16
2.	ECO-TEAM AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA	7	16
3.	ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE	7	16
4.	TUBĄDZIN VOLLEY MOSIR SIERADZ	7	15
5.	KPS CHELMIEC WAŁBRZYCH	7	13
6.	GWARDIA WILCZYCE	7	13
7.	KS RUDZINIEC	7	11
8.	IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	7	10
9.	KS BIELAWIANKA-BESTER BIELAWA	7	9
10.	HETMAN WŁOSZCZOWA	7	5
11.	AZS NKS START NAMYSŁÓW	7	2
12.	UKS TYGRYSY STRZELIN	7	0

VIII kolejka zostanie rozegrana 19 listopada. IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice podejmie na wyjeździe NKS Start Namysłów. (KT)

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Zespół Foto-Higieny po efektownym zwycięstwie w poprzedniej kolejce ze „Skalkami” Stolec, tym razem musiał uznać wyższość ekipy z Solnej

1:0, 2:0 - JAKUB BOLISĘGA (W 30, 43 MIN.)
3:0 - KAROL DANIELIK (87)

SOLNA

12 LISTOPADA 2022 ROKU. STADION GMINNY. WIDZÓW OK. 80.

SĘDZIOWALI

MARCIN FAJFER Z WROCŁAWIA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - DAMIAN ADAMOWICZ ORAZ PAULINA ŚWIDERSKA (KS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI

KONRAD DOBROWOLSKI (W 40 MIN.), KAROL DANIELIK (76), ILYA RADKEVICH (81) - WSZYSCY ZA FAULE, VASYL PASICHNYK (45), PAWEŁ KUŚMIEREK (45), BARTŁOMIJ BŁASZCZYK (55) - WSZYSCY ZA NIESPORTOWE ZACHOWANIE ORAZ IEGOR TARNOW (90+) - ZA KRYTYKĘ ORZECZEŃ SĘDZIEGO.

LZS „GALAKTICOS”

JANICZAK - KUŚMIEREK, PARADA, BŁASZCZYK (50 ALANTIEV), BOLISĘGA (81 ŻAK), ŻYGADŁO (90 RZEPKA), REPSKI, DANIELIK, SPYCHAŁSKI, ŁADA (90 PASZKOWSKI), DROŻYŃSKI (60 RYBIŃSKI)

LKS „FOTO-HIGIENA”

JANIUK - DOBROWOLSKI (46 CIURKOT), FITAS, HAWRYŁO, ORZECZOWSKI - BUJAKIEWICZ (60 TELATYŃSKI), VO. PASICHNYK (80 MORAWSKI),

LKS „Galakticos” Solna - LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać 3:0

Wyjazdowa porażka

SZEMIS (46 RADKEVICH), LAPSAI (60 DRACZYŃSKI) - TARNOV, VA. PASICHNYK (90 YEVTUSHENKO)

W 3 minucie po składnej akcji gospodarzy piłkę z linii bramkowej wybił Michał Hawryło, po tym jak Szymon Janiuk wyszedł z bramki. Dwanaście minut później z lewego skrzydła po dośrodkowaniu na piąty metr Jakub Bolisęga głową skierował piłkę na słupek. W 32 minucie skutecznym strzałem zza pola karnego po ziemi przy

dalszym słupek popisał się Bolisęga i gospodarze prowadzili 1:0. Dziesięć minut później próbowali rywale, Janiuk popełnił błąd, odbił pod nogi Bolisęgi, a ten podwyższył prowadzenie Galaktycznych.

Po zmianie stron wydawało się że zespół Foto-Higieny ruszy na rywala, mając na uwadze słońce, które dość mocno przeszkadzało bramkarzowi Foto-Higieny w pierwszej części. W 50 minucie na strzał z dystansu zdecydował się Igor Tarnov, ale bramkarz pew-

nie obronił jego uderzenie. W dalszej części spotkania gacianie próbowali stworzyć akcje pod bramką rywala, ale ci bardzo szczerze się bronili i nie dopuścili do straty gola. W 87 minucie przy bocznej linii pola karnego piłkę ustawił Karol Danielik, który wykonywał rzut wolny - uderzył przy bliższym słupek, czym zaskoczył golkipera gości i ustalił wynik meczu.

DOMINIK CZERENDA
sportgazeta.olawa.pl



Zespół Foto-Higieny (czerwone trykoty) zdecydowanie i zasłużenie przegrał z ekipą „Galaktycznych”

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki XIV kolejki, rozgrywanej 11-13 listopada

Galakticos - Foto-Higiena 3:0, Skalki - Moto-Jelcz 0:1, Lechia - Sokół 1:1, Piast Ż. - Słowianin 1:0, Zamek - Barycz 1:4, Bielawianka - Górnik 1:2, Orzeł - Polonia 2:2, Poloni/ Stal - Piast Nowa Ruda 2:0.

PLAC	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	BRAMKI	
1.	PIAST ŻMIGRÓD	10	2	1	32	25:7
2.	SŁOWIANIN WOLBÓRZ	9	3	1	30	30:9
3.	LECHIA DZIERŻONIÓW	9	2	2	29	34:15
4.	MOTO-JELCZ OŁAWA	7	2	3	23	20:11
5.	POLONIA/STAL ŚWIDNICA	6	4	3	22	26:18
6.	FOTO-HIGIENA GAĆ	7	1	5	22	36:21
7.	GALAKTICOS SOLNA	5	5	3	20	17:15
8.	ORZEŁ ZĄBKOWICÉ ŚL.	4	6	3	18	16:16
9.	POLONIA TRZEBNICA	4	4	5	16	26:27
10.	PIAST NOWA RUDA	5	1	7	16	14:17
11.	BARYCZ SUŁÓW	4	3	6	15	20:15
12.	SOKÓŁ MARCINKOWICE	4	2	7	14	27:33
13.	GÓRNIK WAŁBRZYCH	4	2	6	14	19:25
14.	BIELAWIANKA BIELAWA	4	1	8	13	23:29
15.	SKALKI STOLEC	1	2	11	5	12:53
16.	ZAMEK KAMIEŃC ZĄBKOWICKI	0	2	12	2	13:47

*

W XV kolejce, rozgrywanej w sobotę 19 listopada, o godzinie 11.00 „Sokół” Marcinkowice zagra z „Bielawianką” Bielawa, o 13.00 „Foto-Higiena” Gać podejmie „Zamek” Kamieniec Ząbkowicki. a „Moto-Jelcz” Olawa zmierzy się z „Galakticos” Solną.

(DCZ)

LZS „Skałki” Stolec - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 0:1

Skromne, ALE ZASŁUŻONE zwycięstwo

PIŁKA NOŻNA

IV liga

O zwycięstwie „Moto-Jelcza” zdecydował jedyny gol strzelony przez Janusza Gancarczyka

Wysokie zwycięstwa „Sokoła” Marcinkowice i „Foto-Higieny” Gać ze „Skałkami” Stolec sprawiły, że oławscy kibice z nadzieją oczekiwali na wieści z piątkowego wyjazdu drużyny „Moto-Jelcza”. Oławianie spotkali się z wyjątkowo życzliwym przyjęciem przez miejscowych

działaczy i kibiców. Mecz rozpoczął się od ataków podopiecznych Zbigniewa Smółki, którzy mieli wiele sytuacji podbramkowych. Szczęście sprzyjało gospodarzom, bo oławianie objali słupki i poprzeczkę lub fatalnie pudłowali. Nasi zawodnicy mieli problem z przystosowaniem się do małego boiska i nierównej murawy, co utrudniało prowadzenia gry, a pomagało miejscowym w defensywie.

Dopiero w 49 minucie Janusz Gancarczyk popisał się indywidualną akcją, przedarł się przez linię defensywną gospodarzy i pokonał bramkarza „Skałek”. Po strzeleniu gola sytuacja się nie zmieniła.

Oławianie nadal atakowali, ale nie udało się już zdobyć kolejnej bramki.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

Lubecki - Kaniewski, Pawlak, Łuczkiwicz, Waliś - Dobkowski, Skorłutowski, Kohut, W.Gancarczyk, J.Gancarczyk - Zatorski (72 Jaroszyński).

*
Martwi brak skuteczności u zawodników „Moto-Jelcza” w dwóch ostatnich meczach. W poprzedniej kolejce przegrali 0:1 ze „Słowianinem” Wolibórz, ale tym razem udało się wygrać. Gdyby oławianie szybciej strzelili gola w Stolicy, to wynik byłby zapewne

wysoki, a tak skończyło się na skromnym 1:0.

„Moto-Jelcz” wykorzystał potknięcie „Foto-Higieny” i awansował na czwarte miejsce w tabeli. W sobotę 19 listopada oławianie podejmą w Oławie beniaminka z Solnej, który ostatnio sprawił niespodziankę, pokonując „Foto-Higienę” 3:0. W meczu kończącym rundę jesienną „Moto-Jelcz” zagra na wyjeździe z „Bielawianką”. W tych pojedynkach wskazana jest poprawa skuteczności u podopiecznych Zbigniewa Smółki.

(POL)



Janusz Gancarczyk strzelił zwycięskiego gola w Stolicy

Jacek Polasz

MZKS „Lechia” Dzierżonów - LKS „Sokół” Marcinkowice 1:1

Radość z remisu, ale pozostał niedosyt



Tomasz Rudolf (przy piłce) trafił do bramki „Lechii”, ale sędzia dopatrywał się u niego pozycji

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Podopieczni Marcina Krzykowskiego wywalczyli cenny punkt w meczu z faworyzowaną „Lechią”

„Sokół” Marcinkowice nie rezygnuje z walki o utrzymanie się w IV lidze. W poprzedniej kolejce wygrał z outsidersem - „Zamkiem” Kamieniec Ząbkowicki 2:1. W piątek 11 listopada pojechali do Pieszyc, bo tam rozgrywa teraz mecze „Lechia”. Powodem jest remont boiska w Dzierżonowie.

Marcinkowiczanie zaskoczyli miejscowych szybko strzelonym golem. W 10 mi-

nucie Tomasz Rudolf wywalczył do Roberta Sobieraja, a ten z bliska wpakował ją do siatki. Gospodarze przejęli inicjatywę, często byli przy piłce, ale niewiele z tego wynikało. Świetnie spisywała się defensywa „Sokoła”, a szczególnie stoperzy: Adrian Pytlak i Wojciech Bijan zneutralizowali napastnika Marcina Orłowskiego. Największe zagrożenie pod bramką Jakuba Matlaka było po stałych fragmentach gry. Po jednym z nich miejscowi wyrównali. W 40 minucie Damian Bogacz wykorzystał dośrodkowanie z rzutu różnego.

Po przerwie obraz gry się nie zmienił. Gospodarze nadal prowadzili grę, ale groźniejsze akcje przeprowadzali przyjezdni. Kilka razy zawodnicy „Sokoła” nie wykorzystali ataków w przewadze trzech na dwóch. Około 60 minuty piłka wpadła do bramki „Lechii”, ale sędzia dopatrywał się spalonego przy główce Tomasza

Rudolfa z podania Oleha Spirova. Dzierżonowianie mieli najlepszą okazję strzelecką, gdy po rzucie wolnym piłka trafiła w słupek.

Drużyna z Marcinkowice nadal zajmuje dwunaste miejsce w tabeli, które nie gwarantuje utrzymania w IV lidze, ale w dwóch meczach kończących rundę jesienną będą grali z zespołami, które są w podobnej sytuacji. W sobotę 19 listopada „Sokół” zagra u siebie z „Bielawianką”, a na koniec rundy jesiennych wystąpi w Nowej Rudzie z „Piaśtem”. Jest szansa na znaczne poprawienie sytuacji w tabeli, ale warunkiem jest wywalczenie sześciu punktów.

LKS „SOKÓŁ” MARCINKOWICE

Matlak - Mosevych, Bijan, Pytlak, Nowicki (81 Faustyniak) - Bialik (90+1 Olanin), Spirov (90+2 Ficoń), Waś, Oberc (61 Załupka) - Sobieraj (55 Jankowski), Rudolf (90 Siekanowicz).

(POL)

Klasa „0” seniorów

Wyniki XIV kolejki, rozgrywanej od 11 do 13 listopada

MKS „POGOŃ” OLEŚNICA - STAL-FOX „ORZEŁ” MARSZOWICE	3:1
LKS „BŁYSK” KUŹNICZYSKO - OKS „ORZEŁ” PAWŁOWICE	0:1
KS „POGOŃ” MIEKINIA - OKS „PIAŚT” ŻERNIKI	0:8
SKS „POGOŃ” SYCÓW - KS „POLONIA” BIELANY WR.	0:5
WKS WIERZBICE - MKP „WRATISLAWIA”	4:3
KS „STRZELINIANKA” - KS „ZENIT” MIĘDZYBÓRZ	0:3
LZS „BRESNA” BRZEŹNO - GKS MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	0:3
MKP WOŁÓW - GKS KOBIERZYCE	7:0

TABELA PO XIV KOLEJCE

1. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	14	36	71:21
2. POLONIA BIELANY WR.	14	30	72:24
3. POGOŃ OLEŚNICA	14	28	58:26
4. BŁYSK KUŹNICZYSKO	14	27	45:19
5. MKP WOŁÓW	14	26	42:20
6. WKS WIERZBICE	14	25	44:26
7. WRATISLAWIA	14	25	47:28
8. GKS MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	14	25	68:19
9. ORZEŁ PAWŁOWICE	14	23	35:30
10. BRESNA BRZEŹNO	14	21	48:34
11. STRZELINIANKA	14	19	26:25
12. ORZEŁ MARSZOWICE	14	18	52:31
13. POGOŃ SYCÓW	14	14	32:42
14. PIAŚT ŻERNIKI	14	7	26:42
15. GKS KOBIERZYCE	14	3	13:121
16. POGOŃ MIEKINIA	14	0	3:174

W ostatniej jesiennej kolejce, w sobotę 19 listopada, Stal-Fox „Orzeł” Marszowice podejmie „Błysk” Kuźniczysko. Początek meczu w Marszowicach zaplanowano na godz. 14.00. (TN)

Klasa „A” seniorów

Grupa III

Wyniki XIV kolejki, z 11-13 listopada,

Czarni - Widawa Bierutów 1:0 (bramkę dla „Czarnych” zdobył Tomasz Tarasiewicz), Dąb - Polonia Miłoszyce 1:2 (bramki dla „Polonii” zdobyli: Piotr Langiewicz oraz Jacek Zdun), WKS Wilczyce - KS Brochów 2:1, Widawa Kielczów - Długoleka 2000 4:0, Polonia Wrocław - KS Łozina 3:1, LZS Zbytowa - Wiwa 0:10, Borowianka - Czarni Chrzastawa 1:3, Perla - Skra 2:1.

TABELA PO XIII KOLEJCE:

1. WIWA GOSZCZ	13	39	78:21
2. CZARNI J-L	13	36	70:19
3. PERŁA WĘGRÓW	13	28	49:32
4. WIDAWA BIERUTÓW	13	27	57:19
5. KS BROCHÓW	13	26	30:25
6. CZARNI CHRZĄSTAWA	13	25	32:29

7. WKS WILCZYCE	13	18	35:48
8. SKRA WOJNOWICE	13	17	31:44
9. KS ŁOZINA	13	16	22:29
10. DĄB DOBRZYSCZE	13	15	30:28
11. POLONIA MIŁOSZYCE	13	15	24:28
12. WIDAWA KIELCZÓW	13	14	29:32
13. POLONIA WROCŁAW	13	13	24:34
14. DŁUGOŁĘKA 2000	13	9	24:37
15. BOROWIANKA BOROWA	13	7	24:55
16. LZS ZBYTOWA	13	0	10:89

*
W następnej XV kolejce, rozgrywanej w niedzielę 20 listopada, o godzinie 11.00 „Polonia” Miłoszyce zmierzy się z „Polonią” Wrocław, a KS Brochów podejmie „Czarnych” Jelcz-Laskowice.



Grupa IV

Wyniki XIV kolejki, z 10-13 listopada

Polonia Jaszowice - Rapid 6:1 (bramkę dla „Rapidu” zdobył Rafał Leoszkiewicz), Sokół II - KS Żórawina 2:5 (bramki dla „Sokoła” II zdobyli: Jakub Myśków oraz Michał Maczuga), Esthetic - Świtez 3:1, Kwarcyt - Energetyk 1:4, Wicher - FMS Strzelin 1:2, Korona - Lider 2:1, Polonia Jaksonów - Kolektyw 1:1

Burza - Nefryt 3:0 (vo), goście zrezygnowali z wyjazdu

7. POLONIA JAKSONÓW	14	26	51:26
8. KORONA PĘCZ	14	24	30:25
9. SOKÓŁ II MARCINKOWICE	14	18	29:42
10. FMS STRZELIN	14	18	25:34
11. RAPID DOMANIÓW	14	15	27:38
12. KWARCYT JEGLÓWA	14	12	25:47
13. WICHER DOMASŁAW	14	11	18:39
14. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	14	10	21:49
15. LIDER BORÓW	14	9	22:43
16. ŚWITEŻ WIAZÓW	14	3	17:53

*
W następnej XV kolejce, rozgrywanej w sobotę 19 listopada, o godzinie 14.00 „Polonia” Jaksonów podejmie „Sokół” II Marcinkowice, w niedzielę 20 listopada, o godzinie 14.00 „Lider” Borów zagra z „Burzą” Bystrzyca oraz „Rapid” Domaniów zmierzy się z „Kwarcytem” Jęglowa.

TABELA:

1. BURZA BYSTRZYCA	14	37	58:17
2. POLONIA JASZOWICE	14	33	52:24
3. KS ŻÓRAWINA	14	29	33:19
4. KOLEKTYW RADWANICE	14	27	51:19
5. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	14	26	31:29
6. ENERGETYK SIECHNICE	14	26	38:24

(DCZ)

PIŁKA NOŻNA

klasa „A”

To był zacięty i emocjonujący pojedynek. Jelczanie od drugiej minuty grali w przewadze, jednak zapewnili sobie zwycięstwo dopiero w końcówce. Gola na wagę trzech punktów zdobył Tomasz Tarasewicz

Spotkanie zaczęło się nieszczerliwie dla gości z Bierutowa. Sto dwadzieścia sekund po pierwszym gwizdku bramkarz „Widawy” Patryk Golimowski interweniował ręką poza polem karnym, chcąc powstrzymać Patryka Szczebelskiego, wychodzącego na czystą pozycję. Arbiter Radosław Bielak bez wahania pokazał czerwoną kartkę i odesłał Golimowskiego do szatni. Zastąpił go nominalny zawodnik z pola Mateusz Świątek, który zaliczył później sporo udanych interwencji. Osłabieni przyjezdni cofnęli się do defensywy, natomiast miejscowi szturmowali ich bramkę. Prawą stroną przedarł się Bartłomiej Pawłowski, za-centrował do Szczebelskiego, który główkował niecelnie. Następnie w słupek trafił Dominik Chruściel, po dośro-

MKS „Czarni” J-L - KS „Widawa” Bierutów 1:0

Złoty gol „Tarasia”



Lewy obrońca „Czarnych” J-L Tomasz Tarasewicz (na fot. przy piłce w białej koszulce) zapewnił swojej drużynie cenne zwycięstwo

wyprowadzając niebezpieczne kontrataki. Dwukrotnie bliiski powodzenia był Pawłowski – najpierw przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem, a chwilę później po jego strzale obrońca wybił futbolówkę z linii bramkowej. Z kolei Patryk Paszkowski uwolnił się spod opieki jelczańskich obrońców, wpadł w pole karne, ale przegrał pojedynek z Mateuszem Kubasem. Losy tego zaciętego pojedynku rozstrzygnęły się dwie minuty przed końcem regulaminowego czasu gry. W zamieszaniu podbramkowym Tomasz Tarasewicz wpakował piłkę do siatki i utonął w objęciach uradowanych kolegów. Szansę na wyrównanie miał jeszcze Walendzik, ale uderzył nad poprzeczkę z kilkunastu metrów. Po tym ciężko wywalczonym zwycięstwie podopieczni trenera Damiana Piszczalki zajmują drugie miejsce w tabeli, ze stratą trzech punktów do liderującej „Wiwy” Goszcz. W ostatniej jesiennej kolejce, w niedzielę 20 listopada, „Czarni” zagrają na wyjeździe z „Semaforem” Brochów. Początek meczu zaplanowano na godz. 11.00.

MKS „CZARNI” JELCZ-LASKOWICE:

Kubas – Miniach, Pytel, Sałandyk, Tarasewicz – Kuźma, Domino, Kucharczyk (65 Żurawski), Chruściel, Pawłowski (70 Stawarz) – Szczebelski

KS „WIDAWA” BIERUTÓW:

Golimowski – Jackowski, Fenik, Szczypkowski, Pluta – Paszkowski (90 Kucharski), Nowak, Magiera (75 Chirowski), Rachwał (3 Świątek), Walendzik – Bezak (75 Wróblewski).

Bramka: Tomasz Tarasewicz (w 88 min.)

(TN)

kowaniu z prawego skrzydła. Kolejne dogodne okazje strzeleckie również kończyły się niepowodzeniem. Podopieczni grającego trenera Marcina Walendzika odpowiedzieli niecelnym uderzeniem z dystansu Daniela Magiery.

Po zmianie stron miejscowi nadal atakowali, a goście ambitnie i ofiarnie bronili się,

I liga wojewódzka juniorów

Wyniki z 12/13 listopada

PARASOL WROCŁAW - MOTO-JELCZ OŁAWA	0:1
GOL DLA OŁAWIAN: OLWIAR CHODOR.	
BOBRZANIE BOLESŁAWIEC - CHROBRY GŁOGÓW	1:6
WKS ŚLĄSK WROCŁAW - GÓRNIK POLKOWICE	5:0
MIEDŹ LEGNICA - FC WROCŁAW ACADEMY	2:1
PIAST NOWA RUDA - KARKONOSZE JELENIA GÓRA	3:6
POLONIA-STAL ŚWIDNICA - ŚLĘZA WROCŁAW	1:0
ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE - BARYCZ SUŁÓW	9:2

TABELA PO XIV KOLEJCE	
1. CHROBRY GŁOGÓW	37 78:11
2. FC WROCŁAW ACADEMY	31 53:23
3. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	30 34:26
4. ŚLĘZA WROCŁAW	29 45:19
5. KARKONOSZE JELENIA GÓRA	27 35:19
6. GÓRNIK POLKOWICE	25 54:38
7. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	24 42:31
8. MIEDŹ LEGNICA	20 54:32
9. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	19 47:48
10. GÓRNIK WĄBRZYCH	19 33:35
11. MOTO-JELCZ OŁAWA	15 20:39
12. PIAST NOWA RUDA	12 32:64
13. PARASOL WROCŁAW	11 15:26
14. BARYCZ SUŁÓW	10 32:55
15. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	8 17:65
16. OLYMPIC JUNIOR WROCŁAW	1 11:71

*

W następnej kolejce, w niedzielę 20 listopada o godz. 11.00, juniorzy Moto-Jelcza zagrają w Oławie z Bobrzanami Bolesławic.

(POL)

Piłkarskie nadzieje

Klasa okręgowa juniorów

SOKÓŁ MARCINK. - LOTNIK TWARDOGÓRA 3:2
BRAMKI DLA SOKOŁA: NIKODEM PAPRZYCKI - 2 ORAZ ADAM DOBIEŻ.
CZARNI JELCZ-LASK. - BÓR OBORNIKI ŚL. 0:4
ORZEŁ PRUSICE - GKS MIRKÓW 1:2
AP BRZEG DOLNY - TĘCZA BRZEZIA Ł. 5:2
POLONIA WROCŁAW - WKS ŚLĄSK II 1:3
SKRA WOJNOWICE - GKS KOBIERZYCE 1:1
UNIA WROCŁAW - POLONIA ŚRODA ŚL. 0:4

TABELA PO XIV KOLEJCE	
1. AP BRZEG DOLNY	35 55:19
2. WKS ŚLĄSK II W-W	29 47:27
3. ORZEŁ PRUSICE	26 43:17
4. BÓR OBORNIKI ŚL.	26 44:25
5. GKS MIRKÓW	25 54:28
6. UKS SILEŚIA-GAJ	25 39:24
7. POLONIA ŚRODA ŚL.	25 48:34
8. GKS KOBIERZYCE	22 46:30
9. TĘCZA BRZEZIA ŁAJKA	22 51:47
10. POLONIA WROCŁAW	21 37:38
11. FMS STRZELIN	16 36:41
12. LOTNIK TWARDOGÓRA	16 25:45
13. SOKÓŁ MARCINKOWICE	8 23:40
14. CZARNI JELCZ-LASK.	8 25:56
15. SKRA WOJNOWICE	7 16:59
16. UNIA WROCŁAW	4 8:67

IV liga okręgowa juniorów młodszych

MECZE ZALEGŁE
MOTO-JELCZ OŁAWA - PARASOL IV W-W 5:0
SOLNA - ODRA LUBIĄŻ 3:0

TABELA PO XI KOLEJCE	
1. MŁODZIK PRZEWORNO	30 41:13
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	27 63:9
3. PARASOL IV WROCŁAW	23 36:22
4. BARYCZ MILICZ	22 63:16
5. RAPID DOMANIÓW	20 40:19
6. OLYMPIC IV JUNIOR	16 45:30
7. SOLNA	16 26:22
8. POLONIA TRZEBNICA	11 41:32
9. DOLPASZ SKOKOWA	7 19:70
10. CZARNI KONDRATOWICE	6 29:61
11. POLONIA BIELANY WR.	4 16:48
12. ODRA LUBIĄŻ	2 8:85

III liga okręgowa trampkarzy

MOTO-JELCZ OŁAWA - PIAST ŻMIGRÓD 9:0
AP SYCÓW - SOKÓŁ SMOLEC 6:2
OLYMPIC II JUNIOR - AP BRZEG D. 11:0

MECZ ZALEGŁY
POLONIA ŚRODA ŚL. - MOTO-JELCZ 1:1

TABELA PO XIII KOLEJCE	
1. MOTO-JELCZ OŁAWA	37 73:13
2. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	27 53:17
3. SOKÓŁ SMOLEC	24 55:48
4. AP SYCÓW	22 36:29
5. OLYMPIC II JUNIOR	16 50:42
6. POLONIA TRZEBNICA	10 30:56
7. PIAST ŻMIGRÓD	6 15:51
8. AP BRZEG DOLNY	4 25:81

V liga okręgowa trampkarzy

ŚLĘZA III WROCŁAW - AP ORZEŁ J-L 7:1
GOL DLA JELCZAN: IGOR MISZTAŁ
BARYCZ MILICZ - CZARNI JELCZ-LASK. 6:1
POLONIA WROCŁAW - STRZELINIANKA 3:10
WKS ŚLĄSK III - SPORTING WROCŁAW 15:0

TABELA PO XI KOLEJCE	
1. ŚLĘZA III WROCŁAW	27 87:17
2. AP ORZEŁ JELCZ-LASK.	25 54:15
3. BARYCZ MILICZ	21 54:15
4. FC III WROCŁAW ACADEMY	19 38:12
5. CZARNI JELCZ-L.	14 27:28
6. WKS ŚLĄSK III WROCŁAW	13 42:34
7. MOTO-JELCZ II OŁAWA	12 27:28
8. STRZELINIANKA	11 28:55
9. PARASOL III WROCŁAW	5 17:27
10. POLONIA WROCŁAW	3 16:84
11. SPORTING WROCŁAW	0 11:86

VII liga okręgowa trampkarzy

MKS II SIECHNICE - FOTO-HIGIENA 7:4
BRAMKI DLA FOTO-HIGIENY: ANTONI PINKOSZ

- 2. DAMIAN TWARDOCHLEB I HUBERT PINKOSZ.
GOKIS KĄTY WR. - NEFRYT JORDANÓW 11:1
FMS STRZELIN - PIAST NADOLICE 2:6
POGOŃ KOWALÓW - LIDER BORÓW 0:21

MECZE ZALEGŁE
PIAST NADOLICE - SOKÓŁ MARCINK. 6:3
NEFRYT JORDANÓW - MKS II SIECHNICE 0:19
LIDER BORÓW - GOKIS KĄTY WR. 4:3

TABELA PO XI KOLEJCE	
1. MKS II SIECHNICE	27 124:22
2. RAPID DOMANIÓW	27 78:15
3. LIDER BORÓW	24 82:16
4. FOTO-HIGIENA GAĆ	18 65:25
5. PIAST NADOLICE	18 51:41
6. SOKÓŁ MARCINKOWICE	9 49:34
7. GOKIS KĄTY WR.	9 36:54
8. FMS STRZELIN	7 20:66
9. NEFRYT JORDANÓW	5 19:97
10. LKS CIECHÓW	4 18:89
11. POGOŃ KOWALÓW	3 12:95

III liga okręgowa młodzików

ŚLĘZA III WROCŁAW - MOTO-JELCZ 0:8
PARASOL III WROCŁAW - WKS ŚLĄSK 3:1
FC III ACADEMY - POGOŃ OLEŚNICA 1:3

MECZ ZALEGŁY
MOTO-JELCZ - PARASOL III WROCŁAW 4:0

TABELA PO XIII KOLEJCE	
1. POGOŃ OLEŚNICA	28 49:11
2. PARASOL III WROCŁAW	24 35:16
3. ŚLĘZA III WROCŁAW	23 56:16
4. FC III ACADEMY	18 31:17
5. MOTO-JELCZ OŁAWA	11 27:35
6. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	10 16:53
7. ŚLĘZA III WROCŁAW	0 4:70

V liga okręgowa młodzików

AP ORZEŁ J-L - OLYMPIC IV JUNIOR 1:1
SPORTING W-W - PARASOL V W-W 1:0
ŚLĘZA IV W-W - AP PROFII SPORT 1:4

SOKÓŁ SMOLEC - MKP WOLÓW 1:1
OLYMPIC WROCŁAW - MKS SIECHNICE 2:5
UKS AS MILICZ - POLONIA ŚRODA ŚL. 6:3

MECZE ZALEGŁE
AP FOOTBALL W-W - UKS AS MILICZ 2:3
OLYMPIC IV JUNIOR - OLYMPIC W-W 0:2

TABELA PO XII KOLEJCE	
1. MKS SIECHNICE	33 87:12
2. MKP WOLÓW	25 56:11
3. SOKÓŁ SMOLEC	22 68:9
4. AP ORZEŁ JELCZ-L.	22 44:18
5. SPORTING WROCŁAW	21 27:20
6. UKS AS MILICZ	18 50:36
7. OLYMPIC WROCŁAW	18 27:32
8. OLYMPIC IV JUNIOR	14 16:22
9. AP PROFII SPORT DUDA	13 22:21
10. AP FOOTBALL WROCŁAW	9 23:48
11. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	3 12:42
12. ŚLĘZA IV WROCŁAW	3 10:95
13. PARASOL V WROCŁAW	0 5:81

VII liga okręgowa młodzików

SOKÓŁ M. - KOLEKTYW RADWANICE 12:0
GOLE: BORYS MAŁYCHA - 5, SZYMON KĘDZIÓR
- 2, MARCEL PILCH, JAN WACHNIK, FILIP
MICHAŁCZYK, JULIAN IWAN Oraz MIŁOSZ
PIĄTEK.

FOTO-HIGIENA - MKS III SIECHNICE 5:0
AP ORZEŁ II J-L - CZARNI J-L 8:0
MKS IV SIECHNICE - MŁODZIK P. 8:3

TABELA PO XII KOLEJCE	
1. FOOTBALL STARS WIERZBNO	33 61:9
2. MKS IV SIECHNICE	21 74:19
3. SOKÓŁ MARCINKOWICE	21 47:12
4. FMS STRZELIN	17 34:27
5. AKADEMIA FIRST KICK	16 27:18
6. MKS III SIECHNICE	15 20:32
7. FOTO-HIGIENA GAĆ	13 24:27
8. CZARNI JELCZ-LASKOWICE	12 18:43
9. MŁODZIK PRZEWORNO	9 20:35
10. AP ORZEŁ II J-L	7 18:35
11. ENERGETYK SIECHNICE	4 15:38
12. KOLEKTYW RADWANICE	0 10:73

(POL)

BARAN

(21.03-20.04)



Coś nieprzyjemnego wydarzy się już na początku tygodnia i będzie rzutowało na samopoczucie. Rozdrażnienie, zdenerwowanie i zły humor nie opuszczą cię aż do piątku. Nie wyżywaj się na rodzinie, nie są niczemu winni, a tylko jeszcze bardziej skomplikujesz sprawy. Później sytuacja poprawi się za sprawą przyjaciół.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Je zabraknie udanych spotkań biznesowych i towarzyskich. Padną propozycje, które mogą wiele zmienić w twoim życiu, przemyśl wszystko bardzo dokładnie. Znajdziesz się w centrum uwagi, ale nie na długo. W uczuciach spokój i stabilizacja. Finanse i zdrowie także powinny być bardzo dobre. Masz szansę na podreperowanie budżetu domowego.

LEW

(23.07-22.08)



Tydzień będzie nudny, ale dość pracowity. Nie odkładaj pewnych spraw na później. Rób wszystko na bieżąco. W uczuciach nic się nie zmienia, choć pod koniec tygodnia mogą się pojawić pewne nieporozumienia. To może wpędzić cię w melancholijny nastrój. Wolny czas poświęć na aktywność sportową, a odzyskasz energię.

WAGA

(23.09-23.10)



Pojawiają się nieporozumienia i niejasności między tobą, a współpracownikami. Jeżeli zachowasz dystans, to wkrótce wszystko może się wyjaśnić. Nie bój się okazać zainteresowania pewnej osobie, a wasza znajomość może się przeistoczyć w coś ważnego. Tydzień korzystny na niewielkie inwestycje lub zakupy. Pod koniec tygodnia - spotkanie z żywiliwą osobą.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Nie wydarzy się nic, co mogłoby zepsuć panującą harmonię i ład. Sprawy domowe i zawodowe ułożą się doskonale i będziesz bardzo zadowolony. To dobry czas na zawieranie nowych znajomości. Kolejne dni przyniosą propozycje wyjazdu, bądź zarobienia dodatkowych pieniędzy. Mimo jesiennej aury, energia będzie cię rozpierać.

WODNIK

(21.01-20.02)



Nawał obowiązków zawodowych sprawi, że nie będziesz miał czasu ani dla siebie, ani dla rodziny. Jednak praca sprawi ci wiele radości i satysfakcji. We wtorek lub piątek otrzymasz dobre wiadomości. Stosunki z najbliższymi mogą się pogorszyć w sobotę. Również zdrowie może trochę szwankować.

Twórzmy wspólnie (74) FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy



1958 - nad rzeką Oławą. Na zdjęciu Teresa Wasilewska z kuzynem

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.



Ten sam most w 2022 roku - na przestrzeni lat mieszkańcy nazywali go Wrocławskim, Nepomucena albo Kamiennym



To samo miejsce przed wojną - widokówka ze zbiorów Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się.

BYK

(21.04-21.05)



Poznasz ludzi, którzy mogą być pomocni w sprawach zawodowych. Wykorzystaj pojawiające się szanse, ale nie podejmuj pochopnie żadnych decyzji. Nie odkładaj już dłużej wizyty u krewnych i przestań przesadnie przejmować się drobiazgam. Zdrowie - bardzo dobre.

RAK

(22.06-22.07)



Dużo obowiązków, zwłaszcza na początku tygodnia. Potem będzie spokojniej. Możesz mieć poczucie, że rodzina za bardzo wtrąca się w twoje sprawy. Nie irytuj się, oni się tylko o ciebie troszczą. Kolejne dni będą pełne wrażeń i niespodzianek. Finanse nie zmieniają się i będą raczej dobre. Zdrowie może nieco szwankować.

PANNA

(23.08-22.09)



Przeżyjesz wiele ciekawych spotkań, poznasz nowych ludzi. To pozwoli spojrzeć z dystansem na wiele spraw i rozpocząć nowe przedsięwzięcia. W miłości - spokój, chwilami nawet nuda i przyzwyczajenie. Pomyśl o czymś co urozmaici wspólne chwile i ożywi wasz związek. Zdrowie bez zmian.

SKORPION

(24.10-22.11)



Przygotuj się na zawirowania w życiu uczuciowym. Kiedy będziesz myśleć, że jesteś pewien swoich wyborów poznasz kogoś kto sprawi, że wszystko stanie na głowie. W pracy również czeka cię trochę trudności. Ciągłe ktoś będzie czegoś od ciebie oczekiwał, a ty nie będziesz mógł sprostać wszystkiemu. Ustal priorytety, a podolasz wszystkim wyzwaniom.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



W sprawach uczuciowych niewielkie problemy. W pobliżu pojawi się ktoś, kto będzie chciał namieszać w twoim związku. To będzie sprawdzian dla waszej miłości. Pamiętaj że opanowanie daje przewagę. Problemy mogą powstać również w sferze finansowej, dlatego postaraj się oszczędzać. Poprawi się natomiast zdrowie.

RYBY

(21.02-20.03)



Zmęczy cię monotonia codziennych zajęć i obowiązków. Stagnacja również w sprawach uczuciowych. Zastanów się czy właśnie tego chcesz. Może czas wziąć sprawy w swoje ręce? Pomyśl o krótkim wyjeździe albo spotkaniu z przyjaciółmi. Czasami poczujesz, że coś wymyka się spod kontroli. Kolejne dni przyniosą kłopoty ze zdrowiem, szczególnie z gardłem.